

# DZIEŃ POMORSKI

BEZPARTYJNE PISMO CODZIENNE

Odziesiąty numer liczy **16 str.**

Naczelny Redaktor przyjmuje codziennie od godz. 12-2 w pol.  
Rekwirowania w redakcji nie zwraca

Wydawca: Pomorska Spółdzielnia Wydawnicza

Kontoczekowe P. K. O. Nr 160-315.

Cena numeru w Toruniu i na prowincji **gr. 20**

Redakcja Administracja: Toruń, Szeroka 11

Tel. Redakcji dzienny 402, nocny 211  
Telefon Administracji 286

Oddziały: Gdańsk, Kaszubski Rynek 21, telef. 214-94 — Gdynia, ul. 10 Lutego, tel. 15-44 — Grudziądz, Sienkiewicza 9, tel. 442.  
Wejnerowo, Gdańska 4, tel. 64, — Bydgoszcz, ul. Mostowa 6, tel. 22-16, — Inowrocław, ul. Mar. Piłsudskiego 4a, tel. 302.

Rok IV.

Toruń, niedziela 15 maja 1932

Nr. 111

## Kombatanci włoscy na Pomorzu

W dniu wczorajszym Toruń witał niezwykle serdecznie wycieczkę kombatantów włoskich. Delegacja włoskiego Związku Narodowego Ochotników Wojennych, która w czasie swej podróży po Polsce przybyła również na Pomorze, składa się z wybitnych działaczy współczesnej Italii. Na czele wycieczki stoi poseł Eugenjusz Coselschi, a w skład delegacji wchodzi senator Antonio hr. Cippico, senator Józef r. della Cherardesca, Bindo de Vecchi, Augusto Pescosolide, Lodovico Pellizzari, Luigi Corrado, poseł Adelchi Serena, Dr. Mario Baglia Bambergi, Vittorio Graziani, Adone Nosari. Towarzyszy gościom rektor „Pata” w Rzymie p. Leonard Kozemski.

### PRZYJAZD DO TORUNIA.

Gród Kopernika witał gości — jak już wspomnieliśmy — niezwykle serdecznie, manifestując żywo swą sympatię i przyjaźń dla narodu włoskiego.

Plac przed Dworcem Toruń Przedmieście na długo już przed przybyciem gości apelowały delegacje organizacji ze sztafietami. Baon honorowy Federacji Polskich Związków Obrońców Ojczyzny ze sztandarem i orkiestrą, oddziały kolejowego P. W., Związków Strzeleckiego oraz liczne rzesze publiczności.

Na peronie, przybranym w zieleni i szarych barwach włoskich i polskich, czekał przybycia gości przedstawiciel Zarządu Okręgu Pomorskiego Polskich Związków Obrońców Ojczyzny z prezesem Federacji p. dr. Siudowskim, wiceprezesem mjr. Grzanką, posem Birkenmayerem, kpt. Schabem, prezesem Zw. Legionistów — na czele, dalej prezydent miasta Bolt, zastępca dowódcy garnizonu p. Wolkowski, Komendant Placu ppłk. Masenauer, prezesi i delegacje poszczególnych organizacji i inni.

Punktualnie o godz. 13,20 zajął na peron pociąg wiozący gości, którym towarzyszył z Warszawy poseł Starzak. Orkiestra odegrała hymn narodowy włoski.

### FEDERACJA STOI NA STRAŻY POMORZA.

Gości powitał w serdecznych słowach w imieniu Legionistów polskich prezes Zw. Legionistów p. kpt. Schab. W imieniu Federacji powitał gości prezes Federacji p. dr. Siudowski, podkreślając, że Federacja stoi twardo na straży Pomorza. Przemówienie swoje zakończył p. prezes Siudowski okrzykiem „Niech żyje Italia, niech żyją kombatanci włoscy!”

Reprezentanci Federacji w serdecznych słowach podkreślali wspólne bohaterskie zmagania obu narodów o wolność ojczyzny.

W imieniu miasta Torunia witał gości prezydent Bolt, w imieniu garnizonu toruńskiego p. płk. Wolkowski.

Na przemówienia odpowiedział przewodniczący delegacji włoskiej poseł Coselschi, wyrażając radość z okazji pobytu delegacji w mieście, w którym urodził się znakomity uczyony polski Mikołaj Kopernik. Ze szczególnym podziękowaniem wrócił się p. poseł Coselschi do przedstawicieli armii p. płk. Wolkowskiego za serdeczne i miłe powitanie w imieniu garnizonu toruńskiego, podkreślając imponującą postawę wojska polskiego. P. poseł Coselschi zakończył swe przemówienie okrzykiem wniesionym na cześć Polski i armii polskiej.

### W PRASTARYCH MURACH GRODU KOPERNIKA.

Następnie wśród okrzyków „Niech żyją” goście przeszli przed frontem ustawionych oddziałów baonu honorowego Federacji P. Z. O. O., kolejowego P. W. Zwią-

ku Strzeleckiego, itp., poczem wsiadli do samochodów i odjechali do gmachu Urzędu Wojewódzkiego, gdzie przyjęci zostali przez p. Wojewodę Pomorskiego Kirtiklisa.

Po wizycie u P. Wojewody Pomorskiego goście włoscy, w towarzystwie reprezentantów P. Z. O. O. i przedstawicieli władz, udali się na zwiedzenie zabytków i pamią-

tek miasta. Goście zwiedzili m. in. starożytny Ratusz, kościół św. Jana i Najśw. Marii Panny, następnie mury, okalające miasto. Duże wrażenie wywarła na uczestnikach wycieczki toruńska Krzywa Wieża która przetrwała już 7 wieków, a przypominająca słynną wieżę Campanilla w Pizie. Potężne wrażenie wywarło na gościach wnętrze kościoła Najśw. Panny Ma-

ri, gdzie dłużej zatrzymali się w kaplicy w której znajduje się sarkofag Anny księżniczki Szwedzkiej, siostry króla Zygmunta III. Niemniej potężne wrażenie wynieśli goście z kościoła św. Jana.

### POMORZE JEST ZIEMIĄ CZYSTO POLSKĄ.

Po południu o godz. 15-tej goście udali się do prywatnych apartamentów p. wojewody Kirtiklisa, gdzie podejmowani byli przez p. Wojewodę śniadaniem. W śniadaniu, poza delegacją włoską i towarzyszącymi jej przedstawicielami Federacji Polskich Zw. Obr. Oj., wzięli udział przedstawiciele władz z p. gen. Pasławskim, kuratorem dr. Pollakiem, starostą Łąckim i prezydentem Boltem — na czele.

W czasie śniadania p. Wojewoda Pomorski Kirtiklis powitał gości następującym przemówieniem:

„Jako Wojewoda Pomorski mam zaszczyt gościć ludzi z dalekiej Italii, tych ludzi, którzy podźwignęli własną ojczyznę z upadku w okresie trudnym jej życia.

Przyjechaliście tutaj, aby rewizytować naszych legionistów, t. j. tych ludzi, którzy również podźwignęli własną ojczyznę z upadku i ciemności. Nie chcę oceniać tych faktów, bo to zresztą było zrobione w Warszawie. Jestem Wojewodą Pomorskim i jestem przekonany, iż Pomorze daje świadectwo, że jest ziemią czysto polską, że morze dla państwa polskiego jest konieczne, co zresztą Wy lepiej możecie ocenić, albowiem wartość morza dla Państwa doskonale znacie.

Przejdźcie przez ziemię pomorską zobaczycie cud wysiłku pokolenia — Gdynię, zobaczycie to wszystko, cośmy na ziemi pomorskiej zrobili i chodzi mi o to, byście te Wasze wrażenia powieźli do Włoch, byście Waszym współziomkom powiedzieli, coście tu zobaczyli, opowiedzieli o polskości tej ziemi.

Z tem życzeniem wnoszę kielich — piękna Wasza Ojczyzna niech żyje!”

Na przemówienie p. Wojewody Pomorskiego odpowiedział przewodniczący kombatantów włoskich poseł Eugenjusz Coselschi toastując na cześć Polski

### W DALSZĄ DROGĘ DO GDYNI.

Po południu o godz. 17 goście włoscy udali się samochodami w kierunku Gdyni, przez Fordon, Koronowo, Tucholę, Chociniec, Kościerzynę i Kartuzy.

Wycieczce towarzyszy poseł Starzak, oraz z Torunia przedstawiciele Federacji P. Z. O. O., u której delegacja włoska jest w gościnie, poseł Birkenmayer, Redaktor Naczelny „Dnia Pomorskiego”, oraz specjalny sprawozdawca naszego pisma.

## Nawet Niemcy potępiają działalność hr. Gravingy

Nie Polska, a bojówki hitlerowskie przyczyną napiętych stosunków w Gdańsku

Lipsk — 14. 5. (PAT). Cała niemal prasa saska zajęła w stosunku do kłamliwych insynuacji „Daily Express” stanowisko wyczekujące. Wczoraj jeszcze sprawa omawiana jest bardzo wyczerpująco na łamach wszystkich dzienników republikańskich. M. in. jeden z organów socjal-demokratycznych niezwykle ostro piętnuje tolerancyjne stanowisko władz gdańskich w stosunku do agresywnego wybuchu narodowych socjalistów, dążących do zakłócenia stosunków politycznych pomiędzy Gdańskiem a Polską. Ma się wrażenie, jak gdyby senat gdański był głównym inspiratorem wszystkich wystąpień, wprowadzanych w czyn przez uzbrojone bandy hitlerowskie.

Nie Polska — pisze dosłownie dziennik, — lecz właśnie bojówki hitlerowskie są bezpośrednimi sprawcami napiętej sytuacji politycznej w stosunkach polsko-gdańskich.

Paszkwil angielskich korespondentów wyszedł nie z innego źródła, jak tylko z obozu hackenkrenzlerowskiego. Działalność Gravingy, popierającego całkiem otwarcie hitlerowców jest aż nazbyt rażąca, by przejść nad nią do porządku dziennego. Gruntowna rewizja jest tu bezwzględna koniecznością. Rząd Rzeszy winien uczynić wszystko, by Gdańsk uwolnić od zarazy narodowo-socjalistycznej, gdyż oni właśnie stanowią istotne niebezpieczeństwo nie tylko dla Niemiec, ale przedewszystkiem dla suwerenności państwowej samego Gdańska.

Każdy, kto się dobrze orientuje w sprawach wewnętrznej polityki, musi być świadom, że hitlerowcy zbyt luźno związani są z Gdańskiem i że w obecnej chwili Wolne Miasto jest centralnym ośrodkiem wysoce niebezpiecznych igrzysk i przygotowań wojennych.

## Trudności finansowe Państwa Polska zwalczyć musi ofiarnością swych urzędników

Warszawa, 14. 5. (Tel. wł.). Wczoraj odbyła się w Prezydium Rady Ministrów, pod przewodnictwem premiera Prystora, konferencja w której wzięli udział: — ministrowie Zawadzki, Pieracki, Jan Piłsudski, Zarzycki, Jędrzejewicz i Ludkiewicz, marszałek Sejmu Switalski, marszałek Senatu Raczkiewicz, prezes Najw. Izby Kontroli Państwa Krzemieński, prezes Sławek, gen. Fabrycy, gen. Sławoj. Składowski, wiceministrowie Beck, Kozłowski, Starzyński, Karwacki, Kozuchowski, Doleżał, wicemarsz. Sejmu Car i inni.

Wiceminister Starzyński referował sytuację budżetową. Ponieważ stan wpływów będzie mniejszy od przewidywań budżetowych, referent wskazał na środ-

ki zaradcze, które należy zastosować. Wnioski te zdążają aby przez zastosowanie wszelkich możliwych środków doprowadzić do dalszych kompresji budżetowych, w wydatkach rzeczowych o 100 milionów zł. i w wydatkach personalnych o drugie 100 milionów zł.

Z referatu wynika, że należy się liczyć z dalszą nieznaczną zniżką uposażeń urzędników państwowych, tylko zamieszkałych na prowincji. Redukcja uposażeń objęłaby i zawodowych wojskowych.

Jak się dowiaduje nasz korespondent obniżka ta wyniesie prawdopodobnie dla urzędników 10%, a dla wojskowych 8%. Obniżka pensji ma być wprowadzona od r. VI. r. b.

## Polska zaproszona na konferencję lozańską

Mała ententa i Polska występować będą solidarnie

Londyn, 14. 5. (tel. wł.). Rząd angielski wystosował w imieniu własnym oraz Belgii, Francji, Włoch Japonji i Niemiec, zaproszenie dla Rządu polskiego do wzięcia udziału w konferencji lozańskiej, która odbędzie się 16 czerwca rb.

Białogród — 14. 5. (PAT) Czeski minister spraw zagr. Benes przybył wczoraj rano do Białogrodu, gdzie powitał go jugosłowiański minister spraw zagr. Marinkowicz i rumuński minister spraw zagr. Ghica oraz liczni przedstawiciele prasy. Pierwsza konferencja ministrów zagr. małej ententy odbyła się wczoraj

Białogród — 14. 5. (PAT). Prezes rady ministrów i minister spraw zagr. Marinkowicz złożył wobec przedstawicieli prasy oświadcze-

nie w sprawie programu i konferencji państw małej ententy. Premier podkreślił, że trzej ministrowie rozważają sprawę rozbrojenia, która była już przedmiotem ich szczegółowych sta-djów — przed zebraniem się konferencji w Genewie. Od tego czasu jednak wyłoniły się nowe czynniki tego zagadnienia, wobec czego staje się potrzebnym wspólne rozważenie całości kształtu tego problemu. Jest rzeczą oczywistą, że zasadnicze wytyczne stanowisk państw małej ententy w tej sprawie nie ulegną zmianie. Drugą sprawą, figurującą na porządku dziennym jest konferencja lozańską, która ma roz-ważać problem odszkodowań. Wobec tego, że konferencja ta odbędzie się prawdopodobnie w czerwcu, niezbędnym jest dokonanie wymia-

ny poglądów w celu ich uzgodnienia, gdyż trzej ministrowie pragną tak samo, jak w stosunku do innych spraw zająć i w tej sprawie stanowisko, jeżeli nie całkowicie identyczne, to przynajmniej szarmonizowane, skoro każde z państw jest odrębnie zainteresowane w zagadnieniach, związanych z konferencją lozańską. Trzecią sprawą jest zagadnienie współpracy gospodarczej państw naddunajskich, które było już przedmiotem rozważań małej ententy w połowie lutego i początku marca w Genewie. Zagadnienie to ulegnie zmianie i dlatego trzej ministrowie winni je rozważyć ponownie, tembardziej że chodzi tu o punkt wyjścia w kierunku bardziej ogólnej organizacji gospodarczej Europy.



# Rewelacje min. Groenera

## Awangarda hitleryzmu w Gdańsku

Rozprawy, toczące się obecnie w Reichstagu, wydobły na światło dzienne momenty niezwykłe znamienne. Hitlerowcy usiłowali początkowo kokietować kancleza Brueninga ze względu na sytuację w Prusiech, gdzie mają nadzieję dojść do władzy przy poparciu centrum katolickiego. Poniósł ich jednak temperament, gdy przyszło do uzasadnienia interpelacji o rozwiązaniu oddziałów szturmovych. Poseł Goehring, który w imieniu hitlerowców uzasadniał tę interpelację, sławił zasługi narodowych socjalistów, którzy rozwijają swą „dobroczynną“ działalność poza granicami Rzeszy i potrafili opanować Gdańsk i Kłajpedę. Demokratów natomiast nazwał wprost „zdrajcami“ i wystąpił z bardzo ostrymi zarzutami przeciwko ministrowi spraw wewnętrznych i Reichswehry gen. Groenerowi.

Gen. Groener nie pozostał dłużny w odpowiedzi. Wśród powszechnego napięcia Izby, uprzedzając, że powstanie stąd szkoda dla interesów Niemiec, gen. Groener odczytał tajny rozkaz hitlerowski do oddziałów szturmovych, zawierający plan napadu na pogranicze polskie. Według tego planu, hitlerowcy mieliby sprowokować kroki zaczepne przeciw Polsce, pozostawiając jednak rozprawienie się z nią wojsku regularnemu, skoncentrować się natomiast w Berlinie dla obalenia „systemu“.

Pomijając znaczenie tego tajnego rozkazu dla stosunków wewnętrznych Rzeszy, stwierdzić należy, że jest on jaskrawym dowodem niebezpieczeństwa, jakim grozi pokojowi świata dalsze istnienie hitlerowskich oddziałów szturmovych w Gdańsku. Sami hitlerowcy cynicznie przechwalają się, że opanowali Gdańsk. Potwierdzenie tego faktu mamy bardzo dobitne: — senat gdański zawiesił na przeciąg 3-ch miesięcy organ socjalistów gdańskich „Danziger Volksstimme“ za artykuły, demaskujące panoszenie się hitlerowców w Gdańsku i wykazujące faktyczną bezsilność senatu wobec tych band, niebezpiecznych zarówno dla pokoju zewnętrznego, jak i wewnętrznego.

Jasną jest rzeczą, że zaostrenie stosunków pomiędzy Polską i Gdańskiem nastąpiło bynajmniej nie z winy Polski. Natomiast widoczne jest, że właśnie dziś bliżsi jesteśmy jasnej oceny realnej sytuacji w Gdańsku, aniżeli byliśmy dawniej. Coraz jaśniejszą np. staje się rola p. Graviny, Wysokiego Komisarza Ligi Narodów w W. M. Gdańsku. P. Gravina najwidoczniej stał się popętu narzędziem w ręku intrygantów hitlerowskich, którzy skorzystali z sympatii, jakie ma Włochi Komisarz Ligi Narodów do hitleryzmu. Okazuje się bowiem, że, pomimo wszelkich zaprzeczeń, nie kto inny tylko p. Gravina był źródłem alarmów, które wstrząsnęły chwilowo Europą o rzekome zamierzonym przez Polskę „zajęciu Gdańska“ w dniu 1-go maja.

Wprawdzie p. Gravina nie był może bezpośrednim inspiratorem wiadomości, puszczonych w świat przez korespondenta „Daily Expressu“. Ale organ socjalistów gdańskich „Danz. Volksstimme“ podał treść raportu p. Graviny, złożonego do Sekretariatu Ligi Narodów, w którym wskazuje on na rzekome niebezpieczeństwo „agresji militarnej ze strony... polskiej przeciwko Gdańskowi“. Naciskany obecnie przez korespondentów prasy zagranicznej w Genewie, p. Gravina nie dał kategorycznej odpowiedzi. Jedynie przez sekretarza swego kazał oznajmić, że nie ma nic do dodania do swego poprzedniego oświadczenia, złożonego w Gdańsku.

Zachowanie się p. Graviny bynajmniej nie rozprasza więc tych mroków, jakie ostatnio zgasili się dokoła jego osoby. I dlatego, jakkolwiek opinia polska przyjmuje z zadowoleniem wiadomości, jakie świeżo nadeszły z Genewy, gdzie dr. Zichm, prezydent senatu gdańskiego, poniósł trzykrotną porażkę przy rozprawianiu nieskończonych „sporów“ gdańskich przeciw Polsce, — to jednak pomysły dla Polski załatwienie paru spraw bieżących nie jest bynajmniej zażegnaniem głównego niebezpieczeństwa dla pokoju Polski i Europy, jakim jest „opanowanie“ Gdańska przez bandy hitlerowców.

Liga Narodów ma obecnie stwierdzone ponad wszelką wątpliwość fakty:

1) opanowanie W. M. Gdańska przez oddziały szturmowe hitlerowców, co stwierdził w imieniu swej partii pos. Goehring z trybuny Reichstagu w dniu 10-go maja b. r.,

2) przygotowanie przez oddziały szturmowe zatargu pogranicznego z Polską, co stwierdził w tymże dniu 10-go maja z tejże trybuny Reichstagu gen. Groener, min. spraw wewnętrznych i Reichswehry,

3) stanowisko p. Graviny, który nie-

tylko tolerował opanowanie Gdańska przez hitlerowców, ale je nawet „usprawiedliwił“, kompromitując urząd Wysokiego Komisarza i wypaczając istotne jego zadania, a nawet się im przeciwstawiając.

Polska i wszyscy, którzy pragną pokoju, mają prawo wymagać, by z zestawienia tych faktów — Liga Narodów, powołana do czuwania nad pokojem Europy i świata, potrafiła wysnuć należyte konsekwencje.

## Włoscy ohońnicy wojenni w Belwederze



Delegacja Włoskiego Związku Ochońców Wojennych została przyjęta przez p. Marszałka Piłsudskiego, Delegacji towarzyszył ambasador włoski w Warszawie p. Vanutelli Rey i przedstawiciele Związku Legionistów z prezesem Sławkiem gen. Galić i posem Starzakiem na czele. Na ilustracji naszej widzimy siedzących obok p. Marszałka Piłsudskiego: 1) przewodniczącego wycieczki posła Coselskiego 2) ambasadora włoskiego p. Vanutelli Rey i 3) prezesa plk. Sławka.

## Komitet złota w Genewie

### Amerykańskie pomysły poderwały zaufanie do dolara

W Genewie zakończyły się długotrwałe obrady Komitetu Złota, w którym zasiada m. in. b. wiceprezes Banku Polskiego, dr. Feliks Młynarski. Obrady Komitetu Złota zakończono przyjęciem sprawozdania o fluktuacjach siły nabywczej złota. Sprawozdanie to, stanowiące owoc dwuletniej pracy, a spisane na 120-tu stronach pisma maszynowego, podpisali wszyscy członkowie Komitetu Złota, co stało się wbrew spodziewaniom, gdyż w styczniu r. b. wśród ekonomistów zarysował się rozłam i można było spodziewać się, że nie wszyscy członkowie Komitetu Złota zgodzą się na podpisanie sprawozdania.

Zgromadzeni w Genewie najwybitniejsi ekonomiści świata, biorący udział w obradach Komitetu Złota, poświęcili w rozmo-

wach prywatnych wiele czasu omawianiu sytuacji finansowej i walutowej Stanów Zjednoczonych A. P. Na tle rozpowszechnianych w ostatnich czasach przez prasę światową wiadomości o tendencjach inflacyjnych w St. Zjednoczonych, zastanawiano się nad sytuacją budżetową tego państwa, przy czym podnoszone są wątpliwości, czy miarodajne czynniki amerykańskie zdecydują się ostatecznie wejść na drogę inflacji.

Zdaniem członków Komitetu Złota, pomysły inflacyjne w Stanach Zjednoczonych przestałyby być aktualne, gdyby rząd Stanów zdołał przywrócić w tym kraju równowagę budżetową. Szereg ostatnich poczynań w Stanach Zjednoczonych zdaje się wskazywać na to, że rząd amerykański znajduje się na drodze, wiodącej do tego

## Zbyt kosztowna Liga Narodów

### Anglia domaga się redukcji tej budżetu

W Genewie opublikowano tekst angielskiego memorandum w sprawie wygórowanych wydatków Ligi Narodów. Rząd angielski zwraca uwagę, że w ciągu 14 lat istnienia Ligi wydatki roczne stale wzrastają, w szczególności rażącym stopniu zaś w ostatnich latach. Wzrastają wydatki nie tylko Ligi, ale i Międzynarodowego Biura Pracy, Trybunału w Hadze i wszystkich podległych instytucji Ligi. Wielka Brytania składa memorandum dlatego, iż pragnie wskazać na konieczność ograniczenia budżetu Ligi Narodów i zamierza spowodować Radę do przedłożenia zgromadzeniu wrześniowemu konkretnych wniosków w tej sprawie. Rząd angielski wyraża przekonanie, że inne państwa poprą jego inicjatywę.

Memorandum angielskie wywołało popłoch wśród urzędników Ligi.

Należy zaznaczyć, że w okresie, kiedy wszystkie państwa obniżają pensje swoich urzędników, Liga Narodów je podwyższa. W roku 1924 budżet Ligi wynosił 20 milionów franków szwajcarskich na rok 1932, zaś preliminarz budżetowy przewiduje 33,5 miljn. fr. szwajc. Ze pensje urzędników Ligi są wygórowane, świadczy fakt, iż sekretarz generalny Ligi Drummond pobiera 180.000 fr. szw.

## „Amerykański dziki zachód“ w Gdańsku

### Dosadna krątka „trzeciego królestwa“

Znany publicysta Hellmut v. Gerlach, nawiązując do alarmujących artykułów w prasie angielskiej o Gdańsku, na łamach dobumundzkiego „General-Anzeigera“ rozpatruje stosunki, jakie obecnie panują w Gdańsku.

Na wstępie Gerlach stwierdza, że nie mają sensu pogroźki niemieckie, iż Niemcy czynnie wystąpiłoby przeciwko Polsce, gdyby Polska wystąpiła przeciw Gdańskowi. Niemcy nie powinny zapominać o tem, że Gdańsk nie należy do nich, a o losie jego może decydować tylko Liga Narodów.

„Stosunki, jakie panują obecnie w Gdańsku, przypominają amerykański „dziki zachód“. Sroży się terror hitlerowców, a ofiarą jego padają socjaliści, żydzi i Polacy. Policja, będąca pod wpływem hitlerowców, nie daje żadnego zabezpieczenia. Komisarz Ligi Narodów Gravina sympatyzuje z hitlerowcami. Dotychczas nie uczynił nic, aby zapobiec szeregom się terrorowi, nie jest on odpowiednim człowiekiem do tego. Czas najwyższy już, by Liga Narodów „na tak delikatne stanowisko“ wysłała kogoś innego. Należałoby również — pisze Gerlach — rozpatrzyć projekt zaprowadzenia międzynarodowej policji w Gdańsku, ponieważ obecna policja gdańska ma więcej interesu w tem, by zaprowadzić w Gdańsku „trzęście królestwo“, aniżeli dbać o ład i porządek“.

celu, o ile szereg wypadków natury wewnętrznej w tym kraju (jak wybory nowego prezydenta, możliwość zmian w wewnętrznej polityce i t. p.) — nie staną temu na przeszkodzie. W każdym razie w kołach zgromadzonych w Genewie ekonomistów podkreślają, że przejawiające się w ostatnich czasach tendencje eksperymentowania z dolarem przyczyniły się do poderwania zaufania do tej waluty.

# W trosce o ofiarną pracę dla Państwa

## Na marginesie Listu Pasternskiego Prymasa Polski

Listy pasterskie J. Em. Ks. Prymasa D-1a Hłonda — pisze w jednym z dzienników ks. dr. Mirek — mają to do siebie, że choć wlatują w górę jak orły, nie pozostają w krainie teorii i ideałów, ale w przedziwny sposób „lączą wieczność z teraźniejszością“. W przedziwny sposób, gdyż są jakby balsamem na krwawiące rany polskiej duszy, odświeżającym źródłem dla cnót publicznych, kamieniem probierczym dla t. zw. nowoczesnych ideałów i metod życia zbiorowego. Kiedy emnejażuje różnych działaczy naszych bywają nieraz tak roznamiętane, że możnaby o nich powiedzieć słowami Mickiewicza: „Utraciwszy rozum w mękach długich, plwają na siebie i żrą jedni drugich“ — słowa Prymasa Polski łagodzą spory, oświetlając je blaskiem prawd wiecznych, wobec których topnieje powłoka zepsucia i na powierzchni wydobyla się szlachetna i rycerska dusza polska.

Po głębokim omówieniu listu pasterskiego Ks. Prymasa Hłonda ks. dr. Mirek kończy ar-

tykuł swój temi słowy: „Posłuch i poszanowanie dla praw państwowych sprawiedliwych, a walka z prawami i rozporządzeniami niesprawiedliwymi — głos ks. Prymas. U nas zaś dotąd głośno o posłuch i poszanowanie „dla konstytucji“ lub dla podejrzanego ideologii partyjnej. — Nie rzeczywista potrzeba państwa, nie wymogi dobra ogólnego, nie prawa Boże i posłannictwo Kościoła, były brane za sprawdzian praw sprawiedliwych — ale wytargowany partyjnie tekst „paragrafu konstytucyjnego“. — Zbudowano na tem nawet specjalną „etykę“ państwową, wedle której osądzono, kto „łamię“ prawo, a kto je zachowuje. Choroba ta sięga głębiej, niż możnaby przypuszczać, temu więcej, że podsyca ją niezdrowa filozofia.

Trzecim nakazem chrześcijańskiej etyki państwowej, a zarazem warunkiem zdrowej psychy państwowej — jest wedle słów ks. Prymasa, ofiarna praca dla państwa. Obowiązek ten wynika nie tylko z dobrze zrozumianej miłości własnej — zachowanie bytu państwa jako

narzędzia do własnego udoskonalenia — ale i ze sprawiedliwości. „Państwo, służące obywatelom i ich wspólnemu dobru, ma z natury rzeczy prawo do tych świadczeń z ich strony, które potrzebne są dla jego życia i należytego spełniania zadań. Katolik będzie i pod tym względem przykładem ducha obywatelskiego, a nawet wzorem poświęcenia się dla celów państwowych, zwłaszcza w chwilach, gdy bezpieczeństwo ojczyzny i szczególne jej potrzeby będą wymagały niezwykłych danin i ofiar“.

Jakże wobec tego nakazu wyglądają owe rozmaite „obozy“, — przeważnie nie ludzkie i ludożercze, które żadnej pracy kulturalnej państwu nie dając, żadnego ducha obywatelskiego do skarbu państwa nie wnosząc, czyhają tylko na żer? Nie wystarczy — jak pisał jeden ze zmarłych publicystów naszych — „wyć frazesy o Polsce“, a pod ich nępcą mogą ukrywać nędcę myśli. Zdrowa psycha państwowa wymaga od obywateli kultury duszy, pracy i jeszcze raz pracy.



# Barbarzyńskie prześladowania Polaków w Prusach

## O czym zawsze pamiętać będziemy

Polakożerca „Königsberger Allgemeine Zeitung” w numerze z 11 maja br. napadła na nasze pismo za zamieszczony przez nas artykuł o martyrologii naszych rodaków w Mikołajkach, zwłaszcza zaś o prześladowaniu polskiego kapłana ks. Spingra i wyczynach tamtejszego landrata.

Na obłudne wyrzekania odpowiadamy: „Dzien Pomorski” nie kłamie, lecz piętnuje zbrodnie niemieckie, które są prawdziwe i rzeczywiste. Kto się „chwieje” w wierności dla państwa Polskiego tego chętnie darujemy Niemcom i nadal piętnować będziemy wszystkie burzające gwałty nad mniejszością polską na terenach, które pozostały we władaniu niemieckim.

Czyż mamy je przypominać i kolejno wymieniać?

Czyż nie są aż nadto dobrze znane? Weźmy dla przykładu znane zajście w Jedwabnie?

### JAK TO BYŁO W JEDWABNIE?

Wiadomo, że napad w Jedwabnie na przedstawicieli organizacji polskich zorganizował niejaki Otto. Za narzędzie użył on szefa bandy złodziejskiej, grasującej dotychczas bezkarnie w okolicy, niejakiego Sawitzkiego, zresztą członka „oddziału szturmowego” partii hitlerowskiej. Za rozbicie czaszki szoferowi Zalewskiemu otrzymali opryski po RM. 200 na głowę, obietnicę zupełnej bezkarności i przymknięcie oczu policji na sprawki złodziejskie.

Otto mógł udzielić takich obietnic, jest bowiem członkiem sejmiku niborskiego i wybranym zastępcą landrata, a jednocześnie właścicielem dóbr rycerskich, byłym oficerem, prezesem banku w Jedwabnie i PRZYWÓDCĄ HITLEROWCÓW W POWIECIE. Był on zatem dostatecznie poważnym gwarantem bezkarności dla swych najmitów.

Istotnie przez miesiąc cały chodzili oni bezkarnie, ba, pławili się w chwale. Prasa niemiecka wynosiła pod niebiosy ich czyn patry tyczny.

### KOMEDIA ŚLEDZTWA.

Gdy władze pruskie przeprowadziły komedię śledztwa, a dla pokazania zagranicy „bezzstronnej sprawiedliwości”, prokurator Breg z Olsztyna kazał aresztować dwóch bandytów, którym zapewne groziłaby minimalna kara „pro forma”.

Towarzysze aresztowanych widzieli w zarządzeniach prokuratora przedewszystkiem złamanie umowy, niedotrzymanie zagwarantowanej przecież bezkarności. To też zaatakowali hotel, gdzie zamieszkał prokurator tak gwałtownie, że prokurator musiał uciekać wraz z swymi asystentami na strych, i dopiero po walce żandarmerii z bandytami na palce gumowe i kije został uwolniony.

Ostatnie zajścia w Jedwabnie kaza nam podziwiać odwagę i poświęcenie działaczy polskich i tych wszystkich, którzy się jawnie do polskości przyznają. Jeśli prokurator pruskiego i komendanta policji mogły tam spotkać takie przygody, cóż dopiero mówić o bezbronnym Polakach, którym władze olsztyńskie stanowczo odmówiły wydania pozwolenia na broń.

Wiemy wszyscy jak skandalicznie zakończył się w dniu 6 lutego br. proces o zajścia w Jedwabnie. 3 OSKARŻONYCH ZOSTAŁO UWOLNIONYCH, Rząd niemiecki zwrócił 36 oskarżonym kosztą a za ledwie kilku bandytów poniosło lekką karę więzienia.

### DĘBOWIEC I MIKOŁAJKI.

Przypomnijmy jeszcze terroryzowanie ludności polskiej w Dębowcu! Wszak to tam gospodarz Brosz, u którego wynajęto lokal na szkołę, zerwał kontrakt pod wpływem namowy ze strony niemieckiego nauczyciela. Wskutek obawy o swe życie Brosz wycofał się zupełnie z polskiej akcji szkolnej.

### Za rozruchy w Ożegowie

Katowice, 13. 5. (PAT). Wczoraj przed sądem okręgowym w Królewskiej Hucie rozczyna się rozprawa przeciwko 34 oskarżonym o podżeganie i udział w rozruchach przed urzędem gminnym w Ożegowie w dn. 7. marca b. r. Z 34 oskarżonych na rozprawę stawiono 30. Po przeprowadzeniu rozprawy sąd skazał 17 oskarżonych na więzienie od 1 do 8 miesięcy, resztę uwolnił od winy.

Bogumiłowi Póznemu, który padł swego czasu ofiarą zajść w Dębowcu, organizacje niemieckie groziły wysadzeniem chaty w powietrze. Pod wpływem aktów terrorystycznych ludność polska obawia się przyjmować od listonoszów dzienniki polskie. W akcji przeciwpolskiej wyróżniają się listonosze i sołtysi. Listonosze denuncjują nazwiska prenumeratorów czasopism i dzienników polskich.

Czyż mamy przypominać zeszłoroczne okrucieństwa w Mikołajkach i Oslawie Dąbrowcu?

Czyż mamy przypominać owe nieludzkie hasła, że „należy mordować dzieci pol-

skie w kołyskach” i wszystkie obelgi mianowane przeciw polskim nauczycielom?

A świeża jeszcze, trawą nie porosła mogiła młodego polskiego nauczyciela Lenza, zmarłego tragiczną, niewyjaśnioną, tajemniczą śmiercią? Cała martyrologia ludu polskiego poza granicznym kordonem, woła o sprawiedliwość.

Niemcy są zawsze tacy sami i „nie krzyżackiego gądu nie ugłaszczą”.

Znamy zbyt dobrze Niemców i ich prawdziwe oblicze. Zawsze też przytaczamy fakty i mało nas wzrusza, czy podoba się to „Königsberger Allg. Zeitung” i pokrewnym jej pismom.

### Zbliżenie kulturalne Japonii i Polski



Z inicjatywy znanego entuzjasty Chopina i mecenasa muzyki europejskiej w Japonii Markiza Yokugawy, Towarzystwo Japońsko-Polskie w Tokio ufundowało nagrodę w wysokości 1,500 zł., pragnąc w ten sposób zamianować żywe zainteresowanie się kulturą polską, a w szczególności konkursem Chopinowskim. Na zdjęciu widzimy Markiza Jorisada Jokuga we wielkiego przyjaciela Polski i czynnego członka Towarzystwa Japońsko-Polskiego w Tokio.

### Polska i Rumunia

Z powodu święta narodowego Rumunii, Pan Prezydent Rzeczypospolitej Ignacy Mościcki przesłał na ręce króla Karola II depeszę treści następującej:

„Proszę Waszą Królewską Mość, by zechciała przyjąć gorące życzenia moje oraz narodu polskiego, osobistego szczęścia Waszej Królewskiej Mości, oraz pomyślności dla Rumunii, naszej przyjaciółki i sojuszniczki.”

(—) Ignacy Mościcki.

W odpowiedzi król Karol przesłał na ręce Pana Prezydenta Mościckiego następującą depeszę:

„Bardzo wzruszony życzeniami Waszej Eksceleencji oraz Polski dla mnie i dla mego kraju, jak i wyrazami uczuć przyjacielskich, proszę Waszą Ekscelencję o przyjęcie mojego najszczerzego podziękowania.”

(—) Karol.

**Bielizna biała jak śnieg**

Przewaga Radionu nad innymi samopiorąciami środkami polega na tem, że nadaje bieliznie śnieżno-biały połysk. Ale najważniejsze jest to, że pranie Radionem odbywa się bez żadnego wysiłku i obawy, że bielizna zostanie zniszczona. Radion usuwa brud bez tarcia i szorstkowania. Zwróćcie więc uwagę na nazwę Radion, a opłaci się Wam to z pewnością. Pranie Radionem jest bardzo łatwe.

**RADION**  
sa chroni bieliznę

RP1-32

**Wystarczy:**

- rozpuścić w zimnej wodzie
- gotować 20 minut
- płókać w gorącej, potem w zimnej wodzie

# Polska nad grobem swego Przyjaciela

## W pośmiertnym holdzie śp. prezydentowi Doumer'owi

Przed mikrofonem Polskiego Radja p. wicepremier Zawadzki wygłosił następujące przemówienie, poświęcone pamięci prezydenta Doumer'a w dniu jego pogrzebu.

„Przed kilku godzinami spoczęły w ziemi ojczystej zwłoki Pawła Doumer'a prezydenta republiki francuskiej.

Mało jest w historii postaci, których zgon wzbudziłby żal tak prawdziwy i tak szeroko przekraczający granice ziemi ojczystej.

Był on bowiem jedną z najpiękniejszych postaci świata współczesnego, wzorem patriotyzmu nie tylko dla własnych rodaków, obywatelom, który oddał ojczyźnie wszystko, co tylko człowiek oddać jej może.

Nic jego ofiarności i zapału zachwał nie zdołało. Nawet najstraszniejsze ciosy. Czterech synów jego walczyło w obronie Francji i wszyscy czterej ponieśli śmierć bohaterską. Nawet ten poczwórny cios nie zламаł Pawła Doumer'a i nie osłabił ducha 60-letniego już wówczas starca. za-

hartowanego w pracy i umiłowanego ojczyzny.

A gdy wreszcie naród wyniósł go do godności najwyższej, która ukoronować miała to życie, całe poświęcone Ojczyźnie, los tragiczny zechciał, aby on sam również padł na posterunku.

„Est-ce possible.” — wyrwał się z ust jego ostatni bolesny szepet.

Cała Francja, cały świat, a z nimi Polska — powtórzyły te słowa: — Czyż to możliwe? Czy możliwe, aby zgasł ten człowiek tak wielki, a zarazem tak prosty.

Skończył się jego trud obowiązku wobec państwa i społeczeństwa.

Zegna go dziś cały świat, zegna go i Polska, szczególnie bierze udział w żałobie Francji.

Pamiętamy, że zmarły prezydent rozpoczął swe życie publiczne jako najbliższy współpracownik Floquet'a, którego słowa: „Niech żyje Polska”, rzucone w raju cześniejszej dla nas chwili, głośnie echem odbiły się w naszych sercach. Pamiętamy również, że w latach wojny oddał Pawe. Doumer wielkie usługi idei Niepodległości Polski przy tworzeniu polskich organizacji wojskowych we Francji.

Zegnamy wraz z Francją wielkiego męża stanu i wielkiego patriotę.

### Po wyborze prezydenta republiki francuskiej



Na zdjęciu naszym widzimy nowoobranego prezydenta republiki francuskiej p. A. Lebrun opuszczającego w chwilę po głosowaniu Pałac Wersalski i udającego się pod eskortą wojskową w towarzystwie premiera Tardieu do Pałacu Elizejskiego.

JAPONSKI PROSEK ZABIJA

**KATOL**

AZUMICER  
OTAKAJAPONIA  
OWADY  
ROBACTWO

PRZEBILI, KATOL WARSZAWA, WILCZA 58



# Majowe zwyczaje na Kaszubach

## Obrządki ludowe w dawnych czasach

W ostrym klimacie staropolskich Kaszub dopiero po świętach Zmartwychwstania przychodzi wiosna. I odtąd wieśniacy trwają codziennie w pracy na roli. W tym też okresie na ziemi kaszubskiej świętowane są stare zwyczaje ludowe, zwłaszcza w porze majowej do Zielonych Świąt.

Te obrządki ludowe poczynają się w dawnych czasach od przepędzenia złych duchów, które pono przeskadzają przyjeźcu wiosny. — Gromadzili się tedy wieśniacy „uzbrojeni” w długie bity i przechodzili wieś, trzaskając nimi. Na drzwiach domów i chlewów kreślą znaki krzyża, ażeby złe duchy nie weszły do domów i szkody nie przynosiły ludziom, ani bydłu. Jest taka noc, w której duchy i demony oraz czarownice swoje nieszczęścia i szkody szczególnie przenoszą, wodząc się wszędzie z nieszczęściami. Każda okolica ma swój pagórek, na którym złe duchy się gromadzą i orgje swoje wyprawiają. Często też takimi miejscami zbiorowisk złych duchów są stare ruiny zamku albo wysoko sterczące wieże, np. w Gostomi w pow. kartuskim, albo pagórek pomiędzy Szwarzenowem i Wielką Wsią w powiecie morskim. Lecz lud nie boi się tych złych duchów, ma przeciw nim swoje środki i Matka Boska chroni swoich wiernych przed nimi i przed djabełm.

Maj jest miesiącem Marji. Wierni, oddani Marji, ozdabiają Jej ołtarze kwieciami wiosennymi, niezapominajkami, fiołkami, liljami itd.; codziennie chodzą na nabożeństwa majowe do kościoła i ku chwale Matki Boskiej, śpiewając:

„Chwalcie, łąki umajone,  
Góry, doliny zielone,  
Chwalcie, cieniste gajki,  
Zródła i kręte strumyki.”

W maju kończą się prace na roli. Już rozpoczyna się letnie kielkowanie siewu. Atoli wszystkie starania wieśniaka są daremne, jeżeli Bóg łanów nie pobłogosławi i deszczu, słońca i wiatrów w odpowiedniej porze nie zesle. Dlatego wieśniak wznosi swoje prośby ku Bogu o urodzaj.

Na trzy dni przed Wniebowstąpieniem wędrują procesje przez zielone pola do przydrożnych krzyży. Kapłani i lud wyspiewują litanje i modlą się o błogosławieństwo dla siewów, które stanowią codzienny kawałek chleba rolnika.

### PIEŚŃ WIOSNY.

W święto Wniebowstąpienia po południu

## Zakopane BRISTOL

Reprezentacyjny HOTEL — PENSJONAT  
Ośrodek życia towarzyskiego i sportowego  
Idealne warunki wypoczynkowe.  
CENY POSEZONOWE ZNACZNIE ZNIŻONE  
Pokoje z utrzymaniem od zł 14.—  
Pokoje bez utrzymania od zł 6.— 3319

ANDRE ARMANDY.

## Czterech z Legji

35) Przekład autorzowany z francuskiego  
Przedruk wzbroniony.

Biloxi rzuca się:

— Nie, nie trzeba łodzi, nie ma na to czasu. Czy pańscy „kolorowi” nie umieją pływać?

Wyraz „kolorowi” drażni pewne uszy, — lecz przypuszczenie, — że Senegalczyk może nie umieć pływać pokrywa białością dziesięć hebanowych twarzy. Niech im rzuca pieniądza do wody dla przekonania się.

— Ja ci pokazać, czy umieć pływać!

Gdyby chorąży pozwolił im na to, byłiby już wszyscy w wodzie z szczęściem na karku... A jednak chorąży nie może powiedzieć, że ma tylko kłopot z wyborem, gdyż inny kłopot go dręczy: kłopot o swoją odpowiedzialność. Jeśli jakiś niezgrabiasz utonie po głupiemu?... Jeszcze chwilę, a kazałby im pokazać sobie książeczki z uwagą: „umie pływać”. Lecz Biloxi rozpaczka:

— Błagam pana, panie poruczniku, proszę się spieszyć.

„Panie poruczniku” do tego szcze-

mlode dziewczęta i chłopcy urządzają wycieczki. Ręka w rękę wędrują przez zielonujące się pola i kwitnące łąki i śpiewają pieśń wiosny:

„Zielona łączka, modry kwiat,  
Wędrujże, dziewczę ze mną w świat.

Jakże mam z tobą wędrować,  
Będą się ludzie dziwować.

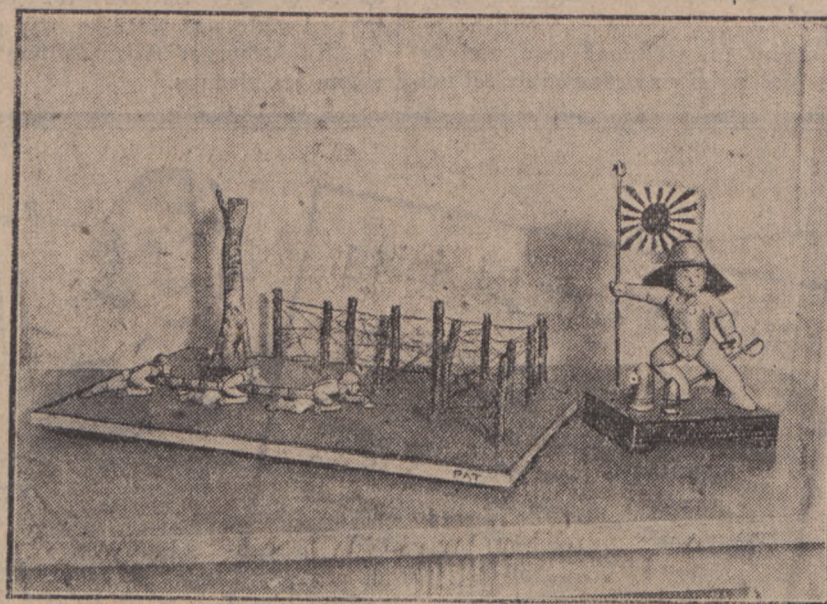
A niechże się tam dziwują,  
Gdy dwoje młodych wędrują.

Przywędrowali w ciemny las,  
Tutaj, dziewczyno, nocleg nasz,

A tu w tym lesie są szyszki,  
To będą nasze poduszki.

Wiosna kipi w całej swojej pełni. Wszystko cieszy się i raduje. Prace w polu są ukończone — przeto nastał czas na uroczystości wiosenne według starego zwyczaju. Chłopcy robią ze słomy wielką lalkę, obwiązują ją brzo-

## Konflikt japońsko-chiński — zabawka



W Japonii istnieje zwyczaj urządzania co rok święta zabawek dla dzieci. W tym roku na wystawie tych zabawek zwracają powszechną uwagę artystycznie wykonane lalki bohaterów o typie wybitnie militarystycznym. Mają one ogromne powodzenie ze względu na aktualny jeszcze konflikt japońsko-chiński. Na zdjęciu widzimy zabawkę wyobrażającą narodowych bohaterów poległych w walkach pod Szanghajem.

## O nowej mistrzyni świata Weissównie

Przedolimpijski sezon sportowy w Polsce zaczął się trzeba przyznać imponująco. Najpierw Heljasz w Poznaniu wprowadził nieoficjalnie, ale jednak pobit światowy rekord w rzucie kulą oburącz. Wkrótce potem na Śląsku Breuerówna powtórzyła rekord świata w biegu na 60 mtr. A jednocześnie w Łodzi Weissówna ustanowiła nowy rekord świata w rzucie dyskiem, osiągając 39,76 mtr., a więc o 14 cm. więcej od Konopackiej. Trzeba przyznać, że o takich wynikach nie marzyliśmy jeszcze przed paru miesiącami!

Nowa rekordzistka świata w rzucie dyskiem Weissówna jest młodszą osobką, liczy sobie zaledwie 19 wiosen, niedawno ukończyła szkołę, mieszka przy rodzicach w Pabjanicach, gdzie należy do miejscowego Sokola. Należy ona już od paru lat do rzędu dobrych naszych zawodniczek, a w roku ubiegłym miała po Konopackiej drugi w Polsce wynik w dysku — 36,72 mtr. Obecnie już na początku sezonu poprawiła ona swój zeszłoroczny wynik o 3 mtr. Trener Klumberg przepowiada jej dalszą, znaczną poprawę i przekroczenie 40 mtr., na co świat sportowy czeka już od kilku lat i co dotąd żadnej zawodniczce Europy, ani Ameryki jeszcze się nie udało.

Weissówna, podobnie zresztą jak i Heljasz i Breuerówna, ostatnio brała udział w przedolimpijskim obozie treningowym w Poznaniu, w czasie którego przez cały miesiąc była dożywiana cukrem (250 grm. dziennie). Pomimo uciążliwego treningu przybyło jej w tym czasie 1,1 kgr. wagi, oraz sędziarz wykazał poprawę 21 kgr. Obydwa więc elementy tak ważne dla miotaczki jak siła i waga dzięki treningowi popartemu dożywianiem cukrem znacznie się poprawiły.

Weissówna, która jest bardzo miłą i bynajmniej ze swych sukcesów sportowych nie zarozumiała panią, po swym treningu na obozie przedolimpijskim oświadczyła:

„Miotaczka potrzebuje dużo siły. Cukier daje mi tę siłę. Uważam nawet, że na obozie dawano za mało cukru i często dokupowałam sobie czekoladkę”.

Jest rzeczą charakterystyczną, że również i poprzednia rekordzistka świata w dysku p. Halina Konopacka-Matuszewska podkreślała odżywcze wartości cukru, oświadczała:

„Cukier jest słodki i pożyteczny. Czy można coś lepszego o czemś lub o kimś powiedzieć”.

Wskazuje jakiś daleki punkt.

— Hop! chłopcy, szukajcie tam; coś się tam poruszyło.

To coś, to może ryba przestraszona temi nieznanymi wielorybami, a może to tylko imaginacja Biloxiego? Czas upływa, poszukiwania nie dają rezultatu. Legionista rozpaczka:

— Biedacy! Utonęł na pewno!

Zakrywa twarz rękami. Nie trzeba, żeby chorąży zauważył jego radość. Tym razem to pewność; sunący długi ceń przemknął się wzdłuż grobli, oddala się w stronę zatoki. Ci przynajmniej są bezpieczni.

Zmiana obrazu; z bulwaru jakaś sylwetka zbliża się ku patrolowi. Sądzie jak miech kowalski, woda z niej spływa, Biloxi patrzy na nią oczyma z tamtego świata, potem dusi go obruzenie:

— Klamca! złodzieju! kanalia; oszust!

— Słuchajcie, wy... — próbuje chorąży.

Ale Biloxi jest wściekły.

— Gdy pomyślę, że to dla tej skóry, wędzonego śledzia zginęli moi towarzysze! A wszystko dlatego, żeby wyciągnąć z wody tego syna szakala, który nie potrafił nawet utonąć...

Jadownicie, gadatliwie, tłumaczy się strażnik, że widząc się w niebezpieczeństwie, dobrowolnie wskoczył do

zowemi gałęziami, ozdabiają świeżą zielenią i głowy stroją w wieńce z kwiatów. Lalkę umieszczają na wysokim drągu i, wesóło skacząc, młodzież wiejska chodzi od podwórza do podwórza i śpiewa w towarzystwie młodych dziewcząt.

### ZIELONE ŚWIĄTKI.

Zielone Świątki szczególnie uroczyste obchodzone. W sobotę w całej wiosce czynią porządki. Ściany domów maluje się na biało, podłogę szoruje, okna czyści i meble myje się. Zielonemi gałązkami brzozy okrywają się drzwi i okna. W izbach i na podwórzu rozstawia się kalmus i święte obrazki uwieńcza się kwiatami.

Zielone Świątki są świętem pasterzy. Bydło wypędza się na łąki, a pierwszą krowę zdobi się wiankiem i z wesółem trzaskiem z bicia, pędzi ją chłopiec do domu. Na wyścięgi wypędzają chłopcy bydło na kwieciste łąki. Tego, który pierwszy z krowami przybędzie na łąkę w pierwsze święto, czeka nielada przeprawa. Chwytają koledzy, smarują twarz sadzą, przecierają rzucają mu na bary i wsadzają na dwukołowy wóz. Czterech chłopców ciągnie ten wóz, a reszta towarzyszy z zielonemi gałązkami. Od podwórza do podwórza ciągnie ta karawana i śpiewa:

„Wieziema smolarza,  
Do Pana Gospodarza.”

Chłopcy otrzymują wreszcie ciastka, fajka lub pieniądze. Po odbytych obchodzie wrzuca się smolarza do rzeki, aby się umył. Następnie młodzież udaje się do domu, śpiewa i tańczy oraz spożywa zebrane dary.

### DRZEWKO MAJOWE.

W niektórych okolicach budują drzewko majowe. Na środku wioski wkopuje się wysoki pał, uwieńczony świeżem zielem. Dziewczęta przynoszą najróżniejsze podarunki, kolorowe chusteczki do nosa, pończochy, krawatki, kiełbasy i butelki z gorzałką. Te rzeczy wieszają się na wierzchołku drzewka. Ten z chłopców, który dosięgnie wierzchołka, może zerwać sobie jedną ozdobę. To trwa póki na drągu nie nie pozostanie; następnie zaczyna się zabawa, która trwa często do samego rana.

W Zielone Świątki odbywają się również uroczystości „strzeleckie”; obywatele próbują wtedy swojej siły i umiejętności w strzelaniu i wybierają tego królem, który najlepiej i najcelniej wystrzelił.

Dziś te obrządki i zwyczaje poszły na Kaszubach w zapomnienie; niechaj te wspomnienia ożywią ich pamięć.

Jan Patock.

### RodaKu!

Jesteś zobowiązany zadać w kolonjalce

tylko Kawę

„Pierwszej Gdyńskiej  
Palarni Kawy” Sp. z o.p.

Tania! Smaczna! Wybór!

wody i płynął pod wodą aż do wybrzeża naprzeciwko. Potem obszedł basen szukając patrolu. I triumfalnie wyciąga z zanadru splaszczony jak płacek kepi...

Biloxi śmieje się:

— Głupcze! cóżes na tem zyskał, to moje.

Myśl, że ten dowód rzeczowy posłuży podwójnie, uspakajała chorążego. Wyprostowuje się dumnie, wyciąga notatnik, macza w ustach ołówkę, zadaje pytania:

— Nazwiska tych, co byli z wami?

— Nie wiem.

— Co?

— Powiadam, że nie wiem.

— A to dobre! — Chorąży, wściekły, krzyczy: — Chcecie we mnie wmówić...

— Nie, nic nie chcę. Powiadam, co jest, oto wszystko.

— Nie udawajcie, tylko. Poznałem was dobrze. Jesteście z jednego pułku i należeliście do tego samego oddziału. Byliście razem na dworcu.

— Możliwe.

— I nie znacie ich nazwisk?

— Nie pamiętam.

Maleńki chorąży bierze strażnika

na świadka tak głupiego wykrepu.

— Wmawiajcie to w kogo innego!

(Ciąg dalszy nastąpi.)



# Jak Niemcy niszczyli Pomorze

## Jeden z tysiąca przykładów: Dzieje miasta Gniewu

Niemiecki „Drang nach Osten“ i chęć owładnięcia jaknajobszerniejszych krain wschodnich, tak wrosła w żyły niemieckie, — chęć bezkarnego rabunku, tak opanowała ich umysł a chciwość bogacenia się cudzym kosztem, cudzą pracą i dorobkiem, zasmakowała im tak, jak tym, którzy czyhają zawsze na cudzą własność. Nie też dziwnego, że wszystkie gazety niemieckie przepelnione są paszkwilami na Polskę i Polaków, że każde posunięcie nasze, każda czynność rządu, czy poszczególnego nawet starosty, mająca na celu podniesienie dobrobytu naszej ludności, przedstawiana jest zawsze w czarnym kolorze niemieckim.

Zadziwiającym jest tylko brak pomysłów u Niemców. Ilekroć Niemcy piszą o Pomorzu i Poznańskiem, stale nazywają je „zrabanowanymi posiadłościami“, choć dobrze wiedzą, że w to nikt nie wierzy i że każdy przedewszystkiem na nich samych wskaże w tym wypadku palec.

### Falszerze historii

Nie sztuką jest coś porwać, lecz sztuką jest cudzą własność dobrze ukryć, — mówi przysłowie. W myśl też tego przysłowia postępują Niemcy, lecz i tu wykazują conajmniej krótkowzroczność. Wystarczy wziąć w rękę pierwszy lepszy niemiecki podręcznik, rozpisujący się o jakimkolwiek z miast pomorskich, czy też zajrzeć w kroniki miast pomorskich jakiegokolwiek miasta na Pomorzu, odrazu rzucają się w oczy, podrobione akta niemieckie, podstępne omijanie prawdy, poprostu fałszowanie historycznej rzeczywistości. Wiadomo bowiem, że historycy niemieccy częściej posługiwali się, jeżeli chodzi o Polskę, temi metodami, niż prawdą historyczną.

Weźmy dla przykładu Gniew.

Jako oficjalny początek powstania Gniewu, figurują wszędzie w źródłach niemieckich rok 1297, t. j. rok, w którym W. Mistrz Meinhard von Querfort nadał temu miastu prawa culmskie. Tymczasem w rzeczywistości, akt powyższy wydany 25. z. 1297 r., jest tylko aktem określającym przywileje wyłącznie dla kolonistów niemieckich, ściąganych w tym czasie przez Zakon Krzyżacki do Gniewu i mający na celu zachęcenie kolonistów niemieckich do osiedlenia się w Gniewie. Akt ten, z punktu widzenia ludności tubylczej, polskiej, może być traktowany tylko, jako pierwszy krok niemiecki, dążący do wynarodowienia Polaków, gdyż w dalszym swym tekście, wyraźnie zastrzega, że wszystkie w nim nadane prawa i przywileje, nie dotyczą byłej ludności pruskiej, ani też ludności posługującej się w mowie, językiem słowiańskim.

### Akt Sambora 1204 r.

Aktu z dnia 30. 9. 1204 roku, podpisanego przez Sambora, pierwszego księcia na Gdańsku i Pomorzu, nadającego ziemię pod Kościół katolicki i fundującego tenże w Gniewie, Niemcy nie tylko nie biorą pod uwagę, lecz namyślnie zwalczają, twierdząc bez żadnych podstaw, że jest on sfalszowany, że do czasu przybycia Krzyżaków, żadnego miasta, ani też książęcego pałacu w Gniewie nie było, mimo, że akt księcia Sambora, wyraźnie mówi o pałacu jego, którego w pobliżu właśnie wybudował on Kościół katolicki i mimo, że miejsce wyznaczone w nim pod kościół, najdokładniej zgadza się z dzisiejszym jego położeniem.

Aby tylko twierdzeniu swemu nadać jakiegokolwiek pozory prawdy, Niemcy upierają się dalej, że wogóle przed przyściem Krzyżaków, żadnego miasta Gniewu nie było, lecz że istniała tylko ziemia gniewska i że nazwa Gniew wogóle nie istniała. Śmiesznie wyglądają te ich twierdzenia, gdy sami piszą, że w rok po zajęciu przez Krzyżaków ziemi gniewskiej, t. j. w roku 1283, Gniew został uznany jako siedziba komtura krzyżackiego.

Akt księcia Sambora był dobrze zabezpieczony; zniszczyć, ukraść, ani też wywieźć go do Berlina czy Gdańska się nie udało, więc pozostał Niemcom jedyny sposób zaprzeczenia jego prawdziwości, pomimo najoczywistszych faktów.

Nie koniec na tem. W sali magistratu gniewskiego znajdują się wypisane na pergaminowym papierze „Jus Moewense plebiscitum 1558 r.“, nadane miastu przez króla Zygmunta III-go Wazę, lecz przywileje te napisane były w języku łacińskim, a obecnie wiszą napisane w języku niemieckim. Gdzie się podziały przywileje w tekście łacińskim, nie wiadomo.

### Historia zamku króla Jana III.

Król Jan III Sobieski, były starosta gniewski, odnowił zniszczony zamek pokrzyżacki

oprócz tego wybudował we wschodniej części dziedzińca zamkowego, zamek drugi, dla królowej Marysionki. Oprócz luksusowego odnowienia zamku pokrzyżackiego, zamek króla Jana III-go był budowany przez specjalnych mistrzów, urządzony z szalonym przepychem, otoczony najrozmaitszymi krużgankami i t. d. Zamczek ten miał być cudem przepychu, architektury i sztuki.

Po zajęciu Gniewu przez Prusaków w roku 1772 Fryderyk Wielki Pruski natychmiast ogłosił zamek z przepięknych obió i kosztowności i zabytki poprostu wywiózł do Vaterlandu;

zabrał dosłownie wszystko, co przedstawiało jakiegokolwiek wartość. Wkrótce potem oba zamki oddał na koszarę pułku im. księcia von Hessen Filipstahl. Fryderyk Wilhelm Drugi dookończył dzieła zniszczenia — szczególnie w zamku króla Sobieskiego; wszelkie ozdoby zewnętrzne zniszczył i oba zamki przebudował na śpiżnice zbożowe. Okna weneckie powymowano, sklepienia i podłogi pozrywano; co tylko było cenniejszego wywieziono. W ten sposób Niemcy usiłowali zatrzeć i zniszczyć wszelkie ślady kultury polskośći. Z zamku króla Jana III-go zrobiono wreszcie więzienie.

Te metody rabunku cudzej własności obciążają dziedzicznie całą politykę niemiecką. Jaskrawe w swej grozie przykłady mieliśmy w ostatniej wojnie europejskiej, gdzie Niemcy z terenów okupowanych przez siebie wywozili do Vaterlandu wszystko, cokolwiek się dało.

### Abg tylko zniszczyć ślady polskośći

Wymownym jest jeszcze jeden przyczynek. Bractwo Kurkowe w Gniewie zostało założone w roku 1500 za panowania króla Jana Olbrachta. Dokumenty z tego okresu za czasów zaboru niemieckiego gdzieś się ulotniły, pozostawiono po sobie protokół, mówiący o założeniu niemieckiego „Schützenvereinu“, w którym naturalnie ani jednym słowem nie wspomina się czasów przeszłych, lecz przeciwnie, w protokole tym jest zaznaczone, że pewna, nazwiskami ściśle określona grupa Niemców (niedawno do Gniewu przybyłych), postanowiła stworzyć niemiecki związek strzelecki i t. d.

O sposobach zacierania polskośći nie tylko na całym Pomorzu, lecz i samym Gniewie można pisać całe tomy, przykładów wylizają tysiące. Przytoczyliśmy na tem miejscu zaledwie kilka bardziej charakterystycznych a dotyczących prastaro polskiego grodu Gniewu. — Mimo przecież tych usiłowań „starań i wysiłków“ niemieckich, zwiędając dziś Pomorze, na każdym kroku spotyka się żywe przykłady dawnej polskośći, które przetrwały okres niszczenia i grabieży, gdyż zniszczyć ich Niemcy poprostu nie mogli.

Nie też dziwnego, że Niemców ogarnia pasja i doprowadza ich do wściekłości fakt nadzwyczajnej żywotności Polaków, szczególnie na terenach przez nich jeszcze obecnie, czy też ongiś zajętych. Widzą bowiem, że wszystkie ich wybiegi i kłamstwa nie odnoszą żadnego skutku, że burzone i niszczone przez nich wszelkie zabytki polskośći, zniszczyć się jednak nie dały i że mimo przekręcania faktów, żadna siła nie zdola wyrwać z piersi Pomorzana uczuć miłości Polski i całego narodu i że właśnie ta miłość Polski, to ciągle buntowanie się przeciwko byłemu najeźdźcy niemieckiemu, jest najdobitniejszym dowodem i świadectwem dla całego świata, że tu na Pomorzu zawsze byliśmy gospodarzami na własnej ziemi jedynie prawymi jej dziedzicami, a ci, którzy ją nam wyrwali z rąk i podstępem złupili, musieli ją opuścić po wojnie europejskiej i to już na zawsze. Ich dzisiejsze wyrzekania i odwetowe zamysły rozbijają się ostatecznie o zahartowaną w walce zaborczą ludność pomorską.

### Antypolska propaganda urzędów gdańskich

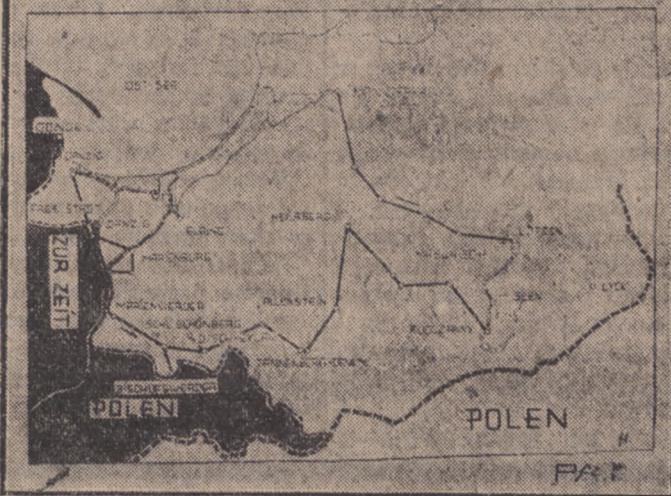
Programm des Amtes für politische Bildung der Deutschen Studentenschaft Danzig im S.-S. 1932.

## Grenzlandfahrt

von Sonntag, den 15. Mai bis Samstag, den 21. Mai 1932.

## Hafensundfahrten

(Danzig und Gdingen)



Na zdjęciu naszym widzimy program wycieczki, urządzonej na pogranicze polskie przez Urząd Wychowania Politycznego Studentów Niemieckich Politechniki Gdańskiej. Na okładce tego programu widać mapkę Wolnego M. Gdańska oraz sąsiednich ziem polskich, na których widnieje napis: „Zur Zeit — Polen“ (chwilowo Polska).

# Zdziałaliśmy wiele w żegludze morskiej

## Rozwój „Żegluga Polskiej“

W związku z zapowiedzianą reorganizacją przedsiębiorstw żeglugowych, dyr. „Żegluga Polskiej“ p. J. Rummel udzielił nam następujących wyjaśnień:

„Rozpoczęliśmy pracę z 5 okrętami towarowymi. Obecnie flota „Żegluga“ składa się z 17 statków różnego przeznaczenia.

Powstały warsztaty i składy inwentarowe, które odegrały znaczną rolę nietylko w rozwoju „Żegluga“, lecz i we wprowadzeniu do Gdyni wyrobów polskich. Pod wpływem naszej żeglugi przybrzeżnej ożywiło się wybrzeże. Nasze statki nieregularnie pokazywały banderę polską w wielu morzach świata, nawet po drugiej stronie oceanu. W ostatnim roku przed kryzysem i pierwszym roku, w którym „Żegluga

Polska“ operowała jedną ilością statków — wykazała ona pokazywać czysty zysk, rokujący nadzieję, że w warunkach normalnych „Żegluga Polska“ może zainteresować i kapitał prywatny.

„Żegluga“ znacznie się przyczyniła do skierowania szeregu towarów do naszych portów, czego bez własnej narodowej floty nie moglibyśmy osiągnąć. Nasz skromny statek „Gdynia“ był szkołą prowadzenia statków pasażerskich i uitorował drogę wycieczkom, urządzanym obecnie przez P. T. T. O.

„Żegluga Polska“ zainicjowała linje regularne na Bałtyku i na Rotterdam, wykazując żywotność i rokujące nadzieje na przyszłość. Nie będę mówił o zasięgu naszych stosunków

z zagranicą i o tem zaufaniu, jakie „Żegluga Polska“ uzyskała wszędzie tam, dokąd docierała jej bandera. Więc i tu dorobek jej jest znaczny. Należy nadmienić, że specjalnym naciskiem, że liczna i różnorodna klientela przedsiębiorstwa była zawsze z obsługi przez „Żegluga“ zadowolona.

„Żegluga“ była szkołą personelu, krzewiła tradycje oraz źródłem doświadczenia, z którego korzystały wszystkie inne przedsiębiorstwa polskiej żegluga, „Żegluga Polska“ rozwinięła Polską Agencję Morską, która się stała największym maklerem nietylko w Gdyni, lecz i w Gdańsku.

Z tego widać, że nie zważając na trudne warunki, pracę w kraju na żegluga nie nastawionym, działo się dużo.

Nie wszystkie zamierzenia zostały zrealizowane, z tych lub innych przyczyn, lecz myśli o różnych projektach pozostają, i — mam nadzieję, — zostaną zrealizowane w przyszłości przy bardziej odpowiedniej koniunkturze, więc wydaje mi się, że możemy być zadowoleni z wykonanej przez nas pracy.

### Przedstawić ciele Ligi Czerwonych Krzyży w Warszawie

W dniach najbliższych przybywają do Warszawy sekretarz generalny Ligi Czerwonych Krzyży w Paryżu p. Swift, oraz radca techniczny Ligi dr. Sand, wybitny działacz społeczny i autor znakomitych dzieł z zakresu medycyny społecznej i higieny pracy. Przedstawiciele Ligi Czerwonych Krzyży przybywają do Warszawy, celem zapoznania się z działalnością Polskiego Czerwonego Krzyża, zwłaszcza w zakresie pomocy bezrobotnym i ofiarom klęsk żywiołowych.

### Na inspekcji starostw i zwiedzaniu osad

Wiceminister Nakonecznikoff w towarzystwie Wojewody Pomorskiego

P. wiceminister spraw wewnętrznych Nakonecznikoff-Klukowski w towarzystwie p. Wojewody Pomorskiego Kirtiklisa i p. dyrektora departamentu Kawecckiego odbył inspekcję starostw powiatowych w Sepólnie, Chojnicach, Kościerzynie, Kartuzach i Wejherowie. W Gdyni zwiedził p. wiceminister port handlowy w godzinach zaś wieczornych udał się w podróż powrotną do Warszawy.

W poniedziałek i wtorek lustrował p. Wojewoda w dalszym ciągu gospodarstwa osadnicze w powiatach tczewskim i starogardzkim, a mianowicie powstałe z parcelacji rządowej osady w Miłobądzu, Rokittkach, Gniszewie i Subkównach, Wielgłowach z parcelacji Państw.

Banku Rolnego, osady rentowe i anulacyjne w Turzy i Dalwinie oraz z parcelacji rządowej w powiecie starogardzkim w Szpegawsku, Rokocynie, Zielonej Górze, Czarnymlesie, z parcelacji prywatnej w Klonówce, z parcelacji Państwowego Banku Rolnego w Swarzędzie oraz osady rentowe i anulacyjne w Suminie.

W czasie objazdu odwiedził pan Wojewoda ks. senatora Schulza w Subkównach, prezesa PTR Skarżyńskiego w Radostowie i wiceprezesa PTR Rudowskiego w Klonówce.

U. Wojewodzie towarzyszył pp. prezes Okręgowego Urzędu Ziemskiego inż. Strzeszewski, i dyr. Państwowego Banku Rolnego p. Zan.



# W rocznicę bitwy pod Kaniowem

## Z naszych bojów o niepodległość

Wiosna 1918 roku nie przyniosła Polsce radości. Skrępowany więzami okupacji austro-niemieckiej, na wszystkich już frontach walczący przeciwko państwu centralnym, naród polski wsłuchiwał się w wieści, idące od wschodu, z białoruskich kniei i ukraińskich rozłogów, gdzie organizowały się polskie korpusy. Wieści sły jednak niepomysłne.

Nie wszędzie akcja kapitulacyjna korpusów wschodnich miała przebieg upokarzający. Dnia 11 maja 1918 r. garść żołnierza polskiego, t. zw. II korpus, którego duszą była Druga Brygada Legionów, stoczyła pod Kaniowem rozpaczliwy bój w obronie swego istnienia. W ciągu całodziennych walk z dwukrotnie przeważającym liczebnie oddziałem niemieckim, żołnierzy polski potrafił utrzymać się w perścieniu obronnym naokoło wsi Jemczyska, zadając straszliwe ilościowo straty nieprzyjacielowi. Dopiero gdy zabrakło amunicji, gdy nie było czym strzelać, dowództwo II korpusu podpisało kapitulację, zdobywając sobie honorowe warunki.

Kierunek polityczny, formującemu się na Ukrainie II korpusowi, nadawał z początku Komitet Wykonawczy wojskowych Polaków frontu rumuńskiego, złożony z jednostek, świadomych położenia politycznego i wskutek tego — dążących do stworzenia na froncie rumuńskim armii polskiej. W marcu 1918 r. wysiłki polityczne Komitetu zostały uwiecznione powołaniem Misje koalicyjnej przy froncie rumuńskim ogłoszonym wspólną deklaracją, w której uznawały konieczność odbudowy państwa polskiego, jako jeden z celów wojny. Jednocześnie ukazywał się na widowni nowy czynnik, który pozwalał Komitetowi żywić nadzieję, że skończy się wreszcie okres martwożyty w dziedzinie organizacyjno-wojskowej, będący wynikiem niedoświadczenia dowodzących korpusem generałów rosyjskich, Polaków tylko z nazwisk, lub z interesu.

Czynnikiem tym była Druga Brygada Legionów.

Przebiewszy się 15 lutego pod Rarańczą przez front austriacki, formacja ta zamierziała pomaszzerować na północ, ku Bobrujskowi, celem połączenia się I korpusem. Plan ten został uniemożliwiony wskutek przerwy w rokowaniach brzeskich i posuwania się armij austro-niemieckich w głąb Ukrainy. Druga Brygada, której drogę w zamęcie rewolucyjnym torują emisariusze Polskiej Organizacji Wojskowej, z nieodżałowanym Tadeuszem Hołową na rajniebezpieczniejszych kierunkach, zwraca się na południe i w początkach marca łączy się w Sorokach nad Dniestrem z II korpusem. Generałowie rosyjscy porzucają swe stanowiska, a dowódca korpusu zostaje gen. Haller, dotychczasowy dowódca II Brygady. Pokój odrębny, zawarty w tym czasie przez Rumunję z państwami centralnymi, zmusza oddziały polskie do opuszczenia terytoriów rumuńskich. Znajdują one z łatwością swój nowy kierunek, wytycza go im bowiem śmiała myśl polityczna Komitetu Wykonawczego i emisariuszów P. O. W. Prowadzi on na wschód, w celu wydobycia się poza obszar zasięgu okupacji niemiecko-austriackiej, aby na

zrewolucjonizowanych przestrzeniach Rosji południowej stworzyć zdolną do walki z Niemcami armię polską. Korpus, prowadzony przez dzielnego osobiste gen. Hallera, który przyjmuje wskazówki polityczne Komitetu i działaczy P. O. W., posuwa się naprzód śmiało i radośnie, hartując w tym marszu w poprzek Ukrainy swą wolę wytrwania.

Zdawało się, że dowództwo korpusu zespoliło się z kierującymi jego krokami czynnikami politycznymi w jednolity, jednolity myślny organizm. Ulegając popularności gen. Hallera, Komitet Wykonawczy rozwiązuje się. I oto w doskonałe scharmonizowanej napozór całości zaczyna rozlegać się zgrzyty. Korpus, doszedłszy w połowie kwietnia 1918 r. do Kaniowa, zatrzymuje się w pobliżu przepraw na Dnieprze. Gen. Haller, pozbawiony czynnika inspirowanego, zatracą swą linię kierunkową. Zwycięza go wrodzona miękkość charakteru i lojalizm w stosunku do władzy. Podaje się dyrektywom Rady Regen-

cyjnej i posłuszny jej rozkazowi, zatrzymuje korpus, dopuszczając do otoczenia go przez Niemców. Tak pięknie rozpoczęta w dniu Rarańczy droga do sławy i wielkości, łamie gen. Haller niekonsekwencją, okazaną podczas postoju w Kaniowie. Dnia 11 maja, w czasie bitwy, dowódca korpusu ratuje swój honor żołnierski osobistym udziałem w boju i przykładami wielkiego męstwa. Ale honoru wodza uratować już nie potrafił. Przechodząc z II Brygadą w lutym okopy austriackie pod Rarańczą, mógł stać się wodzem armii polskiej, walczącej przeciwko Niemcom i Austrii.

Mimo wszystko duch II Brygady i działalności emisariuszy Polskiej Organizacji Wojskowej zapewniły II korpusowi zejście z widowni dziejowej z honorem. Co więcej — zapewniły mu dalszą przyszłość w szeregach innych formacji polskich na Wschodzie. Był to jedyny z spośród trzech polskich korpusów, w szeregach którego żyła i promieniowała naprawdę idea niepodległości.

**Aspirin**  
TABLETKI  
przy objawach przeziębienia  
reumatycznych bólach.  
Do nabycia w aptekach

### Przypodobienie wojskowe w Kościerzynie

W Kościerzynie odbyło się zebranie oddziałowych prezesów Z. S. na które przybyło z powiatu 20 prezesów. Po zagajeniu zebrania przez powiatowego prezesa ob. Drawskiego, dyr. ob. Różański wygłosił referat na temat przypodobienia rolniczego. Po referacie ob. Różańskiego pow. komendant Z. S. zobrazował rozwój Z. S. w powiecie, z którego wynika, że w powiecie zorganizowane są 20 oddziałów Z. S., z których czynne są 15, nieczynne 5.

W dn. 8 bm. powiatowy komendant przysp. wojsk. por. Sulatycki przeprowadził większe ćwiczenia polowe, w których uczestniczyły następujące organizacje PW: 1) Związek Strzelecki, 2) Półw. i Wojacy OK VIII, 3) Hufce szkolne oraz 4) Kolejowe PW. Tematem ćwiczeń był 25 klm. marsz ubezpieczony, natomiast ćwiczenia patrolu zwiadowczego.

## Deklaracja ideowa Legionu Młodych

### wszystkie siły powierza służbie państwa

Podstawowe zasady ideologii Legionu Młodych ujęte zostały w szeregu punktów, z których podajemy poniższe w streszczeniu:

Młode pokolenie polskie, zgrupowane w Legionie Młodych — Związku Pracy dla Państwa, uważa się za następcę i spadkobiercę idei pokolenia niepodległościowego, które pod wodzą Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego wywalczyło niepodległość i odbudowało państwowość Polski. Komendant Józef Piłsudski, symbol zdrowego czynu żołnierskiego i ofiarnej pracy dla Państwa, jest naszym Wodzem ideowym.

Naród, zorganizowany na zasadzie hierarchii i dyscypliny, oddaje wszystkie swoje siły Państwu.

Państwo buduje się pracą, a bioni-

krwią. Człowiek pracy i żołnierz są elitą Narodu, krew i trud — największą świętością narodową. Praca stanowi pierwszy obowiązek obywatela Rzeczypospolitej i ona jest jedynym tytułem do korzystania z usług społecznych.

Widząc w warstwach pracujących społeczeństwa jedyny czynnik państwowotwórczy, uważamy za konieczność dziejącą zespolecie polskiej myśli państwowej z polskim światem pracy.

Zadaniem współczesnego pokolenia jest oparcie przyszłości Państwa Polskiego na fundamencie mocnym i trwałym, przez opracowanie i wprowadzenie w życie programu przebudowy gospodarczej, społecznej i politycznej. Podstawą przyszłego planu gospodarczego winno być dążenie do osiągnię-

cia jak największej samodzielności gospodarczej w stosunku do zagranicy.

Nowy ustrój gospodarczy oprzeć się musi na kontroli Państwa nad produkcją, oraz na przymusowych związkach zawodowych.

Równoległe z przebudową gospodarczą musi iść przekształcenie psychiki społeczeństwa w myśl nowej etyki pracy.

Pielęgnując w życiu państwem ideały współzycia i współpracy, tępiemy posiew nienawiści, jako zaturawające i rozstrajające życie zbiorowe.

Polska naprawić musi błąd przeszłości i uczynić z Bałtyku sprawę polskiego morza a z rozbudowy marynarki handlowej i wojennej — nakaz polskiej racji stanu.

Wyznając zasadę wolności sumienia w tworzeniu nowego typu obywatela polskiego uznajemy wielką wartość etyczną czynnika religijnego i dlatego, ze czcią odnosimy się do religii, jako źródła idealnych pierwiastków ludzkości.

W życiu publicznym obowiązuje odpowiedzialność za nakreślone i postawione zamierzenia. Przestrzegana być musi zasada dotrzymywania słowa, mus wprowadzenie w czyn przyjętego na się zobowiązania. Honor osobisty i zbiorowy wiążemy z honorem pracy.

### Święto korpusu kadetów we Lwowie

Komenda Korpusu Kadetów Nr. 1 we Lwowie zawiadania wszystkich Absolwentów Korpusu Kadetów, że w czasie tegorocznego Święta Szkoły tj. w dniu 28 i 29 maja br. odbędzie się: ogólny zjazd absolwentów Korpusu Kadetów Nr. 1 oraz absolwentów z 1922 r. z okazji dziesięciolecia ukończenia szkoły.

### „Kieszonkowa encyklopedia popularna“

W niedługim czasie ukaże się dzieło w 2 tomach (formatu kieszonkowego 12x15 cm): pt. „Kieszonkowa Encyklopedia Popularna“, która opracowana przez grono najwybitniejszych fachowców na przeszło 2000 str. druku (petitem) obejme rzeczowo w porządku działowo-alfabetycznym całokształt wszystkich potrzebnych praktycznie w życiu wiadomości i informacji, uwzględniając wymagania najszerzszych warstw społecznych (zwłaszcza: życie gospodarcze kraju — dziedziny najnowszych zdobyczy człowieka — krótkie poglądy lektury języków obcych itp.)

W tem popularnym dziele znajdzie się dla każdego czy laika czy uczonego — szereg niezbędnych w praktycznym życiu wiadomości, — będzie to pewnego rodzaju nieodzownym dla każdego człowieka wademecum teoretyczne i praktyczne.

Ze względu na niską cenę (w prenumeracie i przedpłacie 16 zł. na spłatę. Cena księgarska, po zamknięciu prenumeraty będzie o wiele wyższą) każdy będzie mógł i powinien było to nabyć. — Redakcja: Kraków, Józefitów 10.

## 3 maja w 8 pułku artylerji ciężkiej

### Zawody sportowe

8 pułk artylerji ciężkiej w rocznicę 3-go Maja poza wzięciem udziału w uroczystościach wojskowych, zorganizował na terenie pułku zawody sportowe.

Początek zawodów i gier, objętych b. obszernym programem poprzedziło rozdanie P. O. S. w liczbie 79 oficerom i szeregowym. — Rozdanie oznak dokonał osobiście dowódca 8 PAC pan. ppulk. dypl. Łunkiewicz, który w krótkich, a zachęcających słowach podkreślił konieczność uprawiania sportu ze względu na jego znaczenie.

Po przemówieniu dowódcy pułku i rozdaniu oznak rozpoczęły się gry i zawody, którym przyglądały się licznie zebrane rodziny oficerów i podoficerów pułku. Najwięcej emocji jednak dostarczył wyścig w biegu na 2 km., z którego zwycięsko wyszedł rekr. Szarmach z 7 baterji. Dużo zainteresowania i serca wykazali współzawodniczący rekruci, a zwłaszcza ci z nich, którzy pierwszy raz widzieli i brali

udział w tego rodzaju grach i zawodach.

Najbardziej uroczystym momentem był moment rozdania nagród zwycięzcom. Rozdania nagród dokonał osobiście dowódca pułku. — Nagród była b. dużo, tak, że wszyscy zwycięzcy byli niemi obdarzeni. Wśród nagród można było widzieć portmonetki, papierośnice, pasty do butów, papierosy, a też i porcje kielbasy — wszystkie jednakowo b. pożądane i skwapliwie odbierane przez zwycięzców.

Poza zawodami indywidualnymi były też zbiorowe, w których spólzawodniczyli między sobą poszczególne pododdziały pułku. Zwycięzcami wyszły: 4 baterja w przeciąganiu liny i 7 baterja w grze w koszykówkę.

W grach w szczypiorniaka i w siatkówkę do ostatecznej rozgrywki nie doszło z powodu spóźnionej pory.

Oprócz zawodów wewnątrz pułku, niektórzy szeregowi pułku (wytrawniejsi sportmeni) wzięli udział tego dnia w zawodach na boisku

miejskim, urządzonych staraniem Państwowego Urzędu PW i WF, zdobywając w biegu na 3 klm. czwarte miejsce, kan. Jędraszek Maksymilian z 7 baterji, w biegu na 1500 metrów drugie miejsce kan. Dajlit z 1 bat, oraz w biegu kolarzy trasa 20 klm. ósme miejsce kan. Nowakowski z plutonu łączności.

Ogólna ilość zawodników w biegu na 3000 i 1500 metrów było około 50 w biegu kolarzy 20.

Dnia 7 bm. odbyły się rozgrywki w grach w siatkówkę i szczypiorniaka. Zwycięzcami wyszli: 2 baterja w szczypiorniaku i plut łączności pułku w siatkówkę, zdobywając pierwsze miejsca przed innymi pododdziałami pułku.

I tak się zakończyło święto 3-go Maja w 8 pułku artylerji ciężkiej, pobudzając uczestników zawodów i gier jak również i widzów do dalszej pracy nad sobą w dziedzinie wyrobienia fizycznego.



# Życie gospodarcze

## Nasza pozycja na światowym rynku

### Nie potrzebujemy uciekać się do ograniczeń dewizowych

Od czasu do czasu obiegają pogłoski o rzekomej groźbie wprowadzenia u nas ograniczeń w handlu dewizami zagranicznymi. Pogłoski te rozsiewają zawodowi defetyści i panikarze, którzy we wszystkim widzą zło i wszystkiego się boją. Defetyści obawiają się, że swobodny handel zagranicznymi walutami w Polsce może doprowadzić do szybkiego odpływu tych walorów i stale prorokują, że Bankowi Polskiemu zabraknie dewiz na pokrywanie naszych należności zagranicą. Dziwi ich to, że w tylu krajach zagranicznych wprowadzono te ograniczenia, a w Polsce stale utrzymuje się swobodę w tej dziedzinie obrotu. Wobec tego, że państwa te bronili się przed zupełnym bankructwem ograniczeniami dewizowymi, wyobrażają oni sobie, że i Polska musi z konieczności „już w najbliższym czasie” wejść również na tę drogę. Jest jeszcze inna grupa, która z zadowoleniem powitałaby wprowadzenie ograniczeń w handlu dewizowym. To grupa specjalistów-spekulantów, którzy w powstaniu potajemnej czarnej giełdy, jaka tworzy się w każdym kraju po wprowadzeniu ograniczeń dewizowych, widzą źer dla swej intratnej działalności.

Utrzymanie przez Polskę wolnego handlu dewizami wskazuje na siłę odporu naszego organizmu gospodarczego przeciw naciskowi kryzysu, jaki płynie z zewnątrz. Ucieczka do ograniczeń dewizowych dowodzi zawsze najwyższego nasilenia krachu gospodarki danego kraju. Fazy kryzysu bowiem, ogólnie biorąc, we wszystkich krajach są jednakowe i jednakowo się przejawiają. Najpierw poddają się naciskowi złej konjunktury najsłabsze finansowe gałęzie gospodarcze.

Poza rolnictwem i handlem najdłużej przetrzymywał kryzys przemysł, jako zasobniejszy finansowo. Wreszcie i ta gałąź gospodarki popadła w ciężkie trudności. Natomiast bankowość polska, aczkolwiek odczuwa silny nacisk kryzysu, wychodzi dotychczas zwycięsko z tych trudności. Dzieje się to dzięki niezmiernie ostrożnej polityce bankowej, głównie zaś dzięki zgromadzeniu znacznych rezerw w gotówce, czyli t. zw. pogotowia kasowego.

Na rozwój przebiegu kryzysu gospodarczego wpływa w dużym stopniu polityka finansowa rządu. Zdecydowane stanowisko rządu polskiego w sprawie utrzymywania równowagi budżetowej wzmocniło pozycję polskiego systemu finansowo-walutowego, a temsamem pozycję naszej bankowości. Polska, w przeciwieństwie do krajów zachodnich, usiłuje pokonać trudności finan-

### Kronika gospodarcza

— Gdynia — Hiszpania. W najbliższym czasie Gdynia zyska nowe połączenie bezpośrednie z portami Hiszpanji oraz Italji. Statki kursujące na nowej linii będą dochodzić do 3.000 ton pojemności i mają posiadać urządzenia chłodnicze. Nowa linia będzie miała szczególnie doniosłe znaczenie dla wywozu z Polski jaj, masła i innych produktów hodowlanych.

— Wywóz zbóż z Polski w kwietniu r. b. pomimo dość znacznego zwiększenia eksportu pszenicy, zmniejszył się w ogólnej sumie w porównaniu z marcem. Ogółem wywieziono w kwietniu zboża 33.691 ton, wartości 7,6 miljn. złotych, z czego na pszenicę przypada 15.900 ton, żyto — 8.096 ton, jęczmień — 9.306 ton i owoś — 389 ton. W ciągu pierwszych 9 miesięcy bieżącego roku rolniczego, to jest od sierpnia r. ub. do kwietnia rb. wywieziono z Polski: pszenicy — 57.176 ton, żyta — 91.786 ton, jęczmienia — 136.439 ton, owsa 1.638 ton, maki pszennej i żytniej — 27.807 ton.

— Centralny związek przemysłu. Dnia 18 bm. odbędzie się założycielskie walne zgromadzenie członków nowego Centralnego Związku Przemysłu Polskiego, w skład którego wejdą wszystkie organizacje zrzeszenia obecnie w dwóch centralach, a mianowicie w Centralnym Związku Polskiego Przemysłu, Handlu, Górnictwa i Finansów, oraz w Naczelnej Organizacji Przemysłu i Rolnictwa Zachodniej Polski. Zebranie zatwierdzi statut i regulamin nowej organizacji, oraz dokona wyboru władz,

sowo-gospodarcze w drodze rozszerzenia stosunków gospodarczych z zagranicą. Z tego też względu rząd nie wprowadził nawet przejściowo żadnych ograniczeń dewizowych, utrzymując w dalszym ciągu swobodę w tej dziedzinie handlu. Mimo to zapasy kruszcowo-walutowe naszego Banku emisyjnego nie zmniejszyły się. Ograniczenia handlu dewizami zagranicznymi pozornie są środkiem ratującym gospodarstwo kraj. Najlepszym dowodem, że tak nie jest, że ograniczenia te raczej potęgują niedomagania gospodarcze, jest obecna sytuacja w Niemczech. Mimo wprowadzonych tam ograniczeń dewizowych, mimo aktywnego salda niemieckiego bilansu handlowego, zapasy kruszcowo-dewizowe Banku Rzeszy zmniejszyły się w ciągu ostatniego kwartału o 12%.

Polska przez niewprowadzenie ograni-

czeń dewizowych osiągnęła dużą korzyść, choćby przez wykazanie siły gospodarczej, a jednocześnie punktualne spłacanie przez Polskę wszystkich należności zagranicznych podniosło nasz finansowy prestiż na światowym rynku pieniężnym i kredytowym. Dzięki tej polityce coraz częściej stają się objawy kierowania do Polski zamówień zagranicznych, które w poprzednich latach szły do krajów stosujących obecnie ograniczenia dewizowe. Dzieje się to dlatego, że każdy kraj chętniej kupuje w takim kraju, który bez ograniczeń dokonuje wypłat za towary nawzajem mu sprzedane.

Nie posiadamy tedy najmniejszego interesu w tem, aby wprowadzać ograniczenia dewizowe, zwłaszcza obecnie, kiedy ujemne skutki takich zarządzeń w coraz jaskrawszym świetle uwydatniają się zagranicą.

## Ulgi w spłacie zaległości podatkowych

### Płatnicy-rolnicy, którzy korzystają z ulg

Nie wszyscy dokładnie orientują się jeszcze, jakie ulgi w spłacie zaległości podatkowych uzyskali rolnicy. Poniżej podajemy szczegółowe dane w tej sprawie.

Przyznane rolnikom ulgi w spłacie zaległości podatkowych umożliwiają im spłacenie na warunkach bardzo dogodnych i korzystnych zaległości w podatkach: gruntowym, dochodowym, majątkowym i spadkowym. Ulgi te dotyczą zaległości powstałych przed 1. 10. 1931 r. Należności powstałe po tym terminie są uważane za bieżące i muszą być bezwzględnie w ter-

minach płacone.

Przy spłacaniu zaległości powstałych przed październikiem r. ub. rolnicy będą korzystali z bonifikat w postaci umorzenia części tych zaległości. Wysokość bonifikaty zależna jest od daty spłacenia zaległości — im wcześniej dokonana zostanie spłata, tem większą uzyskuje się bonifikatę. Przy wpłatach dokonanych do końca czerwca r. b. rozporządzenie przyznaje rolnikom bonifikatę w wysokości 100 proc. wpłaconej sumy, t. zn., że w okresie do końca czerwca r. b. umarzone będą zale-

głości w takiej wysokości, w jakiej podatnicy dokonają wpłaty — inaczej mówiąc każda wpłata liczona będzie podwójnie. Przy następnych wpłatach od 1. 7. — 1. 10. r. b. przyznawane będą bonifikaty w wysokości 75 proc. wpłaconej sumy zaległości. Przy wpłatach od 1. 10. do 31. 12. rb. bonifikata wynosić będzie 50 proc. wpłaconej kwoty. Po tym okresie żadne bonifikaty udzielane nie będą. Kto w tym okresie nie skorzysta z przyznanych ulg, ten będzie musiał zapłacić w całości pozostałą zaległość podatkową wraz z należnymi karami za zwłokę, gdy tymczasem w okresie ulgowym kary nie są doliczane do sum spłacanych zaległości za cały czas od daty powstania tych zaległości.

Do uzyskania bonifikaty nie jest konieczne zapłacenie wszystkich zaległości podatkowych z okresu przed 1. 10. 1931 r. Bonifikaty przyznawane są przy każdej wpłacie na poczet tych zaległości bez względu na to czy stanowią one ich całość, czy też tylko część. Ulgi więc w spłacie zaległości rolniczych są bardzo duże, korzystając jednak z nich mogą tylko ci płatnicy, którzy przedtem zapłacili wszystkie przypadające bieżące należności podatkowe, t. j. powstałe po dniu 20 września 1931. Warunek powyższy nie obowiązuje płatników, którym władze skarbowe należności bieżące odroczły lub rozłożyły na raty, a raty, jakie przypadają przed dniem dokonania wpłaty na poczet zaległości zostały uregulowane.

Najlepszą ilustracją wysokości bonifikat, z jakich korzystać mogą rolnicy na mocy omawianego rozporządzenia będzie poniższy przykład:

Zaległość w podatku dochodowym z rok podatkowy '929 wynosi u pewnego rolnika 1.000 zł. Spłacanie tej zaległości wymaga obecnie tylko 500 zł, gdy w normalnych warunkach trzeba byłoby zapłacić z tytułu samych odsetek 480 zł, a więc razem 1.480 zł — ogólna bonifikata wynosi w tym wypadku 980 zł. Poczynając od lipca br. na uregulowanie takiej zaległości trzeba już więcej bo 571 zł, poczynając zaś od września po koniec grudnia rb. 666 zł. Gdyby nie ulgi wprowadzone w omawianym rozporządzeniu, rolnika płacący powyższą zaległość w grudniu rb. musiałby zapłacić łącznie z odsetkami 1.570 zł, t. j. trzy razy więcej niż obecnie. Różnica jak widzimy jest bardzo duża.

## Na drodze do zjednoczenia organizacji i zrzeszeń rolniczych

Na skutek zgłaszanych z wielu stron kraju życzeń podjęcia akcji, zmierzającej do unifikacji organizacji i zrzeszeń rolniczych, odbyła się w ministerstwie rolnictwa, w której wzięli udział najwybitniejsi przedstawiciele rolnictwa, delegowani w tym celu przez zrzeszenia rolnicze wszystkich dzielnic. Konferencja, w której przewodniczył p. w. ceminister Karwacki wykazała zupełną jednolitość poglądów co do akcji, jakiej zorganizowane społeczeństwo rolnicze oczekuje od rządu jako zakończenie wszczętego przed kilku już laty realizowania unifikacji stowarzyszeń działających na wsi. Wskutek licznych trudności, jakie głównie z powodu finansowych, przeżywały dobrowolne zrzeszenia rolnicze, istnienie konieczność powołania do życia izb rolniczych, na tych terenach, gdzie dotąd nie istnieją, opartych na powiatowych samorządach terytorjalnych i okręgowych dobrowolnych zrzeszeniach rolniczych, które na terenie powiatu winny spełniać

rolę organów izby. Dla ustalenia opinii całego rolnictwa izby wraz z niektórymi innymi gospodarzami zawodowymi związkami winny stworzyć dobrowolny związek izb i organizacji rolniczych.

Powołanie do życia racjonalnej i jednolitej organizacji społeczeństwa rolniczego, która byłaby związana z wsią i mogła na jej terenie realizować program gospodarczy rządu jest sprawą doniosłą znaczenia właśnie podczas kryzysu, kiedy zapoznanie najszerszych warstw społeczeństwa z przyczynami i celowością zamierzeń polityki gospodarczej odgrywa decydującą rolę we współpracy pomiędzy rządem a społeczeństwem.

Obok dezyderatów natury gospodarczej, związanych z ekonomicznym i finansowym położeniem rolnictwa, sprawa zorganizowania form ustrojowych społeczeństwa rolniczego wysuwa się na czoło zainteresowań wsi.

## Trzeba troskliwie obchodzić się z trzodą

### Wgładźcie to na korzyść producentów

Dyrekcja Pomorskiego Towarzystwa Rolniczego donosi nam, że na posiedzeniu Rady zarządzającej Polskiego Związku Bekonowego podniesiono kwestję niekorzystnego wpływu na ceny uzyskiwane na nasz bekon — z powodu niewłaściwego obchodzenia się z zwierzętami przy spędach świń i transporcie.

Znaczny procent świń ulega w drodze do bekoniarni okaleczeniu, uderzeniom i innym urazom, powodującym lokalne przekrwienia mięsa. Należy w własnym interesie producentów kładź jaknajwiększy nacisk na konieczność ludzkiego obchodzenia się z trzodą chlewną, gdyż w niektórych transportach stwierdzono aż 80 procent świń okaleczonych. Niewątpliwie na ten niezadawalający stan rzeczy wpływa poza ostrym obchodzeniem się ze zwierzętami również i to, że świnię spędzone z różnych ośrodków umieszczone w jednym wago-

nie, gryzą się, co powoduje często poważne nawet uszkodzenia. W tych wypadkach, gdy transportem zajmuje się nie producent, a pośrednik (handlarz), należy zwrócić uwagę również i osobom tem trudniejcej się. Jako praktyczny sposób ograniczenia możliwości wzajemnego niepokojenia i kaleczenia przez zwierzęta, radzimy smarować świnom przed załadowaniem ryje dziegiem; obserwacje wskazują, że podobny zabieg dezorientuje zwierzęta, usuwając uczucie wzajemnej obcości osobników pochodzących z różnych miotów.

Raz jeszcze z całym naciskiem podkreślić należy, że wyrobieni odpowiedniej marki naszemu bekonowi na rynku odbiorczym i zapewnienie mu dobrej ceny zależy w pierwszym rzędzie od ściślejszej współpracy pomiędzy producentem, pośrednikiem i przetwórcą.

### Z przemysłu bekonowego

Ceny bekoni na rynku angielskim podniosły się znowu bardzo poważnie. Bekony polskie uzyskały ceny 63 do 66 szylingów za centnar, a zwykła ta nie wyczerpuje jeszcze dalszych możliwości w tym zakresie, bowiem bekon polski utrzymuje się obecnie na równym poziomie z bekoni, pochodzącymi z innych krajów.

W tych warunkach nasz przemysł eksportujący winien był w całej pełni wykorzystać sytuację, powstałą w wyniku lokautu w duńskim przemyśle bekonowym. Towar polski mógł zająć na rynkach brytyjskich placówkę, opuszczone chwilowo przez eksport duński i umocnić tem swoje stanowisko na przyszłość. Tak nie stało się jednakże. Wysyłki bekoni z Polski w tym okresie bynajmniej nie zostały zwiększone a ubój nawet zmniejszył się nieco, wynosząc w okresie od 2 do 7 bm. — 15366 sztuk, podczas gdy w tygod. poprzednim dał blisko 20.000 sztuk.

Przemysł bekonowy motywuje to zjawisko zbyt małą podażą żywca i wysoką jego ceną.



Lekarze specjaliści

zalecają kąpiel dziecka

tylko 1345

Mydłem BEBE SZOFMANA



# Zjazd delegatów Zw. Nauczycielstwa Polskiego w Chojnicach

Pierwsze ognisko Związku Nauczycielstwa Polskiego powstało na Pomorzu w grudniu 1920 roku. Mimo pogłębiającego się kryzysu szkolnego i gospodarczego organizacja ta rozrasta się z każdym rokiem i wzmacnia coraz bardziej. Wielu z pośród niezorganizowanych dotąd nauczycieli zaczyna doceniać i rozumieć, że szczególnie w obecnej ciężkiej dobie trzeba należeć do własnej organizacji zawodowej i to tak potężnej, jak Związek Naucz. Polskiego, liczącej zgórą 43 tysiące członków, by wspomagać się wzajemnie, walczyć swoje postulaty i współdziałać w rozwoju szkolnictwa i szerzeniu oświaty poza szkolnej. Dziś Związek Naucz. Polskiego na terenie Okręgu Szkolnego Pomorskiego posiada 45 ognisk, 6 oddziałów powiatowych, sekcję nauczycieli szkół średn., a członków około 900.

I społeczeństwo pomorskie zaczyna przychylnie ustosunkowywać się do Związku, widząc pozytywną pracę jego członków na terenie całego szeregu organizacji i towarzystw oświatowych. Związek współpracuje z Tow. Teatrów Ludowych, Związkiem Strzeleckim, Białym Krzyżem, T. C. L., Stow. Młodzieży Katol. i wielu innymi organizacjami.

Całokształt swej pracy z ostatniego roku Związek przedstawi na VIII Okręgowym Zjeździe Delegatów Z. N. P. wojew. pomorskiego, w dniu 17 maja 1932 r., który odbędzie się w Chojnicach w auli szkoły powszechnej męskiej. W zjeździe wezmą udział prócz delegatów zaproszone władze szkolne i administracyjne oraz przedstawiciele wojska i organizacji na terenie Pomorza.

## Program zjazdu:

Msza św. o godz. 9 w kościele parafjalnym. Godz. 10 otwarcie zjazdu: a) zagajenie, b) powitanie; przemówienia reprezentacyjne; referat „Sytuacja szkolnictwa, w świetle nowych ustaw” — poseł Smulikowski; wybór komisji (matki, wnioskowej i oświaty pozaszkolnej).

Popołudniu — referat „Aktualne sprawy zawodowe” — kol. Cieślowski; sprawozda-

## Kurs o stosowaniu betonu i żelbetonu

Dyrekcja Robót Publicznych Urzędu Wojewódzkiego Pomorskiego w Toruniu organizuje kurs o stosowaniu betonu i żelbetonu od dnia 23—25 maja 1932 r.

Kurs ma na celu podanie wiadomości o najnowszych zdobyczych techniki z zakresu stosowania betonu i żelbetonu w budownictwie wiejskim, miejskim i drogowym. Udział w kursie jest bezpłatny tak dla inżynierów i techników, delegowanych przez poszczególne urzędy, jak i pracujących prywatnie. Wykłady odbywać się będą w gmachu Urzędu Wojewódzkiego Pomorskiego w Toruniu pokój 40.

Celem utrwalenia wiadomości, nabytych na kursie otrzymają uczestnicy po jego ukończeniu litografowany skrót wykładów, ponadto zaś komplet prospektów reklamowych i próbek materiałów i maszyn, wchodzących w zakres stosowania betonu.

Kurs otworzy p. Wojewoda Stefan Kirtis, klis dnia 23 maja godz. 8 rano.

Program niezwykle urozmaicony zachęci niewątpliwie zainteresowanych do licznej udziału w organizowanym kursie.

## Zielone świętki

Zielone świętki należą chyba do najweselszych, najpromienniejszych świąt w roku. Bo jeśli Wielkanoc, święto wiosny, nie zawsze bywa jeszcze ciepła i prawdziwie wiosenna, to dzień Zesłania Ducha Świętego zwykle jest ciepły i piękny. I — mniej lub więcej — ale zawsze jest naprawdę zielono.

To też od najdawniejszych czasów obchodzono w Polsce Zielone Święta wesoło i uroczysto, i to we wszystkich stanach. Wogóle na wsi cały okres pomiędzy Wielkanocą, a Zielonemi Świętami obfituje w obrzędy, związane z pracami rolnymi. Tak więc bydlę, wypędzone poraz pierwszy na paszę stroi się w gałązki poświęcone, mające odpędzać od niego choroby. Ogrody uprawia się i porządkuje gorączkowo, aby na św. Jerzego były już wszystkie roboty skończone, bo inaczej nie wydadzą należytych urodzajów. W tymże dniu odprawia się na tę intencję nabożeństwo. Z dniem św. Wojciecha znów związany był zwyczaj (i jest jeszcze w niektórych prowincjach Polski) tarzania się po ziemi, co ma rzekomo chronić przed bólami

nia roczne: a) z działalności Zarządu Okręgu, b) sekcji nauczycielstwa Szkół Średnich, c) sekcji Oświaty Pozaszkolnej, d) Komisji rewizyjnej; wybory wolne głosy i wnioski.

Ponieważ zawiadomienia o zjeździe rozesłane były przed otrzymaniem zawiadomienia o zniesieniu tradycyjnych na terenie Pomorza dni wolnych od zajęć szkolnych, przeto Kuratorjum Okręgu Szkolnego Pomorskiego pisemem z dnia 10 maja 1932 r. Nr. I. 9765-32

upoważniło dyrektorów szkół średnich, seminarjów naucz., szkół zawodowych i inspektorów szkolnych do udzielenia urlopów na dzień 17 maja wszystkim uczestnikom zjazdu, zaś nauczycielom z dalszych okolic oraz nowo wybranym członkom Zarządu Okręgu dla odbycia plenarnego posiedzenia również na dzień 18 maja.

Jak się dowiadujemy zainteresowanie zjazdem jest ogromne.

## Losy I. kl. 25 Loterii Państwowej

1/4 losu 10. — 1/2 losu 20. — 1/1 los 40. — zł.

polecana znana z wysokich wygranych szczęśli. Kolektura

## ST. KRZYWIŃSKA Grudziądz, Stara 11.

Biuro czynne 9—12 i 3—6

Rok założ. 1920

Konto czek. P.K.O. 212 064.

### Ciągnięcie 19 i 20 maja

Obecna Loteria prześcignęła wszystkie dotychczasowe Loterie.

Niebywałe szanse dla graczy.

Wygrane po 1.000.000 — 300.000 — 150.000 — i t. d. Połowa losów wygrywa oprócz tego 211 premij. 1 premja 200.000 — 50 premij po 10.000 zł. i t. d.

Średnie wygrane od 10.000 — do 50.000 — zł. ilościowo znacznie podwyższone. Listowne zamówienia załatwia się odwrotną pocztą.

## Ostrzeżenie przed działalnością Brukselskiego Banku na Pomorzu

W ostatnim czasie zaczęła działać na terenie Pomorza instytucja bankowa p.n. Banque Hypothecaire Bruxelloise (Brukselski Bank Hipoteczny) z siedzibą w Brukseli, ofiarując właścicielom nieruchomości długoterminowe pożyczki hipoteczne. Na pokrycie rzekomych kosztów, związanych z udzieleniem pożyczki, bank ten żąda zaliczek w wysokości 3 proc. od przyznanej sumy, płatnych w ciągu dni 14 od chwili zawiadomienia wnioskodawcy o przyznaniu pożyczki. W razie niewpłacenia zaliczki bank jest uprawniony do zerwania umowy, przyczem wnioskodawca zobowiązany jest zapłacić bankowi 1 proc. przyznanej pożyczki tytułem zwrotu kosztów administracyjnych.

Wspomniany bank powstał w roku 1929

z kapitałem akcyjnym 1.000.000 franków. — W belgijskich kołach finansowych żadnego znaczenia nie ma i posiadał tam zawsze wątpliwą reputację. Bank do dziś dnia nie opublikował bilansów za rok 1929 i 1930, co oczywiście nie może korzystnie świadczyć o jego działalności i stanie interesów. W każdym razie belgijskie koła finansowe przestrzegają przed nawiązaniem jakichkolwiek stosunków z wspomnianym bankiem.

W takim stanie rzeczy wydaje się niewątpliwie, że bank ten jest tworem niesolidnym, podobnie jak szereg innych instytucji, powstałych w ostatnich latach zagranicą, obliczonych jedynie na uprawianie manipulacji w postaci pobierania zaliczek.

## Wielka rewja sportowa na Pomorzu

Komisja sportowa sekcji samochodowej polskiego Touring Klubu, wespół z Aeroklubem warszawskim i polskim Klubem motocyklowym w Warszawie organizuje na Zielone Świętki zjazd plakietowy do Lidzbarka na Pomorzu, dostępny dla samochodów, motocykli i samolotów turystycznych.

Wszyscy kierownicy samochodów i motocykli, oraz piloci samolotów, którzy przybędą do Lidzbarka w dniu 14 maja od godz. 17 do 21 i w dniu 15 maja od godz. 6 do 12, po przejechaniu co najmniej 100 km., zdobędą prawo do plakiety.

Ponadto 15 kierowców, którzy wykażą się przejechaną największą ilością kilometrów, otrzyma nagrodę w postaci bezpłatnego lotu pokazowego na samolocie turystycznym w Lidzbarku.

Program pobytu w Lidzbarku w dniach 15 i 16 maja przewiduje loty pasażerskie i pokazy lotnicze, wycieczki w okolice miasta, oraz zabawę taneczną.

Wobec wielkiego zainteresowania, jakie wzbudziła ta ciekawa impreza, będzie ona niewątpliwie największą tegoroczną manifestacją sportów motorowych.

### „Na Zielone Świętki Najlepsze z krów wziętki.“

Mleko, masło majowe słusnie uchodzą za najzdrowsze.

Drugi dzień Zielonych Świąt zdawien dawna był dniem tradycyjnych zabaw ludowych. Oniż, za czasów królów polskich, zabawy te były bardzo pyszne i brał w nich udział nie tylko lud, ale król wraz z dworem. Zarówno w Warszawie, jak w Krakowie tradycyjnie jeździło się na Bielany, gdzie po wysłuchaniu nabożeństwa bawiono się ohocho wśród różnych niewybrednych jak na nasze obecne gusta atrakcji: karuzeli, kramów, sztukmistrzów wędrownych i t. p. Król Stanisław August przestrzegał tego zwyczaju i chciał przejażdżkę tę uczynić specjalnie świętą, aby trwale zapisała się w pamięci współczesnych.

Sama zabawa jednak była i pozostała dotąd demokratyczna, ludowa, zespolona z naturą, zieloną trawką, na której i teraz odbywają się tańce, wypoczynkiem pod drzewami, atrakcjami pod gołym niebem.

## W imię prawdy

W związku z artykułem p. t. „Walka o sztandar Powstańców i Wojaków w Wyrzysku“, jaki ukazał się w nr. 83 „Gazety Bydgoskiej“, tamt. Placówka P. i W. nadesłała nam poniższe wyjaśnienia z prośbą o opublikowanie.

„My zebrani członkowie Placówki Powstańców i Wojaków w liczbie 46 na plenarnym posiedzeniu, po zaznajomieniu nas z treścią oszczerego artykułu zamieszczonego w „Gazecie Bydgoskiej“ z dn. 10. IV. 32. p. t. „Walka o sztandar Powstańców i Wojaków w Wyrzysku“, gremjalnie jako mieszkańcy miasta Wyrzyska stwierdzamy, że treść tegoż artykułu jest swawolną i kłamliwą, podobną do kilkakrotnie zamieszczanych już kłamliwych artykułów w „Gazecie Bydgoskiej“.

Stwierdzamy wszyscy jednomyślnie, że artykuł wspomniany jest próbą poniżenia godności naszego miasta i w związku z tem, że go zamieściła „Gazeta Bydgoska“, uznajemy ją jako pismo nie zasługujące na poszanowanie w społeczności Powstańczo-Wojackiej.

Oświadczamy, że członkowie nasi, którzy udali się do p. Kościńskiego, posli jedynie w myśl przekonania ogółu placówki liczącej 71 członków, byli zupełnie trzeźwymi, oraz zachowywali się w sposób ni dający nikomu powodu do nazwania ich „łobuzami“ i „napastnikami“.

W końcu oświadczamy, że ludzie którzy zgłosili się po sztandar do p. Kościńskiego są członkami organizacji Powstańców i Wojaków jako zasłużeń w długoletnich walkach o wolność naszej Ojczyzny.

„Wolność“

(—) Kabat

Poniżej następują podpisy.

## Z rady Kolonji Letnich

Odbyło się pod przewodnictwem nacz. Kra-kowskiego posiedzenie Rady do Spraw Kolonji Letnich. Jak wynika ze złożonego sprawozdania, w roku ubiegłym prowadzono na terenie całej Polski ogółem 1.075 kolonji letnich, na których przebywało 133.541 dzieci. W roku bieżącym zamierzone jest wysłanie na kolonie 166.030 dzieci. Koszt tych kolonji przewidywany jest na sumę 9.515.345 zł.

## Odwołany zjazd

Zapowiedziany na dzień 15 maja rb. w Warszawie zjazd delegatów Związku Koncesjonarzy Wódczanych R. P. został odwołany i nowy termin zjazdu wyznaczono na 29 bm.

## Ludność naszych miast

Według danych ostatniego powszechnego spisu ludności, ogólna liczba mieszkańców w miastach polskich wynosi 8.679.979 osób, w tem na miasta w województwach centralnych przypada 4.446.694 mieszkańców, w południowych 1.922.107, w zachodnich 1.545.981, wreszcie na miasta w województwach wschodnich 765.197 osób.

Mimo gęstej sieci miast w województwach zachodnich, liczba ludności miejskiej nie jest na ich terenie zbyt wielka. Na 1 km. kw. w tych województwach przypada 32,8 mieszkańców miast, podczas gdy w województwach centralnych, których sieć miast jest dwa razy mniejsza, na 1 km. kw. przypada 32,3 osób. Tłumaczy się to tem, że w województwach zachodnich przeważają małe miasteczka, podczas gdy w województwach centralnych znajdują się naogół miasta znacznie większe.

## Pod obuchem kruzysu

Bank Angielski ponownie obniżył stopę dyskontową z trzech na dwa i pół procent.

Pisma czeskie donoszą, że firma Bata w Zlinie wymówiła pracę 3000 robotnikom i w tych dniach zamierza unieruchomić dwie fabryki w Zlinie i jedną zagranicą. Obecnie firma posiada na składach 20 — 25 milionów par obuwia przedstawiającego wartość ca. 1 miljarda koron. Zaznaczyć należy, że robotnicy Baty nie są zorganizowani i nie otrzymują wobec tego normalnych zasiłków dla bezrobotnych.

Stan wkładów oszczędnościowych w niemieckich kasach oszczędności wyrażał się na dzień 31 marca rb kwotą 9.950.47 milj. Rmk. wobec 9.987.77 milj. w końcu lutego, zmniejszył się więc o 37,30 milj. Rmk. podczas gdy w lutym wykazał przyrost o 100,49 milj. Rmk.



**„PALACE“** Dzisiaj Premiera!  
Najwybitniejszy arcydziewkowiec świata nagrodzony nagrodą Nobla  
**„Miljon“** reżyserji znakomitej Renne Claire'a. W roli głównej ANNA BELLA. Uwaga! Pomimo kolosalnych kosztów 2 osoby na jeden bilet.

**KRONIKA**

**niedziela 15 maja**  
**TORUN**  
Kalendarz rzymsko-katolicki  
Sobota Bonifacego  
Niedziela Zesł. Ducha Św.

— Nocny dyżur aptek. W śródmieściu dyżuruje do środy dnia 18 bm. włącznie apteka Radziecka, ul. Szeroka. Na Mokrem Apteka pod Łabędziem ul. Kościuszki. Na Bydgoskim Przedmieściu Apteka św. Anny, Mieciewicza od godz. 10 wiecz.

**Repertuar Teatru Miejskiego:**  
Sobota 14 bm. godz. 20 „Papa się żeni” — premiera.  
Niedziela 15 bm. godz. 16 „Poprostu Truści”.  
Niedziela 15 bm. godz. 20 „Papa się żeni”.  
Poniedziałek 16 bm. godz. 16 „Wielki Dzień”.  
Poniedziałek 16 bm. godz. 20 „Papa się żeni”.

**Repertuar kin.**  
Palace — „Miljon”.  
Światowid — „Godzina z tobą”.  
Lux — „Romanse cygańskie”.  
Mars — „Aniołowie piekła”.  
Corso — „Kozacy”.

**MARS** Kinoteatr dźwiękowy ul. Warszawska  
Wspaniała melodyja na komedja wiedeńska p. t.;  
**Dwa serca biją w walca takt.**  
W rolach gl.: Irena Carnero, Stefan Laszkowski, Witold Richter i inni.  
Dialogi i piosenki wyk. w języku polskim.  
Początek seansów o godz. 17.15 19-tej i 21-ej w niedzielę od 15.15. Ceny miejsc od 0.30—1.60

**Dr. Rudke** specjalista chorób kobiecych z powodu WYJAZDU do Ciechocinka  
przyjmuje tylko w **poniedziałki środy i piątki od 5—7 popoł.**  
Bydgoska 10 Bydgoska 10

**Z miasta**  
— Nabożeństwa wojskowe. Od dnia 8 bm. odpowiadają się nabożeństwa wojskowe co niedzielę i święta o godz. 10,30 w nowej kaplicy wojskowej (dawn. Teatr Żołnierski) na Rudaku.

— Kancelarja proboszcza katolickiej parafji wojskowej została przeniesiona do koszar im. Marszałka Piłsudskiego, wejście od ul. Jagiellońskiej, obok biblioteki wojskowej.

— Srebrne gody małżeńskie. W pierwszy dzień Zielonych Świąt obchodzą uroczystość srebrnych godów małżeńskich p. Michał Błaszak, kontroler Komunalnej Kasy Oszczędności pow. toruńskiego z małżonką swą Heleną z Wasilewskich, zam. przy ul. Wiazowej 14. P. Błaszak, który przybył do Torunia ze Skali był na obczyźnie jednym z wybitniejszych działaczy polskich, biorąc czynny udział w walce o prawa dla Polaków na obczyźnie.

Na intencje jubilatów odprawione zostanie tego dnia uroczyste nabożeństwo o godz. 9-ej w kościele Chrystusa Króla na Mokrem. Jubilatowi „ad multos annos”.

— Egzaminu nadzwyczajne z zakresu 7 klasowej szkoły powszechnej odbędą się w Toruniu w dniu 30 maja br. Osoby, pragnące uzyskać świadectwo ukończenia 7 klasowej szkoły powszechnej mogą poddać się powyższemu egzaminowi. Podania o dopuszczenie do egzaminu należy nadesłać do Inspektoratu Szkolnego w Toruniu, ulica Bydgoska 60 w terminie do dnia 24 maja br. Do podania należy dołączyć: metrykę urodzenia, życiorys, ostatnie świadectwo szkolne i taksę egzaminacyjną 20 zł.

— Rehabilitacja. W związku z aresztowaniem niej. Nanowskiego i Pochyńskiego pod zarzutem oszustwa na szkodę Magistratu („Sprzedaż prac doraźnych”) dowiadujemy się, że p. Stanisław Kaszak nie jest w tę aferę wmiązany. P. Kaszak został po złożeniu zeznań zwolniony z policyj. Zawieszany został p. K. do władz śledczych tylko dzięki temu, że Nanowski przez kilka dni mieszkał jako sublokator u niego.

**Wycieczka jugosłowiańska w drodze do Torunia**

W dniu wczorajszym przybyła do Torunia w drodze do Warszawy wycieczka studentów jugosłowiańskich studjujących w Pradze i w Brnie w liczbie 42 osób, w tem 4 panie.

Wycieczka przybyła do naszego miasta z Gdyni. Prowadził wycieczkę prezes „Ogniska” polskiego w Pradze Czeskiej p. Józef Kossowski. Towarzyszył gościom z ramienia Legjonu Młodych z Torunia p. Janusz Caneau. Wśród członków wycieczki znajdował się również sekretarz poselstwa Jugosłowiańskiego w Pradze p. dr. Pretner z małżonką.

Goście po przybyciu do miasta spożyli śniadanie w „Italii”, poczem oprowadzani przez prezesa Tow. Krajoznawczego p. Sydowa

zwiezili miasto i jego zabytki.

Po spożyciu obiadu goście udali się w dalszą drogę do Warszawy.

Wycieczka bawi w Polsce już 12 dni i dotychczas zwiedziła Kraków, Poznań, Gdynię, Gdańsk, a ostatnio Toruń, skąd udała się do Warszawy.

W rozmowie z współpracownikiem naszego pisma goście podkreślali żywą radość z powodu poznania Pomorza i Grodu Kopernika. Dziękując za wrażenia z podróży po Polsce zwłaszcza z pobytu w Gdyni, goście podkreślali niesłychany wysiłek społeczeństwa i rządu w budowie portu i rozbudowy miasta Gdyni.

**Epilog głośnej afery adw. Czypickiego przed Sądem Apelacyjnym**

Głośna swego czasu sprawa adw. Czypickiego z Wąbrzeźna, który po zdefraudowaniu depozytów usiłował zbiec zagranicę i przez dłuższy czas ukrywał się dzięki pomocy udzielonej mu przez sędziego Libala z Wąbrzeźna, znalazła swój epilog przed tutejszym Sądem Apelacyjnym.

Jak wiadomo, b. sędzia Libal skazany został wyrokiem Sądu Okręgowego za pomoc w ucieczce adw. Czypickiemu na 8 miesięcy więzienia. Na skutek wniesionej apelacji sprawa ta została ponownie rozpatrywana przed Sądem Apelacyjnym.

Rozprawa rozpoczęła się w dniu wczorajszym. Trybunałowi przewodniczył wiceprezes

S. A. Klank. Jako wotanci zasiadali sędziowie dr. Stachowski i Kurkowski, oskarżał prok. S. A. Plejewski. Oskarżonego bronił adw. Przysiecki.

Na wstępie rozprawy prok. wniósł o wykluczenie jawności. Do wniosku prok. przyłączył się również obrońca.

Po krótkiej naradzie Sąd wniosek o wykluczenie jawności oddalił.

Następnie przystąpiono do przesłuchania świadków. Jako pierwszy zeznawał adw. Czypicki.

Po przerwie zeznawali dalsi świadkowie. Obszerniejsze sprawozdanie z rozprawy i wyrok, podamy w następnym numerze.

— Sekcja Krajozn. Z. S. — Toruń urządza dnia 16 bm. wycieczkę krajoznawczą do Solca Kujawskiego. Wyjazd nastąpi z Przystani Żegluga Polskiej o godz. 13, przyjazd (powrót) o godz. 20—21. Opłata za przejazd wynosi 1,20 zł od osoby.

— Celem założenia w Toruniu oddziału „Zrzeszenia Oficerów w stanie spoczynku”, zaprasza się pp. oficerów w st. spocz. miasta Torunia i powiatów P. K. U. Toruń na zebranie organizacyjne, które odbędzie się w kasynie garnizonowej przy ul. Żeglarskiej dnia 19 maja (czwartek) o godz. 17. Komitet Organizacyjny. (3712)

— Zarząd Oddz. III Zw. Strzel. Toruń — Mokre zawiadamia swych członków, że w dniu 15 maja br. odbędzie się w lokalu ob. Michałowskiego przy ulicy Sobieskiego nr. 56 zabawa strzelecka, z której czysty dochód przeznaczają się na zakup sprzętu sportowego dla Oddziału III Zw. Strzeleckiego. Na powyższą zabawę tak członków jak i sympatyków uprzejmie zaprasza Zarząd. (02051)

— Podwieczerek Pod Orłem. Polski Biały Krzyż urządza w pierwsze i drugie święto Zielonych Świąt podwieczerek Pod Orłem. — Początek jak zwykle, o 17 wstęp za zaproszeniami. (02052)

— Nadzwyczajne walne zebranie Tow. Restauratorów i Hotelistów i właścicieli kawiarni w Toruniu odbędzie się w środę dnia 18 bm. o godz. 14.30 w lokalu p. Polanowskiego, ul. Bydgoska — Park Cegielnia.

— Komitet Zw. Inwalidów Cywilnych wzywa do zapisywania się na członków. — Wszyscy pracujący fizycznie i wszyscy pobierający rentę czy to od wypadków w rolnictwie czy w innych gałęziach pracy winni należeć do Związku. Tylko silna organizacja może wywalczyć polepszenie bytu inwalidów cywilnych. Członkowie mogą się zgłaszać codziennie od godz. 8—3, w niedzielę od 8—12. Komitet Związków Inwalidów Wojennych Toruń ul. św. Jakóba 19. Wpisowe wynosi 5 zł, składka miesięczna 1 zł. Komitet. (02059)

— W szkole im. św. Teresy (ul. Kościuszki nr. 4) rozpoczynają się zapisy 17 maja. Rodzice mogą zgłaszać dzieci obojga płci począwszy od lat sześciu. Szkoła otwiera klasę wyższą na poziomie obecnej klasy I gimnazjalnej. Dzieci więc, którym wypadnie repetować klasę pierwszą, mogą się tam przygotować do nowego typu gimnazjów. Udowodnienia, jakie przedsiębrała dyrekcja, dają gwarancję szybkiej i bezpiecznej komunikacji ze szkołą. Zapisy między 12—13 codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.

— Ciekawy film o ogródkach działkowych. Komitet Organizacyjny Ogródków Działkowych w Toruniu podaje do wiadomości, że w niedzielę dnia 15 bm. o godz. 12 wyświetlany będzie w kinie Palace bardzo interesujący

**OAZA BYDGOSKA 12**  
sobota, niedziela, poniedziałek  
dancing jazz-bandowy  
Ceny umiarkowane

**OAZA BYDGOSKA 12**  
sobota, niedziela, poniedziałek  
dancing jazz-bandowy  
Ceny umiarkowane

film o ogródkach działkowych, połączony z referatem. Wstęp bezpłatny.

Równocześnie Komitet nadmienia, że podania o przydział ogródków działkowych wnoszące należy do Komitetu Organ. Ogródków Działkowych w Toruniu na ręce prezesa p. Józefa Milewskiego, gmach Funduszu Bezrobocia, ul. Jagiellońska 27, albo na ręce p. Ł. Tomaszewskiego, ul. Mostowa 40, lub też na ręce p. K. Bagińskiego inspektora Ogródów Miejskich, — Ogród botaniczny, ul. Bydgoska. (02058)

— T. K. S. Gryf — Stella — Gniezno. Zawody piłki nożnej pow. drużyn odbędą się w drugi dzień Ziel. Świąt o godz. 16 na boisku miejskim. Ze względu na silne składy obu druż. zawody będą zrozumiale zainteresowanie. O godz. 14 przedmecz. (3703)

**Tradycyjne strzelanie królewskie w Bractwie Kurkowym**

Tegoroczne tradycyjne strzelanie o godność króla kurkowego w Toruńskim Bractwie Strzeleckim odbędzie się — jak już donosiliśmy — w czasie Zielonych Świąt.

Uroczyste strzelanie królewskie zaszczyt swą obecnością p. Wojewoda Pomorski Kirtiklis, który odda pierwszy strzał do tarczy Rzeczypospolitej.

Proklamacja króla i rycerzy nastąpi w drugi dzień Zielonych Świąt o godz. 19-tej. Otwarcie strzelania nastąpi w niedzielę o godz. 15-ej.

W ramach programu tegorocznego strzelania kurkowego urządza Bractwo Strzeleckie w drugi dzień świąt na Zieloncu wielki festyn ludowy.

**Pochód P. C. K.**

W niedzielę dnia 15 maj br. przeciągnie przez ulice miasta pochód z okazji „Tygodnia PCK” Pochód wyruszy o godz. 13 z koszar Marsz. Piłsudskiego przez ul. Szeroką w stronę Starego Rynku na Plac Bankowy, gdzie zostanie rozwiązany.

W pochodzie weźmie udział orkiestra wojskowa, bataljonowy punkt opatrunkowy, sekcja sanitariuszy bataljonu sanitarnego, kolumna transportowa z dwukółką sanitarnych i samochodu, drużyna ratownicza, zastęp sióstr P. C. K. oraz Kola Młodzieży P. C. K.

**W niedzielę na boisku K. S. S. Sportu Bydgoszcz — T. K. S. 1929**

W niedzielę dnia 15 bm. (I święto) odbędą się zawody piłki nożnej o mistrzostwo Pomorza o godz. 16 na boisku miejskim.

Ze względu na to, iż drużyny są kandydatami na mistrza zawody zapowiadają się bardzo interesująco.

Zawody te poprzedzi przedmecz o godz. 14.

STRUMYKOWA 3  
**LUX**  
Kino dźwiękowe  
Rewelacja! Wspaniały program świąteczny!!!  
BRYGIDA HELM, JÓZEF SCHILDKRAUT

**ROMANSE CYGAŃSKIE**  
WIENEN BUDAPESZT  
Oryginalne romanse wykonane w języku rosyjskim! Światowej sławy orkiestra cygańska pod batutą RODEGO!  
Ceny: łoża 1.80, I. m. 1.30, II. 80 gr. szereg. 50 gr. Początek o godz. 5. 7 i 9-tej. W święta o 3. 5, 7 i 9.

**Uroczystość Zesłania Ducha Świętego**  
Zielone Świątki

Zesłanie Ducha św. to rocznica narodzin Kościoła; nastąpiło ono w 50 dni po zmartwychwstaniu Pana Jezusa. Do tego święta przygotowuje Kościół wiernych swoich wigilją, która ma wiele wspólnego z Wielką Sobotą: mszę św. poprzedza święcenie wody chrzcielnej; — dawniej udzielano w tym dniu chrztu katechumenom. Uroczystość Zesłania Ducha św. jest świętem ustanowionem przez apostołów, po Zmartwychwstaniu najstarsze — w cyklu liturgicznym. Jest ono uświęceniem wszystkich innych tajemnic, i niejako uświęceniem dzieła naszego zbawienia. Święty Chryzostom nazywa je „matką wszystkich świąt”.

Zesłanie Ducha św. zbiega się z niem, w którym Izraelci zebrani u stóp góry Synaj otrzymali od Boga prawo zawarte w przykazaniach. Przedmiotem tego święta jest przypomnienie zesłania Ducha św. na apostołów i uczniów Chrystusa i uroczyste ogłoszenie prawa ewangelji, które zastąpiło prawo Mojżeszowe. Stosownie do rozkazu Mistrza uczniowie po wniebowstąpieniu Chrystusa Pana wracają do Jerozolim i tam trwając wspólnie na modlitwie oczekiwali spełnienia obietnicy zesłania Ducha Prawdy, Duch św. zstąpił na apostołów, by ich przetrworzyć i uczynić „rybikami dusz”. Zesłanie Ducha św. jest tym dniem, w którym Chrystus, jakby poraz ostatni przyłożył rękę do Swego dzieła, przysyłając na ziemię Parakleta, który stworzył lud nowy, przeznaczony do chwalenia Boga „w duchu i prawdzie”. W tym dniu nastąpił powszechny związek Boga z ludźmi w łonie Kościoła. Duch Święty udzielił Kościołowi pełnię niezbędnych łask do podboju świata.

We mszy św. dnia tego uczy nas Kościół rozeznawać skutki, które Duch św. sprawia w świecie i w duszach ludzkich. Będąc Bogiem jako Ojciec i Syn Duch św. niema oznaczonej czynności, obejmuje on cały świat i nie może ujść jego wiedzy; myśl tę wyraża In-troit, wzięty z księgi Mądrości. Zawiera on aluzję do mnogości darów języków, których Duch św. udzielił Apostołom. W Kolekcje woła Kościół o łaskę poznania prawdy, lekcja opowiada o zstąpieniu Ducha św. na apostołów. Dar języków, jaki otrzymali, był w związku z uniwersalizmem misji, jaką im Chrystus zalecił w słowach „Naucajcie wszystkie narody”. Ewangelja określa materję posłannictwa Ducha św.: „On was nauczy wszystkiego i przypomni Wam wszystko, cokolwiek bym Wam powiedział”. O utwierdzeniu posiadania prawdy i umocnieniu w tem, co sprawił Duch św. prosi Kościół o Ofiarowanie. W postcommunio błaga, by Duch św. oczyścił serca nasze i użył je wewnątrznie rosą Swęj łaski.

**Nie skąpcie ofiar na P. C. K.**

W niedzielę dnia 15 bm. odbędzie się zbiórka uliczna z okazji „Tygodnia PCK”. Wniosły cele i zadania tej instytucji niechaj będą zachętą dla wszystkich, do złożenia chociażby najskromniejszego datku.

Przy stolikach przyjmować się będzie za pisy na członków PCK.

**Esplanada**

Dzisiaj w sobotę debiut nowych Artystów, tańce wędki o nagrody — Wojna serpentyn.  
W I. i II. Święto o godz. 12.30  
**MATINEE** w ogrodzie  
**OBIAD REKLAMOWE**  
W I. i II. święto popołudniu od godz. 17 Five o'clock świąteczne z znacznie zwiększonym programem.  
Od I. święta kompl. zmiana programu

**„ŚWIATOWID“** Dzisiaj Premiera!

Najczarowniejszy dźwiękowiec sezonu!  
Maurice Chevlier Jeanetta Mc. Donald, Oskar Strauss i Ernst Lubitz stworzyli arcydzieło, które wszystkich zachwyci  
**„Godzinę z tobą“**



## Już 3 tysiące książek dla Centralnej Biblioteki Strzeleckiej

Zainteresowania akcją zbiórki książek dla Centralnej Biblioteki Strzeleckiej jest coraz większe, mimo tego, że łańcuch ofiarodawców ciągnie się już od miesiąca. Dotychczas zebraliśmy już 3 tysiące książek nie licząc broszur i tygodników. Gotówka wpłynęła na cele Biblioteki około 300 zł.

Celem zorientowania działaczy strzeleckich wyjaśniamy jeszcze raz, że zebrane książki będą do dyspozycji wszystkich oddziałów na terenie OK VIII. Z zebranych książek utworzonych zostanie kilkadziesiąt bibliotek ruchomych — (każda biblioteka zawierać będzie inne książki), które stale kursować będą w terenie. W ten sposób zebrane książki przechodząc będą stale przez wszystkie oddziały Zw. Strzeleckiego Okręgu VIII.

Przy referacie prasowym Komendy Okręgu utworzona zostanie sekcja biblioteczna, która czuwać będzie nad normalnym i sprawnym biegiem poszczególnych kolejno ponumerowanych bibliotek ruchomych. W ten sposób wszystkie książki będą w terenie, a biblioteka ruchoma przeczytana na przykład przez ośrodek „X” pójdzie do ośrodka „Z”, ośrodek zaś „X” otrzyma kolejno nową bibliotekę ruchomą.

Wyjaśnienia te przyczynią się niewątpliwie do żywszego jeszcze udziału społeczeństwa z całego Pomorza w łańcuchu ofiarodawców książek.

P. wicewojewoda dr. Mieczysław Seydlitz ofiarował 5 książek.

P. Marja Kossakowa przesłała 12 książek i 6 broszur i wzywa p. ppulkownikową Marję Wolszlegierową i p. Irenę Kozłowską.

P. komisarz Naruszewicz z Wejherowa ofiarował 2 książki i wzywa p. Stefana Urbańskiego zastępcę komendanta PP. powiatu morskiego.

P. Franciszek Obrebski referent oświatowy pow. brodnickiego przesłał 5 książek, i wzywa referentów oświatowych — p. Jana Gawlika z Grudziądza, p. Piotra Pszennego z Działdowa i p. Jana Zarembe z Nowogomiasta.

P. kpt. mar. Bruśnicki przesłał 17 książek i wzywa pp. por. Kaletę, por. Zerkowskiego i por. mar. Gorazdowskiego.

P. Prof. Stefan Witkowski ofiarował 3 książki i wzywa p. prof. Zygmunta Machinko, prof. Lotza i p. prof. Józefa Regła z Gimnazjum Męskiego w Toruniu.

P. Marja Ziółkowska przesłała 2 książki i wzywa p. majorstwo Tadeusza Szmaja i p. Mieczysława Wiączka.

P. kpt. Janusz Rowiński jak już donosiliśmy ofiarował 15 książek i wzywa p. Stanisława Mittleniera, inspektora PP.

P. Zofja Musielewiczowa przesłała 30 książek.

P. Marjan Deutsch z Podgórza ofiarował 5 zł. i wzywa p. Stamirowskiego, burmistrza miasta Podgórza, p. Kuchlera burmistrza miasta Kowalewa, p. por. Rottera z D. P. Art. i p. Stanisława Skrzypnika budowniczego miejskiego w Podgórzu.

P. Zofja Kowalczykowa przesłała 10 książek.

P. Antoni Pociot ofiarował 5 książek i wzywa ks. pref. Franciszka Drzymalskiego z Lubicza, p. Irenę Wdowiakównę nauczycielkę z Lubicza i p. Tosię Klewównę z Torunia.

Z BYDGOSKIEGO PODOKRĘGU ZWIĄZKU STRZELECKIEGO.

Główny reżyser Teatru Miejskiego w Bydgoszczy p. Kazimierz Korecki ofiarował 5 utworów scenicznych dla scen amatorskich, 12 książek beletrystycznych i 8 broszur Biblioteki Historyczno-Geograficznej i wzywa pp. Dr. Eugenjusza Czaykowskiego i dyr. Liceum Handl. inż. E. Wasilewskiego.

P. Czesław Kościelski ofiarował 2 książki i wzywa pp. pplk. Heilman-Rawicza i Malewskiego, em. nauczyciela z Bydgoszczy.

P. Franciszek Walewski ofiarował 2 książki i wzywa pp. prof. Kazalę i ks. prefekta Handke'go.

Książki i czasopisma można składać codziennie w redakcji „Dnia Pomorskiego” (na ręce red. W. Górnickiego), w redakcji „Dnia Bydgoskiego” (na ręce red. J. Dobrostańskiego) w redakcji „Dnia Grudziądzkiego” (na ręce red. Stanacha), w redakcji „Gazety Morskiej” w Gdyni (na ręce red. W. Mielnikowa) i w redakcji „Gazety Morskiej” w Wejherowie (na ręce red. Rutkowskiego).

Ofiary w gotówce można składać w Kom. Kasie Oszczędności pow. toruńskiego, Toruń, Starostwo, Plac Te-

atralny 4, na konto „Centralna Biblioteka strzel. w Toruniu” 29549.

Kto nie może złożyć ofiary osobiście, zechce zawiadomić o tem piśmiennie lub telefonicznie (telefon nr. 402 (Redakcja)). Upoważniony delegat wysany zostanie po odbiór ofiarowanych książek.

Komitet Centralnej Biblioteki Strzeleckiej

Referent prasowy Komendy Okręgu Nr. VIII Związku Strzeleckiego:

(—) Red. Waław Górnicki

(—) Kazimierz Choraży

(—) Kpt. Waław Kwiatkowski

(—) Kazimierz Krukowski

—o—

### Z teki karykaturzysty



— Teraz chyba nie będziesz wątpił, że zasłużenie otrzymałam odznakę sportową.

## Pow. brodnicki przed Tygodniem L. O. P. P.

Dnia 10 maja o godz. 18 w Starostwie obradował komitet wykonawczy pod przewodnictwem komisara IX Tygodniach LOPP, do wódecy 67 pp. p. ppulk. Kotowicza.

Zastępcą komisara IX. Tyg. LOPP wybrano p. dr. Siudowskiego z Przydatków. — Z kolei sekretarz pow. LOPP p. dyr. Mazurek odczytał protokół z zebrania Komitetu obywatelskiego, który przyjęto bez zastrzeżeń.

Celem usprawnienia prac IX Tyg., który w pow. brodnickim trwać będzie od 5—15 czerwca. Komitet Wykonawczy wyłonił trzy następujące sekcje:

1) organizacyjną w składzie: ppulk. Pecka — przewodniczący; maj. Hofbauer — zastępca przewodniczącego. Członkowie: instr. Słoszewski, nac. Szyndler, prof. Zmudzinski, maj. Musiałowicz, naucz. Klin, instr. Szymanski.

2) Sekcję finansową w składzie: dyr. Kruszczyński — przewodniczący, kap. Horzemska — zastępca. Członkowie: dyr. Traczewska, dyr. Barczyński, dyr. Janicki, dyr. Kotkowski,

dyr. Mazurek, prof. Babik, maj. Musiałowiczowa — prez. ZOPK, Paweł Gończ — prezes Kupców, Stankowski — prezes Rady Miejskiej, prof. Sarkówna, naucz. Kotowicz.

3) Sekcję propagandową w składzie: insp. szkolny Sieteski — przewodniczący, kpt. Turowski — obwodowy kom. PW i WF zastępca. Członkowie: insp. Straży Granicznej maj. Braziulewicz, instr. rolny p. Zielonacki, dyr. Malicki, Obrebski, ref. oświatowy, kom. Nowacki, kom. Migocki, dyr. Kędziorski, dyr. Braun, naucz. Kornowski, prof. Zatek, prof. Jastrzębski.

Następnie zaakceptowano z drobnymi uzupełnieniami podział powiatu na 24 rejony, w których akcją będą kierować komisarze środowiskowi.

Jesteśmy przekonani, iż doborowa obsada poszczególnych funkcji, jak również i ogólne zainteresowanie społeczeństwa sprawami LOPP rokuje najlepsze wyniki akcji IX Tygodnika Lotniczego w pow. brodnickim.

## BRODNICA

— 67 p. p. w rocznicę 3 Maja. Godnie i uroczysto obchodził 67 pułk piechoty w Brodnicy święto rocznicy Konstytucji 3-go Maja.

Wieczorem w przeddzień uroczystości przez oświetlone udekorowane flagami i iluminowane ulice miasta przeciągnęły orkiestry pułku i miejscowych organizacji P. W. i W. F. Dzień 3-go Maja zapoczątkował hejnał z wieży ratusza i uroczysta pobudka. O godz. 10-tej na rynku miejskim ustawili się 67 pułk piechoty, organizacje P. W., młodzież szkolna oraz liczne stowarzyszenia i delegacje. Dokonany przegląd wojska i organizacji przez Dowódcę pułku ppulkownika Kotowicza i starostę p. Wimmera wypadł imponująco. Po mszy św. polowej nastąpiła defilada. Na czele obok chorągwi pułkowej powiewał sztandar strzelecki, przyznany Pułkowi za zwycięstwo w dywizyjnych zawodach strzeleckich. Defilada odbyła się

długiego szeregu organizacji wzbudziła radość i zachwyt na twarzach widzów. Po południu odbyły się na Stadionie 67 pułku piechoty zawody strzeleckie dla osób wojskowych i gości.

Zestawienie wyników: Konkurencja A — broń precyzyjna, odległość 50 m z podstawy: stojąc z wolnej ręki: I. miejsce — sierżant Wieczorek Fr. 66 pkt.; II. miejsce — porucznik Lichnowski 60 pkt.; III. miejsce — p. Smętek 59 pkt. na 100 możliwych. Konkurencja B — broń precyzyjna, odległość 50 m z podstawy: leżąc z wolnej ręki: I. miejsce — kapitan Chudzik 85 pkt.; II. miejsce — sierżant Wieczorek Fr. 83 pkt.; III. miejsce — porucznik Malinowski 83 pkt. na 100 możliwych. Konkurencja C. — karabinek małokalibrowy, odległość 50 m z podstawy: stojąc z wolnej ręki: I. miejsce — p. Smętkowa 74 pkt.; II. miejsce — p. Kasprzewski 68 pkt.; III. miejsce kdt. P.

PIJ CIE

**PIWO**  
**KOZŁAK (BOCK)**  
**majowy**

znane ze swej dobroci z

**Brewaru**  
**Grudziądzkiego**  
**W. Sommer i Ska**

## Walka z klęską pożarów

Ministerstwo spraw wewnętrznych wystosowało do wojewod w piśmie, w którym poleca powiadomić zainteresowanych instytucji, że Główny Związek Straży Pożarnych R. P. utworzył oddział techniczny, którego zadaniem jest bezpłatne udzielanie gminom miejskim i wiejskim, instytucjom oraz zakładom użyteczności publicznej porad fachowych we wszelkich zagadnieniach, dotyczących pożarnictwa. Ponadto oddział ten przeprowadza próby i ekspertyzy narzędzi, oraz sprzętu pożarniczego, opracowuje plany obrony przeciwpożarowej itd.

Ministerstwo spraw wewnętrznych poleca korzystanie z porad Głównego Związku Straży Pożarnych R. P. w jaknajszerszym zakresie.

## Ucieczka więźnia z więzienia w Kowalewie

W nocy na 13 b. m. zbiegł z więzienia sądowego w Kowalewie zapomocą wylamania muru w celi więziennej Grubski Jan. Rysopis zbiega: wzrost 160—165 cm., blondyn, oczy niebieskie, krępa budowa ciała, ubrany w szare palto i szarą czapkę cyklistówkę, spodnie siwe, trzewiki czarne sznurowane, na rękach tatuowania różne figury, kotwice i twarze.

Za Grubskim wdrożono pościg.

## Podgórz

— Przyjęcie dzieci do I-szej Komunii św. odbędzie się w pierwsze święto Zielonych Świąt. Nabożeństwo uroczyste odbędzie się o godz. 9-tej, ranna msza św. o godz. 7.30, suma o 11-tej. W drugi dzień Świąt porządek nabożeństw jak zwykle o g. 6, 9.30 i 11-tej.

— Tradycyjne strzelanie o godność króla zielskiwego Bractwa Strzeleckiego odbędzie się według uchwały zapadłej na ostatnim zebraniu w drugie święto Zielonych Świąt w Zieleńcu w Toruniu.

— Wykład o ulgach w płaceniu podatku przemysłowego odbędzie się w przyszły wtorek o godz. 20 w lokalu p. Wiktora Skrzypnika na zebraniu Tow. Kupców i Rzemieślników. Referat wygłosi naczelnik Urzędu Skarbowego z Torunia p. Schaeffer. Niechaj na zebraniu nie zabraknie nikogo tak z Podgórza jak okolicy. Niestowarzyszeni mile widziani.

## Chelmno

— Z życia „Strzelca”. Oddział Zw. Strzeleckiego w Chelmnie idzie po drodze jaknajlepszemu rozwojowi. Niezależnie od uruchomienia świetlicowej introligatorni, stworzony został własny warsztat do fabrykacji łodzi, prowadzony przy fachowej pomocy prof. Jeleniewicza z 66 pp. pod dozorem prof. Dabulewicza. Warsztat mieści się w kuźni obok świetlicy i w najbliższym czasie odda do dyspozycji oddziału „Strzelca” 2 łodzie.

Praca kulturalno oświatowa idzie wspólnie z ruchem praktycznych zajęć. Od dłuższego czasu ćwiczy sekcja amatorska sztukę pt. „Hanusia Krażańska”, która zostanie odegrana w najbliższą sobotę o godz. 6 w świetlicy 66 pp. dla wojska oraz tego samego dnia dla koła Przyjaciół Strzelca i wprowadzonych gości — sympatyków, poczem nastąpi zabawa taneczna w Dworze Chelmińskim za zaproszeniami.

W najbliższym czasie odbędzie się mecz bokserski między Strzelcem a Harcerzami, do którego obie drużyny przygotowują się gorliwie.

P. p. Nowacki 68 pkt. na 100 możliwych. Konkurencja D. — karabinek małokalibrowy, odległość 50 m z podstawy: leżąc z wolnej ręki: I. miejsce — p. Smętek — 87 pkt.; II. miejsce — p. Witkowski 84 pkt.; III. miejsce — kapitan Chudzik 79 pkt. na 100 możliwych.



**Golub**

— Z żałobnej karty. W czwartek, dnia 5 bm. zmarł nagle uczeń tuł. szkoły śp. Zdzisław Kiliński. Pogrzeb odbył się w sobotę, dnia 7 maja o godz. 9. Wskutek bardzo trudnych warunków rodziców — pogrzebem zajęła się szkoła. Udział w pogrzebie brały delegacje z poszczególnych klas i obie drużyny harcerskie.

— Z życia „Strzelca”. Oddział Zw. Strzeleckiego w Golubiu obejmuje 3 drużyny: Golub, Olszówkę i Hamer. Do Olszówki dojeżdża nauczyciel p. Rozkwitalski z Golubia podchorąży rezerwy, do Hameru p. Winkler, nauczyciel z Golubia, prowadząc równocześnie drużynę w Golubiu. Wszystkie drużyny razem liczą 48 członków ćwiczących. W Golubiu podczas miesięcy zimowych zbierała się młodzież strzelecka w świetlicy, zaopatrzonej w czasopisma, dzienniki i książki. Pracą świeclicową zajmował się naucz. ob. p. Rollinger. — Dzięki ofiarności naucz. p. Osinińskiego świetlica była wyposażona również w radio. Pokrycie wydatków związanych z utrzymaniem świetlicy pochodzi w znacznej części ze składek miejscowego nauczycielstwa i ob. prezesa inż. Tomasza. Obecnie zlikwidowano świetlicę, gdyż ten lokal był zbyt drogi. Z pieniędzy przeznaczonych na świetlicę postanowiono zakupić sprzęt sportowy. Doraźnie w związku z pracą świeclicową ma oddział do dyspozycji wolne ubikacje w zlikwidowanej szkole na Podzamku — Golub, gdzie równocześnie na przyległym boisku mogą się odbywać ćwiczenia sportowe.

Drużyna Olszówka ma swoją własną świetlicę, którą oddał bezinteresownie ob. Śliwiński. Do Olszówki dojeżdża w sprawach wychowania ob. p. Wolff.

Drużyna Hamer ma do dyspozycji lokal szkolny w Hamerze. Pracą świeclicową oraz wychowaniem obywatelskim zajęł się ob. p. Jastak, nauczyciel z Hameru.

— Dożywianie dzieci w Golubiu. Akcją dożywiania dzieci w szkole powszechnej w Golubiu zorganizowano w ten sposób, że od 1 grudnia do 1-go kwietnia br. 58 dzieci uczęszczało na drugie śniadanie do niektórych obywateli Golubia. Podczas dużej przerwy w szkole przygotowywano herbatę, dla reszty dzieci biednych. Należy zaznaczyć, że od 1 grudnia do 1 kwietnia p. Tuliszewski przysyłał codziennie dla biednej dziatwy większą ilość pieczywa. W imieniu biednych dzieci wyrażamy p. Tuliszewskiemu serdeczne podziękowanie za udzieloną pomoc.

— Z życia strzelców Golubia i okolicy. — Z inicjatywy p. inż. Tomasza nadleśniczego Konstancjewa powstała ostatnio drużyna strzelecka w Hamerze należąca do oddz. Z. S. w Golubiu.

Nauczyciel p. Domaradzki z Półwieska pow. rypińskiego zorganizował oddział Zw. Strzeleckiego na terenie Półwieska. Oddział liczy 26 członków.

W Radominie z inicjatywy nauczyciela p. Gawskiego zorganizował się oddział Związku Strzeleckiego, który liczy 22 członków. W poszczególnych oddziałach prowadzi ćwiczenia p. st. sierż. Woźniak.

Ostatnio odbyły się ćwiczenia nocne polowe dwustronne. Kierownikiem ćwiczeń był ppor. rez. Podolski (dca 3 komp. PW pow. rypińskiego). W ćwiczeniach wzięł udział Z. S. Golub, Dobrzyń nad Drw., Sokółowa i Wilczewa. Dca strony białych był pchor. rez. Dębowski. Dca strony czerwonych p. sierż. rez. Siczkowski. Poszczególne dcy i strzelcy wywiązali się ze swych zadań bardzo dobrze. Ćwiczenia trwały od godz. 20 do 1 w nocy.

— Z życia drużyn harcerskich. W niedzielę dnia 1 maja odbyły obie drużyny szkolne tj. żeńska im. Królowej Jadwigi i II drużyna męska im. Zawieszy Czarnego drugą w tym roku większą wycieczkę krajoznawczą do lasu brodnickiego. Celem tej wycieczki było zapoznanie się z terenem, zapomocą kompasu i mapy. W lesie sporządzono śniadanie, spędzono mile czas na grach i zabawach towarzyskich, poczem młodzież wróciła do miasta na nabożeństwo.

**Kartuzy**

— Baśń Świętojańska. Młodzież tutejszego gimnazjum wystawiła pod kierownictwem profesora Borejki utwór sceniczny pt. „Baśń świętojańska”. Ucenice i uczniowie odtworzyli swe role bardzo dobrze. Publiczność zachwycała się artystyczną dekoracją sceny, pomysłu prof. Borejki. Charakterystyczne kostjomy, tańce i śpiewy złożyły się piękną całość. Akompanjament do śpiewów, wykonywany na harmonjum przez dyrektora gimnazjum p. dr. Orzecha podniósł urok przedstawienia. Na ogólne życzenie publiczności przedstawienie powtórzone zostanie w czasie Zielonych Świąt.

**Deportowani z Argentyny na ziemi polskiej**

Onegdaj przybył do Gdyni osławiony statek argentyński „Chaco”, odwożący do portów europejskich przestępców, wysiedlonych z Argentyny. Na zdjęciu widzimy 9 deportowanych obywateli polskich, udających się pod eskortą policji do Komisarjatu PP. w Gdyni.

**Targi remontowe na Pomorzu**

Zarządzeniem Ministerstwa Spraw Wojskowych przeprowadzi Komisja Remontowa w Poznaniu w czasie od 26 lipca do 12 sierpnia br. na Pomorzu zakup koni remontowych od hodowców w następujących miejscowościach: — dnia 26 lipca br. w Krokowej, pow. Morski; dnia 26 lipca w Pucku, pow. Morski; dnia 27 lipca w Kartuzach pow. Morski; dnia 27 lipca w Kościerzynie; dnia 28 lipca w Starogardzie; dn. 29 lipca w Smetowie pow. Starogard; dnia 29 lipca w Terespolu, pow. Świecie; dnia 2 sierpnia w Sepolnie; dnia 3 sierpnia w Tucholi; dnia 4 sierpnia w Chelmży, pow. Toruń; dnia 9 sierpnia w Jabłonowie Pom.; dnia 9 sierpnia w Brodnicy; dnia 10 sierpnia w Nowemmieście, pow. Lubawa; dnia 11 sierpnia w Działdowie; dnia 12 sierpnia w Wąbrzeźnie.

Komisja zakupi całą ilość koni rem., nadających się do wojska typu „W”, „WA”, „AK”, „AL”, „A”, (pełnowartościowe), oprócz tego będą zakupowane konie typu obniżonego „AO” przedewszystkiem od Kółek Rolniczych w ilości ustalonej przez Wojskowy Zakład Remontu Koni.

Konie remontowe, pełnowartościowe, muszą mieć 3 lata ukończone do 6 lat włącznie, typu obniżonego od 4 lat ukończonych do 6 lat włącznie.

Wzrost: konie rem. pełnowartościowe 3 letnie typu „W” od 150 cm, starsze od 152 cm. typu „WA” od 150 cm, typu „AK” od 153 cm., typu „AL” od 153 cm., typu „AC”

od 155 cm. i typu „AO” od 148 cm. Konie typu wybitnie arabskiego od 148 cm (przy odpowiedniej rozbudowie korpusu); wszystkie miary stojące bez podków.

Konie pełnowartościowe będą płacone zależnie od kategorii od 800 zł do 3.000 zł, przyczem za pełnowartościowe będą uważane remonty począwszy od kategorii „dobry”. — Kategoria „zadawalniająca” wierzchowy będzie zaliczony do kategorii „WA” płacony do 900 zł, a dodatek hodowlany w tym razie może być wypłacany wyjątkowo. Rozpiętość ceny za konia remontowego w granicach od 800 do 3.000 zł należy rozumieć w ten sposób, że w rozpiętości tych cen objęte są konie typu obniżonego artyleryjskiego (włosciańskie) przedstawione przez C. T. O. i K. R., za które wojsko płaci niższą cenę, konie typu „AC”, dalej idąc konie kategorii dobrej, b. dobrej i wybitnej, stąd więc musiała powstać taka rozpiętość, gdyż rozporządzenie o zakupie koni do wojska obejmuje nie tylko Związki Hodowców Szlachetnego Konia Półkwi, ale i Centralne Towarzystwo Organizacji i Kółek Rolniczych.

Dostarczenie niezbędnych dokumentów na sprzedawanego konia należy do właściciela konia. Sprzedawca winien przedstawić dokumenty konia przewodniczącemu Komisji Remontowej w czasie sprzedaży, gdyż po dokonanym zakupie dokumenty nie będą brane pod uwagę.

**G N I E W**

— Z kroniki pośmiertnej: Dnia 7 maja br. o godz. 20 umarła na zakażenie pologowe śp. Stefania z Koszowskich Piernicka, w wieku lat 26 urodzona w Lubiewie pow. tucholski. Śp. Koszowska osierociła czworo nieletnich dzieci.

Dnia 9 maja br. o godz. 20,30 zmarł śp. Piotr Wierzchowski, w wieku lat 79 urodzony w Przesławicach, pow. grudziądzki, ojciec obecnie kierownika Gimnazjum w Gniewie, ks. dyr. Wierzchowskiego.

— Zamiast wieńca. Grono nauczycielskie Państwowego Progimnazjum w Gniewie, złożyło zamiast wieńca na trumnę śp. ojca — ks. Fabjana Wierzchowskiego, obecnego kierownika gimnazjum 15 złotych na rzecz biednych miasta.

— Bezpłatne kursy przygotowawcze do gimnazjum. Stowarzyszenie zawodowe nauczycieli gimnazjum w Gniewie, (TNSW.) prowadzi za wiedz Kuratorium od dnia 9 bm. przygotowanie kandydatów do klasy II, III i IV gimnazjalnej. Rozpoczęta praca przewidziana jest na cztery miesiące (maj, czerwiec, lipiec i sierpień). Dotychczas zgłosiło się około 40 uczestników. Nauka odbywa się w Państw. Progimnazjum codziennie popołudniu od godziny 16 do 18, pod osobistym kierunkiem nauczycieli Zakładu. Zgłoszenia na kursy przyjmuje w ciągu całego miesiąca maja p. prof. Piątek, prezes miejscowego Koła TNSW.

— Nowa placówka Zw. Strzeleckiego. — Dnia 8 bm. została zorganizowana nowa placówka Zw. Strzeleckiego w Tymawie. — Po zreferowaniu przez st. sierż. Janowskiego celów, zadań i historii Związku Strzeleckiego zebrani przystąpili do wyborów Zarządu w skład którego weszli: prezes — p. Szulc, wiceprezes — soltys p. Grzemiński, sekretarz i referent wychowania obywatelskiego — p. Drodz Jan, kierownik szkoły, skarbnik — p. Niklewski. Jako patrona związku wybrano hetmana Stanisława Zółkowskiego. Zebranie

odbyło się w szkole, ćwiczenia postanowiono odbywać w każdą środę.

— Zebranie Zw. Oficerów Rezerwy. W skutek zlikwidowania powiatu gniewskiego z inicjatywy Zarządu Zw. Oficerów Rezerwy Koło Tczew, odbyło się w dniu 11 bm. zebranie Oficerów rezerwy zamieszkałych na terenie byłego powiatu gniewskiego. Ponieważ na zebranie to stawili się tylko pp. of. rez. Ciężyński, z Ciemp, Raabe z Piaseczna, Górecki z Piaseczna. Golnik, Kisler i Niśkiewicz — z Gniewu, na zamieszkałych w powiecie 13, zebranie odroczone. Obecny na zebraniu p. kpt. Stefański z Tezewa w obecności p. starosty Stachowskiego poinformował przybyłych o możliwości wstąpienia ich do ZOR. Koło Tczew przyczem oficerowie rez. zamieszkałi na terenie byłego powiatu gniewskiego winni wybrać jednego przedstawiciela, który będąc równocześnie wiceprezesem Koła tczewskiego utrzymywałby stale łączność z Kołem tczewskim. W sprawie ogólnych zebrań postanowiono, że po przyłączeniu do Koła tczewskiego pierwsze zebranie odbędzie się w Tczewie, — następnie natomiast odbywać się będą w Gniewie, przyczem nawiązaną zostanie stała współpraca z pp. oficerami garnizonu gniewskiego, celem przeprowadzania ćwiczeń aplikacyjnych itp. —

— Gościnny występ Teatru Żołnierskiego z Grudziądza. W niedzielę, dnia 8 bm. Teatr Żołnierski w Grudziądzu odegrał w sali Hotelu Centralnego w Gniewie, 3 aktową sztukę L. Bakala pt. „Jak Kapral Szczapa wykiwał śmierć” w następującej obsadzie: kapral Szczapa p. Czaporowski, Moryc — p. Buchowiec, szofer — p. Garczyński, Stasiak — p. Pietrzykowski, kapitan — p. Maciejowski, kapelmistrz — p. Sierkuczewski, lekarz — p. Wisłowski, oficer bolszewicki — p. Borozyński, podoficer — p. Prywata, Loda, komendantka ochotniczego oddziału kobiecego — p. Buchowiecka, Henia, legionistka — p. Gorlicka, Pańska, pielęgniarka — p. Komarówna, żebraczka

ka — p. Mikołajewiczówna, Szura, komisarka — p. Wiszniewska, żołnierz bolszewicki — p. Wąsek, reżyserował p. Antoni Józwicki. Gościnny występ Grpdziądzkiego Teatru Żołnierskiego cieszył się w Gniewie ogromnym powodzeniem. Przepelniona po brzegi sala, hucała nieustannie salwami śmiechu i niemilknięciami oklaskami. O tem, by któryś z pp. aktorów grał lepiej lub gorzej nie można pisać, ponieważ cały zespół jest doskonale zgrany, a role opracowane są znakomicie.

Z dochodu swego Teatr Żołnierski w Grudziądzu ofiarował na cele oświatowe dla II 65 pp. 50 zł.

Z życia BBWR. w Opaleniu. Staraniem ks. proboszcza Rapiora i miejscowego Koła BBWR. obchód uroczystości 3 maja rozpoczęto uroczystym nabożeństwem, celebrowanem przez ks. prob. Rapiora który po mszy św. wygłosił kazanie okolicznościowe. O godzinie 14 odbyło się nabożeństwo majowe, podczas którego przygrywała kolejowa orkiestra, poczem po akademii obył się pochód i defilada którą przyjął p. generał Burhard. Po defiladzie udali się wszyscy do parku p. generała gdzie odbył się koncert, gry i zabawy dla dziatwy szkolnej. O godzinie 20 odbyła się zabawa ludowa na sali p. Domachowskiego.

— Walne zebranie Bractwa Kurkowego. — Dnia 5-go maja br. odbyło się roczne, walne zebranie Bractwa Kurkowego, na którym po zagajeniu przez brata kapitana Małolepszego i po przyjęciu do wiadomości sprawozdania Zarządu i Komisji, udzielono poprzedniemu Zarządowi absolutorium. Następnie uchwalono budżet na rok 1932/33 w sumie rozchodów i dochodów zł. 4085. Termin uroczystości strzeleckiej ustalono na dzień 2, 3 i 4 lipca. Wniosku o wystąpienie długoletniego członka Bractwa, obecnego króla brata Rezmerowskiego, zebranie nie przyjęło do wiadomości. Na miejsce ławnika Erdmańskiego, który na skutek przeniesienia wyprowadził się z Gniewu, wybrano brata Tetzlaffa. Skarbnikiem wybrano brata Kozłowskiego, do komisji budowlanej braci kpt. Małolepszego, Kozłowskiego, Achtabowskiego, Tetzlaffa i Walpuskiego; do komisji rewizyjnej: braci Barana, A. Kleina, dr. Berendta i Cieśliewicza, do komisji rozjemczej: braci Pelzera, Ciężyńskiego, Derezińskiego i Wiesego; do komisji zabawowej: braci Jana Zawadzkiego, B. Ponczka, Jelińskiego, Rogowskiego i Hollmana. W dalszym ciągu obrad uchwalono obniżenie wstępnego z 60 zł na zł 30 i składek miesięcznych z 2 zł. na 1,50. Na wniosek zarządu przyjęto jako nowych członków pp. Wierzbowskiego, Piątka, dr. Berendta, Rosińskiego i Kierzke. Po wręczeniu przez kpt. Małolepszego, bratu Jelińskiemu medalu II rycerza zebranie zakończono.

— Sekcja Opieki Społecznej. Dnia 6-go maja br. o godz. 17 odbyło się w Magistracie posiedzenie Komisji Opieki Społecznej przy współudziale p. nacz. Goca, burmistrza p. Golnika, p. Cejrowskiego, p. Wantowskiego i przedstawicieli bezrobotnych do prac publicznych. Z 150 zgłoszonych 150 bezrobotnych, zakwalifikowano jako niezbędnie potrzebujących pomocy, utrzymujących rodzinę 80-ciu, samotnych bez środków do życia 10. Na tem zebranie zakończono.

— Z życia Zw. Strzeleckiego w Lignowach Szlacheckich. W ub. niedzielę Zw. Strzelecki w Lignowach Szlacheckich po przeprowadzonych przez sierżanta Kamińskiego ćwiczeniach, udał się do swej świetlicy, gdzie por. Lesiecki przy tłumnie zebranej oprócz strzelców, publiczności, wyświetlił przeżrocza filmowe, objaśniające życie i czyny Marszałka Piłsudskiego, księcia Józefa Poniatowskiego jako patrona oddziału, rozwój Gdyni, życiorys króla Jana Sobieskiego, życiorys Tadeusza Kościuszki itd.

— Strzelcy w Gorzędzieju. Zw. Strzelecki w Gorzędzieju święto 3-go maja uczcił uroczystym nabożeństwem, które przy udziale dzieci szkolnych i miejscowego obywatelstwa, odbyła w Subkowach o godz. 9-ej. Po nabożeństwie odbyła się defilada Związku Strzeleckiego, Powstańców i Wojaków DOK VIII i dziatwy szkolnej. Uroczystość zakończono akademją na program której złożyły się śpiewy, deklamacje i odegranie sztuczki scenicznej.

— Stan bezrobocia w Gorzędzieju. Liczba bezrobotnych w gm. Gorzędzieju wynosi obecnie 25 osób, stan ten jednakowoż na skutek przewidywanych robót, prawdopodobnie zmniejszy się od dnia 15-go bm. o 40 proc.

— Obrót pocztowy w kwietniu. Urząd pocztowy w Gniewie nadał w miesiącu kwietniu listów zwykłych 14.550, poleconych 1.038, paczek 175, przekazów pieniężnych 731 na sumę 39.452,85 zł, czeków PKO. 1252 na sumę — 224.390,13 zł., rozmów telefonicznych 1263, telegramów 77. Przyjął i doręczył listów zwykłych 20.010 poleconych 948, przekazów pieniężnych 600 na sumę 53.940,65 zł. czeków 355 na sumę 64.639,19, rozmów telefonicznych — 1430, telegramów 78, czasopism 20,100.



## Zwycięstwo nad przestrzenią Gdy samolot zastępuje auto

...Od dwóch lat między Londynem a Paryżem istnieje specjalne połączenie lotnicze wieczorne, tak zwane teatralne. Istnieje ono z tej racji, by mieszkańcy jednej ze stolic mogli spędzić wieczór w drugiej. Specjalnie dla teatrów.

W tym celu siada podróżny w Croydon lub Le Bourget do samolotu. Niebawem jest w Paryżu względnie w Londynie. Przebiera się we frak, idzie do teatru, je kolację. Samochód odwozi go na lotnisko, gdzie czeka wygodna kabina samolotu — i podróż z powrotem. Jest się na miejscu o 4 rano.

...Wśród bogatej młodzieży Stanów Zjednoczonych samolot zaczyna zastępować auto. Coraz częściej na nim właśnie odbywa się jazda na weekend i coraz częściej wycieczka we dwoje.

Miłość nie lęka się furkotu śmigła.

...Jeszcze w 1919 roku gdy między Berlinem a Kijowem były fronty nie do przebycia, specjalna służba lotnicza przewoziła armjom

ukraińskim zapasy banknotów nowego państwa zamówionych rok przedtem w Berlinie.

Przewóz udał się znakomicie, co jednak Ukrainy nie uratowało. Ale odtąd coraz częściej samolot służy do transportu kapitałów.

Dzieje się to zwłaszcza w Afryce, gdzie z głębi „czarnego lądu“ samolot przewozi zapasy diamentów. Drogę, którą karawana przebywała w ciągu 20—30 dni przebywa w niespełna dwie doby.

## Fotografja na daleki dystans

„Times“ zamieścił niezwykle ciekawą fotografię wybrzeży francuskich dokonaną przez fotografa po angielskiej stronie, w porcie Dover'u. Fotografja została wykonana w dniu mglistym, pochmurnym, w warunkach bardzo niepomyślnych. A jednak na kliszy zarys wybrzeży francuskich wyszedł zupełnie czysto. Stało się to dzięki użyciu aparatu fotograficznego nowego systemu o długiej harmonijce, którego wnętrze było oświetlone promieniami infra-czerwonymi, które — jak wiadomo — przenikają ciemność, a w danym wypadku utworowały sobie drogę poprzez mgłę.

## Zegar staruszek

Najstarszym zegarem słonecznym, który przechował się do dziś w całości jest olbrzymi, monumentalny obelisk z tarczą zegarową w miasteczku Otterberg, w Nadrenji. Zegar ten datuje się z przed r. 1225-go.

## Pawłowo pow. Chojnice

— Nowy oddział „Strzelca“. W dniu 8 bm. przy współdziałaniu prezesa powiatowego Zw. Strzeleckiego p. Jagodzińskiego utworzono w Pawłowie oddział Związku Strzeleckiego. Do Związku zapisało się 26 osób, z pośród których wybrano zarząd, w skład którego weszli: Bałowski Stanisław — prezes; Gajtkowski Zygmunt — sekretarz Benda Tomasz — skarbnik, Nowicki Augustyn — ref. wych. obyw.

## Grębocin, pow. Toruń

— Ujęcie złodziei. W sprawie kradzieży pasów skóranych na szkodę inżyniera Chrzastowskiego w Grębocinie, dochodzeniem ustalono, iż sprawcami tej kradzieży są: Glinkau Maksymilian z Lubicza, Widliński Kazimierz z Obrowia, Lewandowski Michał z Rudnik, Kuliński Leon z Bodzanowia i Czarnecki Alfons ze Stawu. Skradzione przedmioty były zakopane w lesie pod Rubinkowem i zostały oddane poszkodowanemu.

## Wesoly kącik

NOWOBOGACKI

— Czy mam pana portretować we fraku?  
— pyta nowobogackiego malarz.  
— Ah, nie rób pan sobie kłopotu, mistrzu, przyjdź pan w zwykłej marynarce.

POZYTECZNE RADIO

— Ileż to nadzwyczajnych rzeczy zawdzięczamy radju!  
— O tak, dzięki niemu mój Jasio nie ma odstających uszu.

## Giełdy

### Warszawskie notowania walutowe.

z dnia 13 V. 1932 r.

Tranzakcje	Kupno
<b>WALUTY.</b>	
Dolary St. Zjedn.	8,87—8,85
<b>DEWIZY.</b>	
Belgia	125,10—124,79
Gdańsk	174,70—174,27
Holandja	360,25—360,05
Kopenhaga	—
Londyn	32,65—32,52
Nowy York	8,899—8,879
Nowy York telegr.	8,904—8,884
Paryż	35,14—35,05
Praga	—
Sztokholm	—
Szwajcaria	174,30—173,87
Włochy	—
Berlin (w obrotach nicofic.)	212,50

### Notowania ziemiopłodów w Poznaniu

Dostawa bieżąca, parytet Poznań, handel hurtowy

za 100 kg. z dn. 13 V. 1932 r.

Zyto	28,50—28,75
Pszenica	29,75—30,00
Jęczmień	22,25—23,52
„ browar.	25,00—25,50
Owies pastew.	22,75—23,25
Mąka żytnia	—
„ „ 65%	42,25—43,25
„ pszenna 65%	44,25—46,25
Otręby żytnie	18,25—18,54
„ pszenne	16,50—17,50
Rzepak	17,00—18,51
Groch Wiktorja	23,00—26,00
Seradela	—
Lubin niebieski	11,00—12,00
„ żółty	14,00—15,00

## Orchidea — olbrzym

15-metrowej wysokości orchidea odnaleziona została w południowym Queenslandzie (Australja). Jest to jedyny tego rodzaju okaz orchidei na świecie. Orchidea ta okryta jest gęstym kwiatem, a gałęzie jej mierzą do dwóch metrów długości. Galeola foliata, jak nazywa się ten gatunek orchidei, rośnie w nieprzystępnych gąszczach lasnych Macpherson Rand.

# RURY wodociągowe — kanalizacyjne — gazowe

# armatury — SANITARJA — fajanse

# GDYNIA Szosa Gdańska „ATLANTIC“

telefon 1303 3313 T. Z. O. O.

**TENNIS**  
Rakiety - Piłki  
Przybory  
**SPORT**  
**BŁOCH**  
TORUŃ  
Zadajcie cennikow

**Restauracja POLONIA**  
TORUŃ  
15—16 **Wielkie Matinee**  
wykona na nowoczesnych instrumentach zespół **ROSYJSKO-KAUKASKI KAZBEK**  
obiad z 3dań z drobiem 1.40  
Wieczorem **DANCING** familijny. Uprzejmie zaprasza Gospodarz.

**Ufa - Palast**  
Elisabethkirchengasse 2.  
Tel. 24600  
GDANSK

**Nasze wielkie programy świąteczne!**  
**Willy Fritsch**

## „Der Frechdachs“

Camilla Horn — Ralph A. Roberts  
Else Elster — Anton Piontner  
według komedji Luisa Verneula  
Manuskrypt: J. v. Cube, P. Frank, Fr. Falkenstein  
Reżyserja: Carl Boese i Heinz Hille  
Muzyka: Stefan Samek.

Małżeńska, komedja błakania i zamierzania, bogata w wesołe przypadki i tysiące kłopotów, pełna humorystycznego nastroju i łobuzerstwa, farsa według życzenia wszystkich.

Oprócz tego: Dodatkowy program dźwiękowy oraz dźwiękowy przegląd tygodnia UFY.

W dni powszednie: o godz. 4, 6,15 i 8,30.  
W niedzielę: o godz. 3, 5, 7 i 9.

**Lichtspiele**  
Elisabethkirchengasse 11  
Tel. 21076  
GDANSK

**UT** **UT**

**Nasze wielkie programy świąteczne!**  
**Pat i Patachon** w najnowszej komedji

## „Schritt u. Tritt“

Film pełen humoru i żartów.

Oprócz tego: Dodatkowy program dźwiękowy oraz tydzień dźwiękowy Deulig.

W niedzielę, 15-go maja o godz. 2 popołud.

**wielkie przedstawienie dla dzieci.**

Ceny biletu na wszystkie miejsca Gld. 0,30.

W dni powszednie: o godz. 4, 6,15 i 8,30.  
W niedzielę: o godz. 3, 5, 7 i 9. 263

**Zapisy**  
w szkole im. św. Teresy od 17 maja między godz. 12—13  
Należy złożyć: metrykę urodzenia lub chrztu i świadectwo szczepienia ospy; dzieci, które już do szkoły uczęszczały przedstawiają również ostatnie świadectwo półroczne. Zgłaszać można dzieci od lat 6 wzwyż oraz uczniów i uczennice z I-V oddziałów szkoły powszechnej. Ul. Kościuszki 7. Toruń.

**Solanki Inowrocławia**  
przewyższają znacznie wody Nauheim, Kissingen, Kreuznach, Wiesbaden, Hall. leczyć się więc w zdrojo-wisku krajowym.

**Poradnia prawna**  
załatwia wszelkie sprawy sądowe i administracyjne oraz skuteczną wywiadę Adamski, doradca prawny. Toruń, Sukiennicza 4. [264]

**Wycieczka świąt. statkiem**  
w drugie światło statkiem motorowym „NOGAT“  
przez port gdański do zatoki gdańskiej, obok Sopotu i Gdyni  
**do Nickelswalde.**  
(W razie burzy popłynię statek wodami wewnętrznymi przez służę Einlage, jednak z uprzednią okólną jazdą przez port gdański i spacerową na Wisłę).  
Odjazd: o godz. 9 od Kasy oszczędności przy Zielonym moście.  
Przybicie do wybrzeża pod urzędem pilotów w Nowym Porcie około godz. 9.45.  
Przyjazd do Nickelswalde około godz. 13.  
Odjazd powrotny o godz. 18.  
Muzyka taneczna i restauracyjna na pokładzie.  
Cena jazdy: tam i z powrotem 1.50 gld., dzieci połowę.  
Poprzednia sprzedaż biletów w składzie cygar **Carl Peter, Langgasse 36**, i w biurze w Gdańsku, **Plankengasse 7**, pozatem na statku.

**Restauracja „OAZA“** Dancing  
(Dawn. Hotel Kaszubski)  
Gdynia, Kamienna Góra  
W niedzielę dnia 15 maja  
**FIVE O'CLOCK**  
od godz. 5—7 popoł. Nakrycie zł 2  
**WYSTĘPY TANECZNE**  
Orkiestra pod batutą p. Picha  
Cocktaila, herbata, kawa — tort  
**DYREKCJA**

**Specjalnie na święta**  
3/4 litra wina od 1,60 zł.  
można nabyć tylko w **Składzie Win**  
w Bydgoszczy przy ul. Długiej 57.

**Czas pomyśleć**  
o przechowaniu futer i garderoby najlepiej je chroni przed molami i kurzem „**Moiochron**“  
worek ochronny chemicznie spreparowany hermetycznie zamknięty  
Cena zł. 1. gr. 50 sztuka  
Do nabycia we wszystkich drogerjach  
„**Tobko**“  
Sp. z o. o. Warszawa, Al. Jerozolimska 8. 3699

**Ondulacje Czeladnik**  
piewszorzędne wykonanie. **Lewandowski**, Toruń, Żeglarska 29. 3671  
pickarski poszukuje posady. **Jankowski**, Toruń, ul. Bydgoska 82, m. 17. 3669  
Włowa 11. 3622

**Sześciopokojowe**  
mieszkanie Bydgoszcz Długa 42. 3724

**36-letni**  
samotny zreduk. urzędnik przyjmie propozycje najskromniejszego istnienia. Oferty do „Dnia Pom.“ Toruń pod „Zropaczony“. 3587

**Najmniej 500 zł. zarobku**  
ewent. stała posada, pensji itd. dla osób mających szerokie znajomości. Fachowość zbyteczna. Zgłoszenia **GOZAKRED** Lwów, Włowa 11. 3622



# PRZECZYTAJ UWAZNIE!

**WYNALEZKI  
Z DZIEDZINY  
CHEMII  
I MEDYCyny**  
opracowane na  
podstawach  
naukowo-  
lekarskich

<p><b>„DWUWATKI“</b> Patent: Nr. 13498 Św. Ochr. Nr. 152</p>  <p>Sączek z waty nasyczonej kwasem winnym i cytrynowym o wadze 0,06 gr.—zobojętnia (nieuszkodliwia) nikotynę w 100%. Patent №13498.</p> <p>Sączek z waty nasyczonej cytrynianem żelaza w połączeniu z kwasem winnym i cytrynowym, całkowicie neutralizuje zabójcze działanie tlenu węgla, amoniaku i kwasu pruskiego. Patent № 13498.</p> <p>Przestrzeń wolna, przeznaczona do utrzymania odpowiedniej wysokości temperatury, niezbędnej do wydzielania emanacji radioaktywnej.</p> <p>Sączek z waty nasyczonej azotanem toru, zabijającym w dymie tytoniowym wszelkie zarazki, oraz wytwarzającym emanację radioaktywną, stosowaną — jak zaznaczono w patencie — w wypadkach przewlekłych chorób pierśiowych, szczególnie gruźlicy. Patent № 13852.</p> <p>Gilzy z bibułki filigran.</p>	<p><b>„PREPAROWATKI POTRÓJNE“</b> Patenty: Nr. 8983 Nr. 13498 Nr. 13852</p>  <p>Sączek z waty nasyczonej cytrynianem żelaza w połączeniu z kwasem winnym i cytrynowym o wadze 0,06 gr.—zobojętnia (nieuszkodliwia) nikotynę w 100%, oraz całkowicie neutralizuje zabójcze działanie tlenu węgla, amoniaku i kwasu pruskiego. Patent № 13498.</p> <p>Przestrzeń wolna, przeznaczona do utrzymania odpowiedniej wysokości temperatury, niezbędnej do wydzielania emanacji radioaktywnej.</p> <p>Sączek z waty nasyczonej azotanem toru, zabijającym w dymie tytoniowym wszelkie zarazki, oraz wytwarzającym emanację radioaktywną, stosowaną — jak zaznaczono w patencie — w wypadkach przewlekłych chorób pierśiowych, szczególnie gruźlicy. Patent № 13852.</p> <p>Gilzy z bibułki samospalającej się.</p>	<p><b>„DWUWATKI NR. 44“</b> Patent: Nr. 13498 Św. Ochr. Nr. 152</p>  <p>Sączek z waty nasyczonej cytrynianem żelaza w połączeniu z kwasem winnym i cytrynowym o wadze 0,06 gr.—zobojętnia (nieuszkodliwia) nikotynę w 100%, oraz całkowicie neutralizuje zabójcze działanie tlenu węgla, amoniaku i kwasu pruskiego. Patent № 13498.</p> <p>Przestrzeń wolna, przeznaczona do utrzymania odpowiedniej wysokości temperatury, niezbędnej do wydzielania emanacji radioaktywnej.</p> <p>Sączek z waty nasyczonej azotanem toru, zabijającym w dymie tytoniowym wszelkie zarazki, oraz wytwarzającym emanację radioaktywną, stosowaną — jak zaznaczono w patencie — w wypadkach przewlekłych chorób pierśiowych, szczególnie gruźlicy. Patent № 13852.</p> <p>Gilzy z bibułki samospalającej się.</p>	<p><b>„PREPAROWATKI „DEVI“</b> Patenty: Nr. 8983 Nr. 13498 Nr. 13852</p>  <p>Sączek z waty nasyczonej kwasem winnym i cytrynowym o wadze 0,06 gr.—zobojętnia (nieuszkodliwia) nikotynę w 100%. Patent №13498.</p> <p>Sączek z waty nasyczonej cytrynianem żelaza w połączeniu z kwasem winnym i cytrynowym, całkowicie neutralizuje zabójcze działanie tlenu węgla, amoniaku i kwasu pruskiego. Patent № 13498.</p> <p>Przestrzeń wolna, przeznaczona do utrzymania odpowiedniej wysokości temperatury, niezbędnej do wydzielania emanacji radioaktywnej.</p> <p>Sączek z waty nasyczonej azotanem toru, zabijającym w dymie tytoniowym wszelkie zarazki, oraz wytwarzającym emanację radioaktywną, stosowaną — jak zaznaczono w patencie — w wypadkach przewlekłych chorób pierśiowych, szczególnie gruźlicy. Patent № 13852.</p> <p>Gilzy z bibułki samospalającej się.</p>
--	--	---	--

zastosowane w ostatnich dniach do wszystkich wyrobów

**FABRYKI GILZ**  
**„SOKOŁ“**  
W. KWAŚNIEWSKI  
I F. PACHOLCZYK  
W WARSZAWIE  
ul. Leszno 108  
Tel. 266-42, 293-99

Prosimy przeczytać przedruki i odpisy patentów, orzeczeń i świadectw, znajdujące się w pudełkach Wynałazki sprawdzone i potwierdzone przez najpoważniejsze instytucje rządowe i naukowe.

ZA SKUTECZNOŚĆ WYNALEZKÓW PRZYJMujemy CAŁKOWITĄ ODPOWIEDZIALNOŚĆ

3575

**Pompy odśrodkowe**  
systemu Odesse  
w wykonaniu oryginalnym o sławie światowej

dostarczo

Włocławek	tel. 17-47
Gdynia	tel. 23-40
Katowice	tel. 141-83
Kraków	tel. 48-88
Łódź	tel. 77-85
Lwów	tel. 699-18
Poznań	tel. 8-84
Warszawa	tel. 8-84

Przedstawicielstwo  
Lublin tel. 9-62, Wilno tel. 8-84

**TOCZNIKA GDAŃSKA**

## SAMOZATRUCIE

NA TLE WĄTROBY.

SAMOZATRUCIE bywa przyczyną wielu dolegliwości (ból artretyczny, łamanie w kościach, ból i zawroty głowy, wzdęcia, odbijania, ból w wątrobie, niestrawność w ustach, brak apetytu, swędzenie skóry, skłonność do obrzęku, plamy, zmarszczki i wyrzuty na skórze, skłonność do tycia, podenerwowanie i bezsenność, nerwowe bicie serca, mdłości, język obłożony). TRUCIZNY wewnętrzne wytwarzające się we własnym organizmie, zanieczyszczają krew, niszczą organizm, i przyspieszają starość. Choroby z samozatrucia i ziej przemiany materji LECZA NIE LEKARSTWA A KREW CZYSTA. Wątroba i nerki są organami oczyszczającymi krew i soki ustroju. Najracjonalniejszą i zgodną z naturą kuracją jest unormowanie czynności wątroby i nerek. 20-letnie doświadczenie i najwyższe odznaczenia wykazały że zioła lecznicze

„CHOLEKINAZA“ H. Niemojewskiego  
jako żółciomoczopędne są jedynym naturalnym czynnikiem odcłuszającym soki ustroju od trucizn własnych i zapewniającym szybki powrót do zdrowia. Bezpłatne broszury Dr. med. T. NIEMOJEWSKIEGO otrzymać można w labor. fiz.-chem. „CHOLEKINAZA“ H. NIEMOJEWSKIEGO, Warszawa, N.-Świat 5- (J) na prowincję wysyła pocztą.

Pod Gdynią przy stacji kolej. **Rumja-Zagórze**  
**parcele budowl.**  
Plan parcelacyjny zatwierdzony przez Komisariat Rządu, zezwolenie na zabudowę **natychmiast!**  
600 m<sup>2</sup> i więcej już od 90 gr. za metr kwadr., 50 parcel pod lasem i rzeką dla will i domków letnich 3 zł. za metr kwadratowy.

**parcele łakowe**  
700 — 1000 zł za morze pruska na dogodnych warunkach na sprzedaż.

**R. KUSCHE, RUMJA**  
pow. Moriski

Masywny budynek fabryczny, 1.000 m<sup>2</sup> powierzchni roboczych, turbina wodna 30 HP, dom pański, 8 pokoi, park na sprzedaż, lub do wydzierżaw.

**MIEJSCOWOŚĆ KURACYJNA**  
**STRAUCHMÜHLE**  
Oliva, właśc. A. Litzke. wdowa  
Tel. 45001

Ulubiony cel wszystkich wycieczek w oliwskim lesie. W obydwa dni Zielonych Świąt od godziny 12 — 3 **WYSPIENITE MENU.**

Wyborowe trunki — Rzetelna obsługa  
Wynajmuje się jeszcze pokoje na święta z utrzymaniem i bez.

**Najtańsze źródło zakupu maszyn!!!**  
Tylko za zł. 230.—

Nowe gwarantowane maszyny do szycia i haftu syst. „SINGER“; nożne kryte, gabinetowe pierworzędnej jakości opatrzone w meble luksusowe oraz podstawy na łożyskach kulowych. Wysyłka i dostawa na koszt firmy po otrzymaniu zadatku zł. 25.— Reszta za zaliczeniem.

Do każdej maszyny załączamy bezpłatnie trzy aparaty: do haftu, mierzki i cerowania. Ostrzegamy przed wysykiem i nieuczciwością pokątnych handlarzy. Wszelkimi informacjami i bezpłatnymi cennikami służy na żądanie pierwsze źródło krajowe:

**Polska Spółka Maszynowa „DOBROMASZYN“**  
WARSZAWA, Chmielna 32.  
Za dobroć maszyn 20-letnia gwarancja.  
Otrzymujemy moc listów dziękczynnych.

**Wózki dziecięce i meble koszykowe**  
Kupuje się najtaniej i najlepiej u fachowca

Wózki weekendowe od 23.— Gld. p.	Fotele koszykowe od 3.30 Gld. p.
Wózki sportowe od 55.— Gld. p.	Stoły koszykowe od 4.— Gld. p.
Wózki spacerowe od 75. Gld. p.	Foteliki koszykowe dla dzieci od 2,20 Gld. p.

Fotele z trzciny Pedding od 14.— Gld. p.  
Złotki dla kwiatów, krzesła ogrodowe, leżanki, wózki dla lalek, bulajęcy samojazdy i wszelkie towary koszykowe po cenach najtańszych.

**Emil Söthig**  
GDAŃSK, Korkenmachergasse  
przy wjeździe kościoła Marjackiego  
Rok zał. 1880 Telefon 25 306

**„Kieszonkowa Encyklopedia popularna“**  
stanowi nieodzowną książkę dla każdego inteligentnego człowieka. Cena przystępna dla wszystkich. Książka powinna być w każdym domu kulturalnym. Materiał bogaty. Żądajcie prospektów: (dołączyć znaczek na portu) Kraków, Józefitów 10. (Poszukujemy zastępców). 3157

**Trzcinę**  
do krycia dachów, większą ilość kupi 3709  
Toruń, Mleczarnia Górski.

Miejsce spotkań dla przyjezdnych

**RESTAURACJA GRUZIADZ**  
Plac 23 Stycznia 29 — Telef. 735

Obiady z 3 dań 90 gr. Gorące potrawy oraz napoje wszelkiego gatunku o każdej porze dnia. Lokal obok przystanku tramw. 5 min. od dworca.

**Kolacja à la carte już od 50 gr. począwszy 827a**

właśc.: Józef Grzeszkowiak

Miejsce spotkań dla przyjezdnych

**W miesiącach letnich**  
oddaje jeszcze za kaucją tygodniową około 15 ctr.

**Prima Masła Deserowego**  
**Mleczarnia Spółdzielcza**  
z nieograniczoną odpowiedzialnością  
**Płońnica pow. Działdowo**

**3 pokojowego mieszkania**  
z kuchnią, łazienką i wszelkimi wygodami **poszukuje się**  
w śródmieściu lub na Bydgoskim Przedmieściu. Oferty do Admin. „Dnia Pomorskiego“ w Toruniu sub. „Odpowiedzialny“ 3610

**1000 zł. nagrody**  
wyznaczam za wykrycie sprawców pożaru tartaku w Michałowie  
**Władysław Powałowski**  
Wydawca „Głosu Pogranicza“

**PLASZCZE DAMSKIE I MĘSKIE MATERJAŁY WELNIANE I BAWELNIANE GALANTERJĘ**

W WIELKIM WYBORZE POLECA

**WOJCIECH MIKOŁAJCZYK, GDYNIA, ul. Świętojańska**



# GDYNSKA SPÓŁKA DRZEWNA

TELEFON 1400

GDYNIA, Szosa Gdańska

Spółka z odpow. poręka

TELEFON 1400

## TARTAK PAROWY

Mechaniczna obróbka drzewa



Składy drzewa budowlanego i stolarskiego

## STOLARNIA BUDOWLANA

Parquet dębowy, dykty klejone

Dostawa hurtowa i detaliczna po najniższych cenach i dogodnych warunkach.

### ATRA

Przemysł Chemiczny S. A. w Toruniu  
Bilans zamknięcia per 31. XII 1931 r.

1. Kapitał akcyjny	250.000.—	
2. Kapitał amortyzacyjny		291.655.35
3. Nieruchomości	368.850.41	
4. Ruchomości	402.740.18	
5. Banki	14.502.86	
6. Kasa	3.512.19	
7. Weksle	135.017.04	
8. Kredytorzy		1.530.607.52
9. Debitorzy	611.065.66	
10. Konto hipotek		212.500.00
11. Konto recept	212.500.00	
12. Remanent towarów	492.768.08	
13. Strata z roku 1930	40.945.78	
14. Strata z roku 1931	5.648.75	
	2.287.758.87	2.287.758.87

Rachunek zysków i strat per 31. XII 1931 r.

1. Amortyzacja	52.795.88	489.796.87
2. Produkcja farb		
3. Koszty produkcji	250.345.21	
4. Koszty handlowe	176.768.98	
5. Nieściągalne pretensje	15.535.55	
6. Strata		5.648.75
	495.445.62	495.445.62

3710

Do tutejszego rejestru handlowego dział B pod nr. 82 przy firmie „Pepege” Polski Przemysł Gumowy S. A. w Grudziądzu, iż uchwałą Rady Nadzorczej z dnia 19. X. 1931 odwołano z zarządu Raymunda Lansonoy i to z dniem 19. X. 1931 r. 3. R. H. B. 82. Grudziądz, dnia 27. II. 1932 r. Sąd Grodzki.

### BROWAR POMORSKI

JOZEFA CHRONOWSKIEGO

Tel. 195 PODGORZ TORUN Tel. 195

poleca swe za wyśmienite uznane piwa pod nazwą „SMIETANKA POMORSKA” SŁODOWE „KARAMEL POMORSKI”, KOZŁAK (BOCK)

Przetwórnia marmuru granitu, kamieni, sztucznych

Nagrobki Pomniki, Posadzki, Stopnie, Terrazzo, Umywalki, Słupy, i rury betonowe

po cenach najniższych

Wszelkie prace budowlane — Wykonuje również wszelkie prace rzeźbiarskie i t. p.

### Fabryka nagrobków Gdynia

ul. Lipowa dom Strehlau vis a vis firmy Tri

### Nowa komunikacja autobusami

bezpośrednia jazda do Bohnsack (statek przybija do pomostu gminnego) z Gdańska, Frauentor: o godz. 6, 8, 10, 12, 14, 16; z Bohnsack, pomost gminny: o godz. 7, 9, 11, 13, 15, 17, 19, 21.

W międzyczasie kursują parowce według potrzeby! Ceny jazdy: w obu kierunkach: G. 0.60, w jedną stronę: G. 0.40.

Jazda nadzwyczajna w 1. święto: bezpośrednio do Nickelswalde z Gdańska, Frauentor: o godz. 9; z Nickelswalde: o godz. 18.

Cena jazdy: w obu kierunkach: G. 1.— w jedną stronę: G. 0.60; dzieci płacą połowę.

Vereingte Personendampferbesitzer. Administracja: Gdańsk, Plankengasse 7, Tel. 21791 & 25730.

### POKOIK

skromnie umeblowany gazówka, spiżarka i drwalówką na II. p. mojego domu w Wejherowie przy ul. cy św. Jacka 11 wynajmę od 1 czerwca rb. łącznie z wszelkimi świadczeniami samotnej pani ewentl. z dzieckiem lub młodemu małżeństwu ze stałą pracą. Najchętniej kolejarzowi.

Również do wynajęcia w moim domu od 1 lipca rb. 3 pokój, mieszkanie z kuchnią z przynależnościami i małym ogródkiem wyższemu urzędnikowi emerytowi z warunkiem udzielenia pożyczki hipotecznej kilka tys. zł. z prawem pierwokupu małej kamieniczki za 2 ab. 3 lata. Pisemne lub osob. zgłosz. pom. godz. 10—12. J. Ukowski, właściciel.

### Panie i Panowie

na stanowiskach prywatnych państwowych lub bez takowych o szerokich stosunkach towarzyskich do której dobrze rentującej się współpracy stale poszukujemy. Krótki życiorys i oferty nadesłać pod „Dochody” do „Dnia Bydgoskiego” w Bydgoszczy. 3724

### Dwupiętrowy

dom centrum Bydgoszczy dochód 9200 wpłata 30000. Dwupiętrowy, centrum, dochód 19000, cena 115000. Wiele innych korzystnie sprzedaje Biuro „Emeryt”. Bydgoszcz, Mostowa 3. 3722

### Dom

rodzaj willki 6 pokoi, 2 kuchnie, duży balkon, gaz, wodociąg, zaprowadzone, ogród i morga owocowy — warzywny sprzedam za 10 tysięcy guldenów z powodu choroby i starości. Stanisław Słaby, Poznań, przedmieście Staroleka, ul. Romana Maja 7. 3697

5132

## Towarzystwo Handl. CENTROHURT

z o. p. Gdynia Sz. Gdańska Tel. 1029 i 1001

DZIAŁ I.

Wszelkie materiały budowlane

Cement - Wapno - Smole - Pape  
Lepnik - Żelazo - Gwoździe - Gips  
Glazurę - Terakotę.

DZIAŁ II.

### Węgiel -- Koks

wagonowo i ze składów

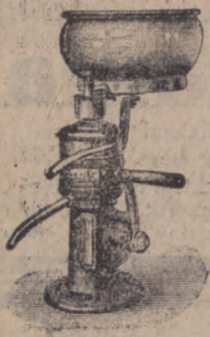
z dostawą do domu

DZIAŁ III.

Owies, Otręby, Śrut,  
Grysik, Sieczkę, Słomę.

Ceny bezwzględnie konkurencyjne oraz dogodne warunki płatności

Własny Oddział w KACKU MAŁYM obok dworca.



### WIRÓWKI „MILENA”

Najniższe ceny, najdogodniejsze warunki spłaty.

W własnym interesie należy przed zakupem wirówki zażądać od nas oferty. Wirówki kupuje się u nas nadzwyczaj korzystnie, o czym się można przez zapytanie o ceny, przekonać.

### BRACIA RAMME

Bydgoszcz, ul. Św. Trójcy 14 b  
Telefon 79. 887.

### Pracownia ubrań dziecięcych i haftu

Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet

wykonuje: ubranka dla chłopców i dziewczynek płaszczyki, bieliznę damską, męską i dziecięcą — oraz prace wchodzące w zakres haftu wszelkiego rodzaju. Dochód z pracowni przeznaczony na prowadzenie bezpłatnych kursów haftu i nauki gospodarstwa domowego.

3667

Pracownia otwarta od godz. 9-tej do 18-tej.

Wejherowo, Magistrat 2. p.

### Kakadu-Sopot

Codziennie od godz. 7-mej najwyborniejszy

Kakadu - Souper

[4 dania — cena Gld. 2,50]

również potrawy a la carte po nisk. cenach

Codziennie: Reunion. W niedzielę:

Herbata z tańcami

American - Bar

Orkiestra do tańca: The Jolly Boys.



### RAKIETY TENNISOWE

piłki, obuwie, oraz wszelkie inne przybory sportowe i odzież sportową polecam po niższych cenach.

Wielki wybór. Reperacja raket tenisowych i t. p.

### Astrolog

Sekowski w Bydgoszczy przy ul. Gdańskiej 46, nie jest doktorem, lecz jest uprawniony do leczenia chorych. — Leczę według zasad homeopatii i przyrody i posiadam liczne podziękowania od wdzięcznych pacjentów np. za wyleczenie warjactwa choroby rak, suchot, próchnienia kości, kataraktu itd. Polecam moje kuracje przy cukrzycy, żółciowych kamieni, paraliżu, zwapnieniu, zwłaszcza przy nerwowo-neuralgicznych bólach, oraz kawalerskich i kobiecych chorobach itd. W piątki i soboty nie przyjmuję. 3721

### Prezesom

związków zawodowych pp. urzędników prywatnych, komunalnych, państwowych jak i osobom z osobną zainteresowaniem przy podaniu jedynie adresu swego jak i związku gratis i franco objaśnienie jak zaliczyć się w rozliczeniu emerytalnym, poczynione służby wojskowe w armjach państw zaborczych. Zgłoszenia pod „Emerytura” do „Dnia Bydgoskiego” Bydgoszcz. 3725

### Samochód Ford

pięcioposobowy natychmiast do sprzedania. Kowalewski, Toruń, Nowy Rynek 18. 3707

### Gabinet Kosmetyczny

„MIMOZA”

„Hormona” aparat prof. Shula, prócz innych najnowszych metod pielęgnowania urody, opartych na specjalnych studiach w Paryżu. — Pielgi, wagi, plamy i ect. usuwa. Trwale przyciemnia brwi i rzęsy wyborowemi i nieszkodliwymi barwnikami. Manicure. TORUŃ, Szeroka 37, II. piętro.

### 4 pokojowe mieszkanie

z łazienką w Wejherowie, vis a vis dworca od zaraz tania do wynajęcia. Leon Grubba, Wejherowo, ul. Pańderewskiego 2, ekspedjent pocztowy. 3701

Przyszłość przepowiada astrologini H. Kirschke, Gdańsk, Stadtgraben 13, parter lewo.

### Biuralistka

pilna, zna księgowość, korespondencję, maszyny, sprawy sołeckie i różne — szuka posady — może i wyjazd wzgl. wieś. Wymagania b. skromne. Oferty do „Dnia Pom.” pod „lat 27”. 3714

### Ekspedjentka lub uczennica

z dobrego domu do składu rzeźniczego potrzebna zaraz zgłoszenia: Stefan Rzepczyński mistrz rzeźniczy Puck. 3226

### Pokój

eleg. umeblow. z używanym łazienką ewtl. z utrzymaniem do wynajęcia. Toruń, Żeglarska 31, m. 3. 3595

### Znany

artysta malarz portrecista przyjmie zamówienie w miejscu lub na prowincji. Ofr. do „Dnia Pom.” Toruń pod 3704.

### Doniczki

do kwiatów pp. ogrodnikom i odsprzedawcom po cenach konkurencyjnych poleca ze składu. M. Czubek i Ska w Poznaniu, Oddział w Toruniu Żeglarska 27. Tel. 643 3322

### Pokój

lub dwa do wynajęcia. Osobne wejście. Toruń, Plac św. Katarzyny 5. II. p. 3730

### Mieszkanie

2-wu pokojowe z kuchnią, wraz z meblami. Grudziądz, ul. Kalinkowa 10 m. 8.

## NIE ZAPOMNIJ

przy wydatkach świątecznych odłożyć 10 zł. na kupno losu

— Loterii Państwowej — w szczęśliwej kolekturze

### Pawła Billerta

3491 w Toruniu, Nowy Rynek  
Clagnienie już 19-ego i 20-go bm.



# „MARMUR-GRANIT” Sp. z o. p. GDYNIA

Szosa Gdańska, vis a vis Szkoły Handlu Morskiego — Telefon 1336.

poleca i dostarcza w każdej ilości:

**GRANITY** naturalne i sztuczne  
**MARMURY** naturalne i sztuczne  
**TYNKI** szlachetne



**LASTRIKA** (terrazzo)  
**TŁUCZNIĘ** wszelkiego rodzaju  
**GRYSIKI** w różnych kolorach

Firma nie posiada w Gdyni żadnych oddziałów.

Towar firmowy z marką „Marmur-Granit” może być nabyty tylko w powyższej firmie.

**Wykonuje się również wszelkie roboty, wchodzące w zakres tej dziedziny.**

## FABRYKA LUSTER i SZLIFIERNIA SZKŁA

Dla fabryk mebli i odsprzedawców specjalne cenniki.

### ZAKŁADY SZKLARSKIE

Telefon 15-58

R. ZIELIŃSKI, GDYNIA

ul. Świętojańska

Hurt szkła, oprawa obrazów. — Specjalność: Szyby wystawowe.

Przedstawicielstwo: Płyt szklanych „Luxfer” i „Rotalith”.

#### TORUŃ

##### LICYTACJA PRZYMUSOWA.

17 maja o 10 sprzedaje u sped. Sadeckiego przymusowym przetargiem za gotówkę: perłom, leżankę, warsztat stolarski; o 12 w Rudaku u Weinberga i na społeczeństwo: powóz, wachlarki, krowę, konia, wóz, lustro z szalką; o 14 w Podgórzu Puławskiego 5 i na Rynku: cholewki skórzane, naczynia emaljowe, pocynkowane, szklane, szczotki, rower. (5707) (3718)

Bartłkowiak, kom. sąd. Rabińska 12

##### PRZYMUSOWA LICYTACJA.

Dnia 17 maja 1932 o godzinie 12 u spedytora Sadeckiego sprzedawca będzie najwięcej dającym za gotówkę: fortepian, bibliotekę, biurko, bufet, kredens, cegar, szafę myśliwską, fotel, stół, krzesło, kanapę, maszynę do szycia, krzesła bufet, nocny stolik, umywalkę; o godzinie 14-tej u spedytora Kulwickiego: maszynę do pisania. L. 357/32 (3719)

Chrzanowski, komornik sądowy.

##### PRZETARG PRZYMUSOWY

W piątek, dnia 20 maja 1932 r. o godz. 11-tej sprzedawca będzie w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającym za gotówkę: 1 radioaparat „Marconi”, 1 głośnik i 1 fuzję myśliwską. Sprzedaż odbędzie się u p. Sadeckiego przy ul. Mickiewicza w Toruniu. 3720

Pawlyszcze, komornik powiatowy.

#### Zegary - Zegarki - Budziki

wszelkie wyroby złote i srebrne

**Brylanty Obrączki ślubne Platery**

jak i nagrody na cele sportowe po znizonych cenach poleca

**CZ. LIPCZYŃSKI TORUŃ**

Rynek Nowomiejski 21

3711

Najstarszy polski zakład zegarmistrzowski

#### BYDGOSZCZ

##### PRZETARG PRZYMUSOWY

W dniu 14 maja 1932 r. o godz. 10 sprzedam najwięcej dającym za gotówkę przy ul. Matejki 7: obraz, biurko, leżankę i kilim. Zlec. nr. 532/8 (3727)

Stężycki, kom. sąd. w Bydgoszczy

##### PRZETARG PRZYMUSOWY

W sobotę, dnia 14 maja 1932 r. o godz. 10-tej przed południem sprzedawca będzie przy ul. Pomorskiej 57/56 najwięcej dającym za natychmiastową zapłatą: 1 biurko, 1 bufet, 1 szafę biblioteczną, 1 stolik pod maszynę, 1 regał. Zlec. nr. 555/8 (3728)

Luczka, kom. sąd. w Bydgoszczy

#### Instytut Kosmetyczny

dr.owej Leśniewskiej i Izobickiej (dyplomow. absol. „Université de Beauté Cedix” Paryż) Bydgoszcz Słowackiego i uskutecznia: Odmładzanie preparatami „Hormona” metodą prof. Spuhla, uznana, badana i patentowana we wszystkich państwach. Naświetlanie Masquillage. Przyjęcia 10—12, 4—6. 1702

#### PRZETARG PRZYMUSOWY

W sobotę, dnia 14 maja 1932 r. o godz. 1.00 po południu sprzedawca będzie w Solcu Kujawskim przy ul. Toruńskiej 25 najwięcej dającym za natychmiastową zapłatą: 1 kanapę, 1 maszynę do szycia „Singer”, 1 umywalkę, 1 obraz. Zlec. nr. 556/8 (3729)

Luczka, kom. sąd. w Bydgoszczy

#### GRUDZIĄDZ

##### PRZYMUSOWA LICYTACJA.

W sobotę dnia 21 maja bieżącego roku o godzinie 10-tej w Nowem u p. Wróblewskiego W.: jedna szafa do ubrań; o godz. 10,30 w Nowem u p. Haberlanda Józefa: jedna szafa do ubrań; o godz. 11-tej w Nowem u p. Hundsdorfa Gustawa: 2 kredensy dębowe, 2 zegary stojące, 2 bufety, 2 fotele, 2 szafy do ubrań. W środę 18 maja br. o godz. 11-tej w Grucznie u p. Rozwadowskiego Stanisława: jedną krowę. Egzekutor.

##### PRZETARG PRZYMUSOWY.

W środę dnia 18. 5. b. r. o godzinie 11 sprzedawca będzie za gotówkę wiedeń dającym przy ulicy Lipowej 53: 3 kilimy, toaletę i skórę na podłogę. Dobrzański, komornik sądowy w Grudziądzu.

#### Kapelusze

damskie wykonuje elegancko i tanio. M. Laegner, Toruń, ul. Klonowicza 38, 3795

#### Karakulowe

palto z całych skór, sprzedam okazjynie. Hotel „Trzy Korony” pokój nr. 11 3717

#### „Kieszonkowa Encyklopedia Popularna”

pod hasłem: „Wiedza dla wszystkich” daje materiał naukowy ze wszystkich dziedzin życia. Książka dla wszystkich! Cena niska na spłaty. Żądajcie prospektów: (dołączyć znaczek na portu) KRAKÓW, Józefów 10 (Poszukujemy zastępców). 3602

#### WINA GRONOWE

But. już od 3.50 zł. WODKI 3674 po cenach znizonych

#### H. Nowaczyk

Toruń, Stary Rynek 5.

#### Sprzedaj odpadków jutro.

Dyrekcja Polskiego Monopolu Tytoniowego w Warszawie zawiadamia, że ogłosiła w Monitorze Polskim w Nr. 105, 106 i 107 z dn. 9, 10 i 11 V. br. przetarg publiczny na sprzedaż odpadkowych opakowań jutowych oraz odpadków juty (ścinki), sznurów konopnych i elektonopnych i t. p. 3627

#### Kompletna stolarnia

całkowicie urządzona składająca się z następujących maszyn:

- 1 heblarka i abrichtmaszyna (komb.) 70 cm. szer.
- 1 fryzjerka
- 1 bandsega 70 cm. średnicy
- 1 tokarka mechaniczna z spec. motorem i P. S.
- 1 tokarka nożna
- 1 hormaszyna
- 1 abrichtmaszyna drewniana
- 2 kreissegi na żelaznych stołach
- 1 sztancomaszyna
- 1 motor 11 P. S. wał dług. 14 mtr. z nośnikami samosmary.

Stoły do heblowania i wszystkie potrzebne narzędzia całkowicie do sprzedania jakoteż częściowo.

**W. Bromberg GDANSK**  
Weidengasse 6. I. 3668

#### Kawę!! Kawę!! Kawę!!

tylko w nowoczesnej **Palarni kawy ARACZEWSKI TORUN** 1979  
Chelmińska przy Ryнку.

#### Zanim

kupisz nowe, zajdź do „Okazjopolu” obejrzeć używane jadalnie sypialnie, pojedyncze meble jak łóżka, stoły, szafy, lustra, rowery, maszyny do szycia, patefony, siodła oficcerskie przepisowe, elektroluxy do odkurzenia, kilimy, płaszcze, ubrania, obuwie, powózka parokonna, sortownicze do kaszy, teodolit uniwersalny, opalograf oraz wszelkie używane rzeczy za bezcen.

„Okazjopolu”  
Grudziądz, Plac 23 Stycznia 28 (dawn. nr. 14) w podwórzu. 1460

#### Nauczycielka

szkoły powszechnej w Małopolsce pragnęłaby zamieścić swą osobę na takąż na Pomorzu. Łaskawe zgłoszenia uprasza się kierować pod adresem: M. Mazerakowa, Kierowniczka szkoły powszechnej w Piaskach poczta Lesznow, pow. Brody (Małopolska). 3612

#### Zgubiony

kolejowy dowód tożsamości nr. 51623 na nazwisko Kochański Józef unieważniam. 3650

#### Poważny amator

daje swoje prace fotogr. wykonać u fachowca. Foto Szychalski, Toruń, Strumykowa. Tel. 398. 2550

#### Obfite obiady

z 3 dań także jarskie za 90 groszy 2551  
w „Niespodziance”  
Toruń, ul. Łazienna 13.

#### Agenci

do przyjmowania zamówień na wieczne pióra na raty — poszukiwani. Stała pensja i prowizja. Oferty: Dom Wysyłkowy I. Rosenberg, Warszawa, Bielańska 15.

#### Bandażę

reputrowe, opaski brzuszne, jako i reperacje wszelkiego rodzaju bandaży, wykonuje

**Z. Górski**  
praktyczny bandażysta  
Toruń, Małe Garbary 4

#### Specjalne włoskie lodgy

Specjalność CASSATE. Przyjmuje się zamówienia do domu. Toruń, Stary Rynek 29. 3081

#### Wózki

dziecięce poleca „Fabryka Wózków Dziecięcych”  
Bydgoszcz 3-go Maja 12. Reperacje. 3403

#### Budowę PIECÓW

1 kuchni kaflowych oraz reperacje. Kafle na składzie wykonuje solidnie po cenach przystępnych. Przyjmuje także zamówienia na teren W. M. Gdańska pod adresem **BAUMANN** Gdańsk Dienergasse 14 I. p. **Paweł Hirsz Gdynia**, Szosa Gdańska (dom Olszewskiego) w każdą sobotę. [3129]

#### Letnisko Orloczyn.

Pokój, całodzienne utrzymanie, pościel 4 zł. w nowo otwartym pensjonacie. Pocz. Orloczyn, Dorenda. 3663

#### Szoferów

oraz amatorów kształcą szybko i tanio kursy samochodowe Z. Kochańskiego w Bydgoszczy, 3 Maja 20, tel. 11.85. Zapisy każdego czasu, opłata ratami. Egzamin w Bydgoszczy lub w Toruniu. 2991

#### Inżektory

„Restarting” nowe i reperacje starych systemów wykoauje pod gwarancją

**P. Żak, Toruń**, Prosta 30  
Dostawca wojskowy.  
Odlownia metali i warszt. rep. maszyn. — Odsprzedają: m. odpow. rabat. 2546

#### Pomorzancka Toruń

Atrakcje artystyczne pary tanecznej prof. **Brusseri Eriks i tancerki Steni Leszko**  
Program o godz. 22.30.

#### MYDŁA

szare za funt 0.60 gr  
nafta litr 0.60 gr  
**Szczotki, mydła**  
w rygl, płyty it. p. poleca **Jan Kapczyński**  
3471 Toruń  
ul Szeroka róg Mostowej i Szczytna 15.

#### Okazja

**Sprzedam korzystnie:** Kandelabry antyczne ampiry, porcelana Popowa, pianino krzyż., jadalnia, czarny dąb, sypialnie dębowa, szafy bieliżniarki, łóżko, stoły, kanapy, fotele, garnitur koszykowy, kule różnobarwne ogrodowe, zastawę stołową platerowaną, wirówki do mleka, maszynę krawiecką, zegary, patefony, garderobe, obuwie męskie damskie i dziecięce, oraz wiele innych rzeczy.  
**Sklep Okazyjny**  
Grudziądz, ul Narutowicza 15[23]. 2940

#### REPERTUAR TEATRU TORUŃSKIEGO

W sobotę, dnia 14 bm. o godz. 20-tej  
Premjera

„Papa się żeni”  
Krotochwila w 3 aktach  
W. Rapackiego (syna)

W niedzielę, dn. 15 bm. o godz. 16-tej  
ostatni raz

„Poprostu Truhen”  
Komedja w 3 aktach  
B. Winawera.  
Ceny znizone.

W niedzielę, dn. 15 bm. o godz. 20-tej

„Papa się żeni”  
Krotochwila w 3 aktach  
W. Rapackiego (syna).

W poniedz. dnia 16 bm. o godz. 16-tej

„Pan! Chorążyna”  
Wielki Dzień  
Sztuka w 4 aktach  
St. Krzywoszewskiego  
ceny znizone.

W poniedz. dnia 16 bm. o godz. 20-tej

„Papa się żeni”  
Krotochwila w 3 aktach  
W. Rapackiego (syna)

W wtorek, dnia 17 bm. teatr nieczynny.



## Selegramy

## I ostatniej chwili

# Martwe ciało synka Lindbergha znaleziono w lesie w pobliżu posiadłości sławnego lotnika

Londyn — 14. 5. (PAT). W LESIE HOPPEWELL, W POBLIŻU POSIADŁOŚCI LINDBERGH, ZNALEZIONO ZWŁOKI DZIECKA LINDBERGH. Wiadomość ta wywołała w Londynie olbrzymie wrażenie. Poszukiwania dziecka, które trwały 73 dni, zakończyły się wreszcie tak nieoczekiwanym rezultatem. Zwracając uwagę na fakt, że nie było od posiadłości Lindbergha, co dowodziłoby, że poszukiwania nie były prowadzone dość starannie w najbliższym obrębie. Szkielet, ukryty pod liśćmi i częściowo zartytu twarzą w ziemię odnalazł murzyn Allen, który zwożąc wraz z towarzyszem drzewo, udał się do lasu i natrafił na wystawiającą z ziemi małą nogę ludzką. Allen przywołał towarzysza i po odkopaniu trupa obaj udali się do policji, aby powiadomić o te odkryciu.

Hoppewell — 14. 5. (PAT). Prócz pęknięcia lewej strony czaszki znalezionej dziecka nosi również ślady pęknięcia po stronie prawej oraz niewielki otwór wielkości szyling. Lekarze uważają, że rana spowodowana została bądź uderzeniem tępej narzędziem, bądź też mogła powstać z powodu wyrzucenia dziecka z jadącego samochodu.

Ścisłejsze badanie ustaliło tożsamość dziecka nie tylko ze szczątków ubrania, lecz również z ubrania i z układu kostnego. Dwaj lekarze, którzy byli obecni przy porodzie dzie-

cka stwierdzili również tożsamość zwłok. Niania, której pokazano trupa oświadczyła, że poznała niektóre cechy charakterystyczne.

Szef policji pułk. Shwarzkopf oświadczył, iż obecnie po odnalezieniu trupa będą czynione wszelkie możliwe wysiłki w celu ujęcia sprawcy jego porwania. Policja ma w podejrzeniu pewną grupę złoczyńców. Pułk. Shwarzkopf oznajmił, że dwaj osobnicy, którzy wystąpili jako pośrednicy w staraniach o odzyskanie dziecka będą wezwani do policji do ponownego zbadania, a następnie przekazani prokuratorowi. Miejsce, gdzie znaleziono dziecko znajduje się tuż przy drodze, wiodącej do głównej szosy nowojorskiej, tak że osoby, poszukujące dziecka musiały codziennie w ciągu

miesiący przechodzić w pobliżu tego miejsca.

Pani Lindbergh przyjęła wiadomość o znalezieniu zwłok ze zwykłym jej męstwem.

Nowy Jork — 14. 5. (PAT). Lindberghowie nie chcą zobaczyć zwłok swojego dziecka, które znajduje się obecnie w przedsiębiorstwie pogrzebowym w oczekiwaniu pogrzebu.

Całe Stany Zjednoczone wstrząśnięte są tą ohydą zbrodnią. Prezydent Hoover polecił władzom policyjnym zrobić wszystko, co jest tylko możliwe celem ujęcia mordercy i zarządził, aby złoczyńca nie uszedł sprawiedliwości.

New Jersey — 14. 5. (PAT). Władze wydały pozwolenie na spalenie zwłok dziecka Lindbergha.

## „Wszystko musi być nasze“

### Hitlerowski program działania

W wywiadzie udzielonym przedstawicieli dziennika duńskiego „Politiken”, dr. Kube, zajmujący czołowe stanowisko teoretyka partii hitlerowskiej, zdefiniował obecną taktykę narodowych socjalistów wobec rządu pruskiego po sukcesach wyborczych.

Dr Kube, należący do skrzydła umiarkowanego, przeciwnik polityki Strassera i Goebbelsa, stwierdza, iż Hitlerowie nie podejmą inicjatywy, a zajmą stanowisko wyczekujące wobec gabinetu Brauna, który dotychczas rządził w Prusach. Taktyka narodowych socjalistów ma polegać na zmuszeniu Brauna do ustąpienia przy użyciu środków legalnej obstrukcji w sejmie pruskim przez opozycję hitlerowską.

„Naszym celem — mówi dr. Kube — jest objęcie rządów w Prusach, a potem i w Rzeszy.

Nic nie stoi na przeszkodzie temu, byśmy wspólnie z komunistami przegłosowali uchwałę przywracającą dawny paragraf ustawy o większości względnej, a gdy to zostanie zrobione, będziemy mieli wolną rękę w wyborze partii, z którą, idąc

wspólnie, stworzymy wymagana większość względna w sejmie pruskim.

Rola narodowych socjalistów przy takim układzie sił na terenie parlamentarnym byłaby bardzo prosta, zdaniem dr. Kube. Większość decydujących stanowisk rządowych musiałaby zostać obsadzona przez Hitlerowców. Centrowcy wahałby się długo — przyznaje dr. Kube — ale musieliby w końcu ustąpić.

— Czy Hitler zgodziłby się objąć tę rolę premiera w gabinecie pruskim?

„Nie, nie zgodziłby się, odpowiada dr. Kube. Opowiedział odmownie na moją w tym względzie propozycję. Następcą Brauna będzie z pewnością hitlerowiec, ale nie Hitler.

Jak wynika z oświadczeń dr. Kube narodowi socjaliści mają wcale niezły apetyt. Proponują oni Brueningowi, aby się dał zjeść im na surowo. Aspiracje hitlerowców sięgają daleko i dążą oni do objęcia całej władzy w Niemczech i do wygryzienia wszystkich konkurentów i przeciwników ze stanowisk rządowych. Czy im się to uda, pokaże przyszłość najbliższa.

## Martyrologia szkolnictwa polskiego w Niemczech

### Wydalenie z granic Rzeszy czterech nauczycieli i zamknięcie dwóch szkół mniejszościowych

Berlin, 14. 5. (PAT). Władze niemieckie wydalili z granic Rzeszy czterech nauczycieli polskich szkół mniejszościowych z powiatu byłowskiego oraz złotowskiego. Równocześnie władze niemieckie zamknęły zupełnie dwie szkoły polskie w powiecie złotowskim i Babimoście.

Zarządzenia te, godzące w podstawy reklamowanego przez Niemcy szkolnictwa mniejszościowego w Prusach wywołały wielkie wzburzenie wśród ludności polskiej uważającej je za początek okresu wzmożonego ucisku.

# Gorgulew — bolszewikiem!

## Tak twierdzi „Le Matin“

Paryż, 14. 5. (PAT). Zdaniem „Le Matin”, śledztwo, prowadzone przeciwko Gorgulewowi wykazało, iż był on agentem sowieckim. Dziennik podkreśla, iż zabójca Doumera dostał się do Czechosłowacji za pośrednictwem Z. S. R. R., gdy tymczasem według jego zeznań miał on walczyć w szeregach białej armii.

Lwów, 14. 5. (PAT). Wczorajsze ukraińskie „Dilo“ przynosi pod tytułem „Kto to taki Gorgulew, morderca prezydenta Francji?”, następującą wiadomość: W środę, dn. 11 b. m. wieczorem zgłosił się do posła Stefana Bilaka, adwokata w Gródku Jagiellońskim, były czło-

nek ukraińskiej armii galicyjskiej, obecnie rolnik Stefan Borezczuk z Mokrzan w pobliżu Sądowej Wiszni, który oświadczył, że z fotografii Gorgulewa, zamieszczonej w jednym z pism, poznał bolszewickiego czekistę, który w r. 1920 przeprowadził w Odesie aresztowanie wśród Ukraińców, a m. in. własnoręcznie zastrzelił atamana Horbaczewskiego. Stefan Borezczuk pisał te zeznania własnoręcznie w obecności posła adwokata dr. Bilaka i przesłał je listem do ambasady francuskiej w Warszawie.

Paryż, 14. 5. (PAT). Dziennik rosyjski „Poślednije Nowosti“, wydawany w Paryżu,

## Polska prowadzi w zawodach z Holandją o „Davis Cup“

Warszawa, 14. 5. (PAT). W pierwszym dniu spotkania tenisowego o puchar Davisa Polska—Holandja, Polska prowadzi 2:0.

Rozegrano wczoraj dwie gry pojedyncze: w pierwszej mistrz Polski Tłoczyński łatwo pokonał najlepszego tenisistę holenderskiego Timmera w trzech setach 7:5, 6:3, 6:4. W drugiej grze wicemistrz Polski Maks Stolarow po zaciętej walce zwyciężył Hughana w pięciu setach 6:8, 6:2, 5:7, 6:0, 6:0.

## Sirach ma wielkie oczy „Mobilizacja“ organizacji P.W. na Pomorzu

Berlin — 14. 5. (PAT). Wczorajszy „Lokal Anzeiger“ ogłasza korespondencję z Piły o nowym alarmującym pogłoskami o zekozemobilizowaniu na Pomorzu polskich organizacji wojskowych i Sokola, zaopatrzonych w najnowsze uzbrojenie, jak tanki, karabiny maszynowe, miotacze min i ognia itp.

W związku z temi pogłoskami biuro Conti wydało komunikat, stwierdzający na podstawie informacji nadprezydenta prowincji pogranicznej, że wiadomości powyższe są pozbawione wszelkiej podstawy.

## Dziś zapadnie wyrok w procesie przeciwko Gorgonowej

Lwów, 14. 5. (PAT). W sobotę przyniesiony zostanie przed lwowskim sądem przysięgłych przerwany na dni 14 proces przeciwko Gorgonowej. Jak wiadomo, przerwanie procesu nastąpiło z powodu konieczności przeprowadzenia ponownej ekspertyzy śladów krwi przez państwowy instytut higieny w Warszawie. O ile obrońcy i prokurator nie wystąpią z nowymi wnioskami, któreby zostały przez trybunał uwzględnione, nie jest wykluczone, że postępowanie dowodowe zostanie zakończone około południa, zaś wyrok zapadnie późnym wieczorem.

## Wcielczka parlamentarzystów angielskich przybędzie do Polski

Londyn, 14. 5. (PAT). W najbliższych dniach wybiera się do Polski oraz na Litwę wycieczka czterech parlamentarzystów angielskich, którzy wszyscy należą do partii konserwatywnej. Kierownikiem wycieczki jest wójtbitny parlamentarzysta sir John Sandeman Allen, poseł w Liverpoolu, jeden z najwybitniejszych w Anglii specjalistów od ubezpieczeń żegludowych i rzeczoznawca w sprawie zagranicznej polityki handlowej. John Allen jest członkiem rady związku międzynarodowych izb handlowych i w tym charakterze był już w Polsce. Parlamentarzyści angielscy interesują się w pierwszym rzędzie sprawami gospodarczymi.

## Robotnik hiszpański pobli b. króla Alfonsa XIII.

Paryż, 14. 5. (T. w.). B. król hiszpański Alfons przybył wczoraj okrętem z Malty do Marsylii. W chwili, gdy b. król Alfons opuszczał okręt, jakiś nieznanemu mężczyzna uderzył go pięścią. Napastnika aresztowano, przyczem okazało się, że jest to robotnik hiszpański.

## Rybarski — Wiślicki

Warszawa, 14. 5. (T. w.). Odbyło się trzecie z kolei posiedzenie sądu marszałkowskiego powołanego do osądzenia sporu między posłem Wiślickim (BBWR) a posłem Rybarskim.

Posel Wiślicki skarży posła Rybarskiego, że ten zarzucił mu interwencję w osobistych interesach handlowych u Rządu.

Na wczorajszym posiedzeniu postanowiono odroczyć rozprawę do czasu ukończenia sprawy w sądzie państwowym między posłem Wiślickim, a b. senatorem Truskerem, bowiem tło obydwu procesów jest podobne.

## Rada Ministrów

Warszawa, 14. 5. (PAT). W piątek, dn. 13 b. m. pod przewodnictwem p. prezesa Rady Ministrów Prystora odbyło się posiedzenie Rady Ministrów. Na posiedzeniu tem Rada Ministrów po załatwieniu szeregu spraw bieżących powzięła uchwałę w sprawie ustanowienia urzędu ministra rolnictwa i reform rolnych i w sprawie zniesienia Ministerstwa Robót Publ. oraz zatwierdziła statut powiatowego sądu przemysłowego w Katowicach.

## Strasna katastrofa samochodowa na ulicy Kalisza

Kalisz, 14. 5. (PAT). Wczoraj przed południem na najruchliwszej ulicy Kalisza, Marszałka Piłsudskiego w pobliżu pierwszego mostu wydarzyła się strasna katastrofa automobilowa. Mianowicie prywatne auto właściciela hurtowni tytoniowej Paluszkiwicz, chcąc wyminać wózek, wjechało na chodnik, masakrując kilku przechodniów. Ciężko ranionych jest kilka osób, które przewieziono do szpitala. Szofera aresztowano.

Ogłoszenia: wiersz milim. na stronie 7-lamowej . . . 0,25 zł w tekście na pierwszej stronie . . . 1,50 zł na drugiej i trzeciej stronie . . . 1 zł — w tekście . . . 0,60 zł Drobne za słowo 15 gr. pierwsze słowo podwójnie. Dla poszukujących pracy i nekrologi 25% zniżki, komunikaty 50 gr. Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. W Gdańsku za wiersz m/m na stronie 7-lamowej . . . 15 fen. 4 . . . 50 fen. Drobne za słowo 5 fen. — tytułowe . . . 10 fen. Przy sądownym śledzeniu należności rabat upada. Dla wszelkich spraw spornych właściciele są Sady w Toruniu. Za terminowy druk przepisane miejsce ogłoszenia administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny Wacław Górnicki w Toruniu, Słowackiego 19/21  
Red. odpowiedzialny na Bydgoszcz Józef Dobroszański Mostowa 6  
Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska Wł. Cieszyński, Gdańsk, Kassubischer Markt 21, I. p.  
Redaktor odpowiad. na Gdynię Wiktor Mielnikow Gdynia, Świętojańska  
Redaktor odpowiedzialny na Inowrocław, Józef Dąbrowski Inowrocław ul. Poznańska 65  
Redaktor odpowiedzialny na Grudziąd, Józef Stancob, Rynek 10/11.  
Za ogłoszenia odpowiada administracja  
Wydawnictwo: „Dzień Pomorski“, „Dzień Bydgoski“, „Gazeta Morska“, „Dzień Grudziądzki“, „Dzień Kaszubski“, „Dzień Kujawski“  
Nakładem i czeconkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu

Abonament miesięczny wynosi  
w ekspedycji miejscowych agencjach . . . 3.— zł z odnośnieniem do domu w Toruniu . . . 3,40 zł przez pocztę z odnośnieniem . . . 3,36 zł pod opaską . . . 4,50 zł w Gdańsku przez pocztę . . . 2,50 gd przez chłopca . . . 2,30 zł z odnośnieniem w administracji wprost gd 2, zagranicą 4 gd . . . 7.— zł w razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą (np. przesyłki w zakładzie strajki). Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma  
PRENUMERATA „DNIA KUJAWSKIEGO“ miesięcznie w administracji 2,70 zł — na pocztach już z odnośnieniem kwartalnie 9,27 zł miesięcznie 3,09 zł